

Business Traveller Poland

www.businesstraveller.pl

| 9,60 zł (w tym 8% VAT) | NR 7-8/2012 (29-30) LIPIEC-SIERPIEŃ 2012 |



MIASTA NA WAKACJE

NR 7-8 / 2012 (29) LIPIEC-SIERPIEŃ 2012
ISSN 2080-7228 INDEKS 256765



Bezpłatny, szybki Internet

Ponieważ w biznesie liczy się dobre połączenie.

W ponad 200* hotelach w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie zapewniamy naszym gościom bezpłatny dostęp do szybkiego internetu.

* Pełną listę hoteli z darmowym internetem można znaleźć na stronie www.radissonblu.com/freebroadband

Ateny • Berlin • Bruksela • Budapeszt • Kopenhaga • Gdańsk • Hamburg • Lizbona
Istanbul • Kaliningrad • Kijów • Kraków • Mediolan • Moskwa • Praga • Ryga • Rzym • Sofia
St. Petersburg • Szczecin • Tallin • Tbilisi • Wilno • Warszawa • Wrocław • Wiedeń • Zurych
i wiele innych miast.

radissonblu.com

Radisson **BLU**
HOTELS THAT LOVE TO SAY YES!

SPIS TREŚCI | Lipiec-sierpień 2012



Miejsca, o których piszemy



Edytorial Na topie

- Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji
- Cały ten świat – najciekawsze wydarzenia kulturalne lipca i sierpnia
- Książki i muzyka

Temat z okładki

- Miasta idealne na wakacje

Tried&Tested

- Olt Express – A320 klasa ekonomiczna
- Enter Air Boeing 737-400
- Hotel Hacienda Na Xamena
- Steigenberger Al Dau Beach Hotel
- Tissot Sea Touch
- Samsonite Cubelite
- Pure Sky Club w Skylight

Raport

- Najlepsze połączenia kolejowe świata

Air Travel

- Herbata na Wielkim Murze
- Polska to idealny kraj do latania

Hotele

- Najlepsze wino w Sheratonie
- Hotelarstwo XXI wieku
- Strategia grupy Accor

Kierunki

- Między pustynią i oceanem
- Pas-de-Calais
- Bliżej niż północ
- Lotnisko Made in China
- Spotkajmy się u źródeł życia
- 4 godziny w... Beverly Hills

Smaki świata

- Lodowa kraina
- Dwie szkoły Nebbiolo

Moto&Techno

- Zawsze Volkswagen

Co nowego w App Store

- Aplikacje na wakacje

Zapytaj Piotra

4

6

12

36

14

20

22

24

26

30

32

34

38

44

48

50

52

54

60

64

66

80

68

72

74

78

82

CARLSON
Bezpłatna noc premiowana!
Chcesz wziąć udział?
clubcarlson.com

Redaktor naczelna	Marzena Mróz m.mroz@businesstraveller.pl
Sekretarz redakcji	Joanna Kadej-Krzyczkowska j.krzyczkowska@businesstraveller.pl
Dyrektor artystyczny	Barbara Scharf b.scharf@businesstraveller.pl
Skład/famianie	LACRIMA lacrima.barbarascharf@gmail.com
Wydawnictwo R&S Media Sp. z o.o.	ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa tel. +48 22 455 38 33 fax +48 22 455 38 13
Wydawca	Robert Grzybowski robertg@businesstraveller.pl
Szef serwisu www.businesstraveller.pl	Filip Gawryś f.gawrys@businesstraveller.pl
Koordynator	Wojciech Tymiański wojtekt@businesstraveller.pl
Reklama, sponsoring	biuro@businesstraveller.pl
Dystrybucja, prenumerata	TM Media, Al. Jana Pawła II 61 lok. 239 tel. +48 22 252 80 38 fax +48 22 252 55 07
Druk	Drukarnia TINTA
Business Traveller Managing director	Julian Gregory Perry Publications, Cardinal House, 39-40 Albemarle Street, London, W1S 4TE tel. +44 (0)20 76 47 63 30 www.businesstraveller.com

In the US, Business Traveler is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel 1 212 725 3500. In Germany, Business Traveller is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel. 89 167 9971, fax 89 167 9937. In Denmark, Business Traveller is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel. 45 3311 4413, fax 45 3311 4414. In Hungary, Business Traveller is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel. 36 1266 5853. In Hong Kong, Business Traveller Asia-Pacific and China are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel. 852 2594 9300, fax 852 2519 6846. In the Middle East, Business Traveller Middle East is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel. 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa, Business Traveller Africa is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel. 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom



NA WAKACJE DO MIASTA!

Tym wszystkim, którzy nie przepadają za lenistwem na plażowym leżaku, nie mają ochoty na wyprawy po zatłoczonych górskich szlakach, unikają głośnych z powodu rozpędzonych na nich motorówek jezior – polecam na wakacje miasta. Są piękne, ciekawe, inspirujące i... nieoczywiste. Potrafią olśnić i zaskoczyć, czego nie można powiedzieć o przewidywalnej – zwłaszcza latem – atmosferze plaż. Jadąc w lipcu lub sierpniu do Barcelony czy Sewilli, ani przez chwilę nie będziemy się nudzić. W kolorowej stolicy krainy fiordów, za jaką uważa się norweskie Bergen można, oprócz zwiedzania, zjeść śledzie, krewetki i kraby prosto z kutra. Eivissa, jedno z najbardziej intrygujących miejsc na Balearach, to nie tylko zabytki, ale także najlepsze kluby i dyskoteki świata, które pozwalają odprężyć się i zapomnieć o codzienności. Kto nie był jeszcze w Rydze, powinien jak najszybciej nadrobić tę stratę. To jedno z najpiękniejszych miast w Europie zachwyci nawet najbardziej wymagających podróżników. Podobnie jak nieznane, spektakularnie położone Bonifacio, uznawane za najbardziej fotogeniczne miasto Korsyki.

Tych kilka opisanych w tym wydaniu magazynu miast, to dopiero początek. Życząc Państwu wspaniałych, wymarzonych wakacji, mam nadzieję, że znajdziecie swoje wyjątkowe miasta, które Was oczarują i zainspirują. Zapraszam do lektury!

Marzena Mróz
Marzena Mróz
redaktor naczelna



Wypełnij ankietę i wygraj nagrody!
Więcej na www.businesstraveller.pl

JANSEN

TIMEPIECES & JEWELS



Cartier

CHANEL

DAMIANI


ETERNA


HERMÈS
PARIS



MATTIOLI

PANERAI

underwood


ZENITH

Plac Piłsudskiego 2, 00-073 Warszawa
tel. 22 821 05 54 www.jansen.waw.pl



SAS

Łódź–Kopenhaga

NOWA TRASA SAS W ROZKŁADZIE ZIMOWYM

Wraz z początkiem zimowego rozkładu lotów, Skandynawskie Linie Lotnicze SAS uruchomią nowe połączenie na trasie Łódź–Kopenhaga. Dzięki pojawieniu się SAS w łódzkim porcie lotniczym, miasto zyskuje pierwsze i jedyne bezpośrednie, regularne połączenie z dużym, międzynarodowym hubem. Ma to kluczowe znaczenie m.in. dla zagranicznych inwestorów, których coraz więcej pojawia się w regionie Łodzi. Rejsy na nowej trasie wystartują 29 października 2012 roku i będą realizowane sześć razy w tygodniu: we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, według rozkładu:

– wylot z Kopenhagi o 12.20, przylot do Łodzi o 13.35

– wylot z Łodzi o 14.15, przylot do Kopenhagi o 15.30

Połączenie będzie obsługiwane przez 50-osobowe samoloty CRJ200. Ceny biletów na tej trasie zaczynają się już od 435 zł (w jedną stronę, wszystkie podatki i opłaty wliczone). Samoloty SAS wylatujące z Łodzi będą lądować w kopenhaskim porcie lotniczym Kastrup, który jest głównym hubem linii SAS (co oznacza liczne możliwości przesiadek na inne rejsy), a jednocześnie jednym z najbardziej lubianych przez pasażerów i przyjaznych lotnisk: łatwym do przesiadki, kameralnym, określanym jako „cliche”, wielokrotnie nagradzanym.



Air France KLM Kontakt ze światem

INTERNET NA POKŁADACH

Linie lotnicze Air France KLM zapowiedziały wprowadzenie dostępu do internetu na pokładach swoich samolotów. Pasażerowie podróżujący na rejsach dalekiego zasięgu będą mieli dostęp do globalnych zasobów sieci oraz możliwość komunikowania się za pośrednictwem poczty elektronicznej. Air France KLM



planuje próbnie uruchomić usługę na wybranych trasach międzykontynentalnych od lutego 2013 roku. Stanie się to możliwe dzięki współpracy obu linii z Panasonic Avionics.

Dzięki tej usłudze, pasażerowie nawet w czasie lotu będą w stałym kontakcie ze światem poprzez możliwość korzystania z komunikatorów tekstowych i poczty elektronicznej. Wzbogaci się też oferta rozrywkowa, ponieważ dostęp do internetu umożliwi transmisję programów telewizyjnych, radiowych itp. Pasażerowie będą też mieli do dyspozycji specjalnie zaprojektowany bezpłatny portal pokładowy z bogatą ofertą usług. Będzie w nim można przeglądać najnowsze wiadomości ze świata, oglądać programy TV poświęcone linii i destynacji oraz czytać magazyny w wersji online. Dostęp do internetu za stałą opłatą będzie możliwy za pośrednictwem laptopów, tabletów i smartfonów z funkcją Wi-Fi, zyskamy także możliwość wysyłania e-maili i sms-ów z telefonów komórkowych.



Hotel Zakopane

LITWOR JEST JAK GÓRY...

... a w każdym razie gwarantuje równie wspaniałe wrażenia. Od lat ten pięcigwiazdkowy hotel cieszy się renomą najbardziej eleganckiego miejsca pod Tatrami. Hotel oferuje swoim gościom noclegi w pięknie wyposażonych pokojach, wykwintną i urozmaiconą kuchnię w najlepszej zakopiańskiej restauracji Koneser, a także relaks na najwyższym poziomie w rekreacyjnej części hotelu.

Hotel Best Western Plus

PAŁAC ALEXANDRÓW

Największa na świecie rodzina hotelowa Best Western jest w mistrzowskiej formie. Wkrótce dołączy do niej Pałac Alexandrów w Samotworze pod Wrocławiem. Będzie to pierwszy obiekt w Polsce, działający pod marką Best Western Plus charakteryzującą się podwyższonym standardem. Unikatową ofertę hotelu docenią zarówno turyści indywidualni, pragnący odpocząć w luksusowych wnętrzach, jak i klienci biznesowi. Hotel rozpocznie działalność pod marką Best Western Plus już jesienią br.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM, DTEAMSTIME (2)

VAIO

VAIO zaleca system Windows® 7.

SONY
make.believe

Nowa kolekcja
VAIO lato 2012.
Seria SVE-14 cali

Sony VAIO SVE-14
z procesorem
Intel® Core™ i3



Intel, Logo Intel, Intel Inside, Intel Core, Ultrabook i Core Inside są znakami towarowymi firmy Intel Corporation w U.S.A. i w innych krajach.

zobacz więcej:
sony.pl/vaio
vaioblog.pl

„Sony”, „make.believe”, „Vaio” są zastrzeżonymi znakami towarowymi Sony Corporation.



Lufthansa
Airbus A380

NOWY „LATAJĄCY AMBASADOR BERLINA” DOŁĄCZYŁ DO FLOTY

Nowy, dziewiąty Airbus A380 we flocie Lufthansy nazwany został „Berlin”. W oficjalnej uroczystości na berlińskim lotnisku Tegel uczestniczył burmistrz miasta, Klaus Wowereit oraz prezes Lufthansy, Christoph Franz. Symboliczny chrzest flagowego samolotu Lufthansy podkreśla znaczenie stolicy Niemiec dla rozwoju wiodącego przewoźnika w Europie. Od czerwca na lotnisku Tegel działa baza dla 15 samolotów Airbus, a Grupa Lufthansy wraz ze swoimi partnerami oferuje loty do 50 miast w Europie i basenie Morza Śródziemnego. Uroczystość była dla Lufthansy kontynuacją tradycji, zapoczątkowanej ponad pół wieku temu. W 1960 roku najnowocześniejszy samolot linii Boeing 707–430 nazwany został „Berlin”

Linia lotnicza
Finnair

CEL – DALEKI WSCHÓD

Finnair, jeden z najprężniejszych północnoeuropejskich przewoźników lotniczych, zmienia swoją strategię. Linia zamierza skupić się na najbardziej dochodowych trasach między Europą a Dalekim Wschodem, głównie Chinami. W zeszłym roku zano-towała 2,3 miliarda euro obrotów, przewożąc 8 milionów pasa-żerów. 13 połączeń na Daleki Wschód w tym roku, kilkadziesiąt za kilka lat. Fiński przewoźnik chce, by większość z europejskich pasażerów lecących na Daleki Wschód wybrała port przesiadko-owy w Helsinkach. W 2012 roku Finnair lata do trzynastu miast na Dalekim Wscho-dzie: m.in. do Tokio, Nagoji, Osaki, Seulu, Szanghaju, Hong-Kon-gu, Singapuru, oraz – od niedawna – do największej chińskiej aglomeracji, Chongqingu.



 Wypełnij ankietę i wygraj nagrody! Więcej na www.businesstraveller.pl

przez ówczesnego burmistrza miasta, Willego Brandta. Od tego czasu flagowe samoloty Lufthansy, zawsze latały z nazwą stolicy Niemiec na kadłubie. Nowy A380 ozdobiony został także herbem miasta z wizerunkiem niedźwiedzia. Podobnie jak pozostałe A380 Lufthansy, „Berlin” będzie obsługiwać dłu-godystansowe połączenia z USA i Dalekim Wschodem. Bilety na rejsy z Berlina dostępne są już od 49 euro (cena uwzględnia podatki i opłaty, przewóz bagażu oraz posi-tek na pokładzie). Pasażerowie mogą gromadzić mile w pro-gramie Miles&More. Rezerwacji można dokonać na stronie lufthansa.com, pod numerami infolinii: 0801 312 312 oraz 22 33 81 300, a także za pośrednictwem biur podróży.

Hotel
Novotel Warszawa Airport

NOWE WNĘTRZA



To jeden z czterech hoteli sieci Novotel w Polsce, który w ostatnich miesiącach przechodził gruntowną renowację. Inwestycje zostały przeprowadzone także z myślą o przyjęciu gości na EURO 2012. Na początku maja w hotelu zakończono modernizację wnętrza. Swoje oblicze zmieniło lobby, recepcja, bar, restauracja, a także część pokoi. Pomieszczenia ogólnodostępne zostały zaaranżowane w nowocze-snej stylistyce z ciepłymi odcieniami foksji i oranżu. – W wystroju części publicznych opieramy się na geometrycznych kształtach, prostocie i funkcjonalności. Kolory wprowadzają w dobry nastój i dodają energii – mówi Agnieszka Kowalska, architekt z biura projektowego Tremend, które przygotowało projekt renowacji.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRMY



Rezidor Hotel Group
Dynamiczny rozwój

NOWY HOTEL RADISSON BLU
W KIJOWIE

Rezidor Hotel Group, jedna z najszybciej rozwijających się grup hotelo-wych na świecie, członek Carlson Rezidor Hotel Group, ogłosiła plany otwarcia w Kijowie nowego hotelu Radisson Blu. Obiekt ma dysponować 163 pokojami, a pierwsi goście zamieszkają w nim pod koniec 2012 roku. – Cieszymy się, że możemy umocnić naszą pozycję na dynamicznie rozwijającym się rynku hotelowym w Kijowie. Siedem lat temu otworzy-liśmy tu nasz pierwszy hotel Radisson Blu, który był wówczas jedynym obiektem międzynarodowej marki w Kijowie oraz na Ukrainie – mówi Kurt Ritter, prezes i dyrektor generalny Rezidora. Nowy hotel – położony w dzielnicy Podil, w sercu starego Kijowa, niedaleko Dniepru – będzie oferował wiele udogodnień, z których słyną hotele sieci Radisson Blu, m.in. bezpłatny dostęp do szybkiego internetu, restauracje, bary, przestronne sale konferencyjne, a także wyjątkowe cen-trum odnowy biologicznej i podziemny parking. Hotel otaczają zabytko-we budynki, w większości pochodzące z XVIII wieku. Plac przed hotelem jest aktywną częścią kijowskiej społeczności kulturalnej, odbywają się tu różnorodne festyny, koncerty oraz targi. Zadowolenie z kontynuacji współpracy z grupą Rezidor wyraził także Abbas Alijew, prezes firmy Hotel Development CJSC. Zapowiedział również, że do budowy nowego hotelu zostaną użyte najnowocześniejsze i najbardziej ekologiczne technologie.

REKLAMA

Rezerwacja: +48 22 5 111 555 | rezerwacja@sixt.pl | www.sixt.pl



Więcej słońca, więcej CAMARO.
(Latem przesiądź się do Chevroleta Camaro Cabrio w specjalnej ofercie na sixt.pl)

Moda

Kolekcja jesień–zima 2012/2013

SIMPLE CREATIVE PRODUCTS



Goście pokazu marki Simple Creative Products zostali zaproszeni do wyjątkowego miejsca, o którym wcześniej słyszało niewielu. Jesienną kolekcję obejrzało we wnętrzu Elektrowozowni Metra Warszawskiego. – Pokazanie kolekcji inspirowanej New Lookiem Diora w eleganckim otoczeniu byłoby zbyt oczywiste, chcieliśmy zaskoczyć naszych gości. Staraliśmy się, by nasza obecność nie naruszyła charakteru tego miejsca, chcieliśmy pokazać je tak, jak wygląda na co dzień. Dlatego stojące w hali wagony i podnośniki potraktowaliśmy jak element scenografii – tak wybór miejsca uzasadniła projektantka, Lidia Kalita. Na pokazie pojawiło się sporo fasonów inspirowanych latami 50-tymi, ale uszytych z nowoczesnych tkanin i w futurystycznych kolorach. Płaszcz z dużymi guzikami, rozkloszowane spódnice i mini sukienki o linii „A”.

W finale pokazu wystąpiła twarz marki Simple Creative Products, top modelka Monika Jac Jagaciak, znana m.in. ze światowych kampanii Chanel. Wśród gości znalazło się wiele gwiazd, ceniących styl marki m.in. Małgorzata Kożuchowska, Małgorzata Socha, Edyta Herbuś, Aleksandra Kwaśniewska, Anna Czarotorska, a także top modelka Magdalena Frąckowiak, która była twarzą Simple CP w ubiegłym roku. Partnerzy pokazu: Deutsche Bank, LG, Johnnie Walker i Smirnoff Black



Na zdjęciu od lewej Marcin Śledziński Category Manager LG, Ewa Gajewska Dyrektor Marketingu Simple Creative Products, Aneta Józwicka CR Manager Diageo Polska, Marta Wilk współwłaściciel Orange tree of life, Waldemar Dąbrowski PR Manager Diageo Polska



PLL LOT

Na wakacje

LOT DO BEJRUTU

Polskie Linie Lotnicze LOT wznowiły bezpośrednie połączenie z Warszawy do Bejrutu, stolicy Libanu. Połączenie będzie miało charakter sezonowy, co oznacza że operacje będą wykonywane do 16 września 2012 roku, czyli do zakończenia intensywnego okresu wakacyjnego.

Samoloty LOT-u typu Embraer będą obsługiwały to połączenie trzy razy w tygodniu. Odloty z Warszawy (rejs LO 145) zaplanowane są w każdą sobotę, poniedziałek i środę o godz. 22.30. Przyloty do Bejrutu dnia następnego o godz. 03.00. Natomiast odloty z Bejrutu do Warszawy (rejs LO 146) odbywać się będą w niedzielę, wtorek i czwartek o godz. 04.00. Przyloty do Warszawy planowane o godz. 06.35.

Wznowione połączenie do Bejrutu już teraz cieszy się dużym zainteresowaniem pasażerów. Aktualnie obłożenie miejsc w samolotach wynosi 80%.

Warto przypomnieć, że pierwsze rejsowe połączenie między Warszawą, a Bejrutem LOT uruchomił już w 1939 roku. Na trasę (z międzylądowaniem w Burgas, a potem w Larnace) polski przewoźnik wrócił w latach 80-tych ubiegłego wieku. W 2010 roku Bejrut był jednym z dziewięciu nowo otwartych połączeń LOT-u, a obecnie jest połączeniem sezonowym.

Loty czarterowe Airbus A320

NOWY POLSKI OPERATOR

Nowa polska linia czarterowa Bingo Airways zainaugurowała działalność uruchamiając połączenia na pokładzie swojego pierwszego samolotu Airbus A320. Do końca roku 2012 flota przewoźnika powiększy się do 3 samolotów. Sieć połączeń Bingo Airways obejmuje rejon Morza Śródziemnego (Egipt, Turcja, Grecja, Hiszpania i Tunezja). Loty Bingo Airways odbywać się będą z baz na warszawskim Lotnisku Chopina oraz katowickich Pyrzowicach.

Nowe samoloty A320 wyposażone w silniki IAE V2500 mają konfigurację jednoklasową i zabierają na pokład 180 pasażerów.

Promocja

Miles&More

LEĆ Z T-MOBILE

Dla przedsiębiorców, którzy do końca lipca podpiszą umowę lub aneks, T-Mobile przygotował specjalną promocję z możliwością uzyskania nawet 40 000 mil w programie Miles&More. Zdobyte mile można wykorzystać np. na dwa bilety lotnicze na podróż po Europie. Więcej na www.t-mobile.pl



NAJNOWSZE WIADOMOŚCI
PRZECZYTAJ NA
www.businesstraveller.pl

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM, DREAMTIME

SOPOCKA REZYDENCJA



Gotowe mieszkania w Sopocie

od **8500** zł/m²

OFERTA SPECJALNA

wybrane apartamenty z wykończeniem
„POD KLUCZ” W CENIE MIESZKANIA



MIESZKANIA od 33 do 140 m²
ZWROT Z INWESTYCJI do 8% rocznie

BIURO SPRZEDAŻY SOPOT, UL. ŁOKIETKA 17-19
iwona.trocha@polnord.pl | 58 520 14 00 | polnord.pl



CAŁY TEN ŚWIAT

Najciekawsze wydarzenia kulturalne w lipcu i sierpniu

NORYMBERGA WCZESNY DÜRER

Germanisches Nationalmuseum
do 2 września

„Wczesny Albrecht Dürer” to największa wystawa prac artysty od ponad 40 lat i pierwsza poświęcona jego wczesnej twórczości na tle sztuki tego okresu. W Germanisches Nationalmuseum można obejrzeć ok. 200 eksponatów. Oprócz dzieł mistrza także prace współczesnych mu twórców, m.in. Hansa Pleydenwurfa, Michaela Wolgemuta czy Martina Schongauera. Ekspozycja obejmuje twórczość artysty do 1505 roku, w tym autoportrety i portrety, studia przyrodnicze, rysunki, miedzioryty i drzeworyty. der-fruehe-duerer.gnm.de



WARSZAWA „SZTUKA WSZĘDZIE ASP W WARSZAWIE 1904–1944”

Zachęta do 26 sierpnia

Ta niezwykła wystawa pokazuje jak sztuka i życie przenikały się w okresie II Rzeczypospolitej. Warto zwrócić uwagę na prezentację projektów i dzieł do dziś obecnych w przestrzeni miasta, np. Pomnika Lotnika. Obrazu dopełnia szeroko pojęta reklama (plakaty, ulotki, szyldy i dekoracje witryn) oraz grafika książkowa. Efektownym punktem ekspozycji jest rekonstrukcja atrium Pawilonu Polskiego z wystawy paryskiej w 1925 roku, jak również prezentacja wybranych fragmentów wnętrz polskich transatlantyków. Więcej szczegółów na www.zacheta.art.pl



WIEDEŃ SMACZNE KONCERTY MOZARTOWSKIE

lato 2012, wiedeńskie restauracje i sale koncertowe

Słynna orkiestra Vienna Mozart Orchestra gra w równie słynnych wiedeńskich salach koncertowych: Operze Narodowej, Musikverein, pałacu Hofburg. W letnim programie koncertów znajdziemy niezwykle propozycję – najpierw organizatorzy zapraszają na wykwinną kolację w jednej z najlepszych wiedeńskich restauracji, potem „służba” w strojach z epoki odprowadza gości do dorożki, która wiezie ich na sam koncert. W czasie tej muzycznej uczty goście są częstowani winem, mogą też liczyć na spotkanie z muzykami. Bilety, w zależności od opcji kosztują od 90 do 250 euro. Więcej na www.viennaconcerts.com



MONACHIUM LETNI FESTIWAL OPEROWY

23 czerwca–31 lipca

Latem każdego roku w Monachium odbywa się festiwal operowy o bogatych tradycjach – znany w Niemczech i na świecie jako Münchner Opernfestspiele, podczas którego występują soliści i zespoły Bayerische Staatsoper (Opera Bawarska), Bayerisches Staatssorchester (Orkiestra Bawarska) oraz Bayerisches Staatsballett (Balet Bawarski). Po raz pierwszy festiwal odbył się w 1875 roku.

Szczególnym wydarzeniem podczas każdego festiwalu są dwa wieczory: operowy i koncertowy, gdy atmosfera się rozluźnia i muzyka dosłownie wychodzi na ulicę. W okolicy Max-Joseph-Platz zbierają się tłumy, bo występ jest wolny. W tym roku Oper für alle (Opera dla każdego) zaplanowano na 14 lipca. Szczegóły na www.bayerische.staatsoper.de



WIECEJ O WYDARZENIACH KULTURALNYCH
NA CAŁYM ŚWIECIE PRZECZYTAJ NA
www.businesstraveller.pl

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE, DREAMTIME



SPĘDŹ NIEZAPOMNIANE LATO NA WYSPIE UZNAM.

Bezpośrednio przy pięknej plażowej promenadzie w Heringsdorfie, nasz luksusowy kompleks hotelowy czeka na Ciebie. Hotel położony jest w ślicznym parku, składa się z dwóch budynków o charakterze rezydencji, dwóch historycznych willi oraz klubu dla dzieci. Każdy ze 187 pokoi o powierzchni co najmniej 36 m² jak również przestrzenne apartamenty zapewnią doskonały wypoczynek.

Nasze restauracje serwują zarówno dania wykwinne jak i dania kuchni regionalnej, mamy całą gamę pyszności na każde podniebienie. A wszystkim, którzy szukają ciszy i relaksu, nasze Baltic Sea Grand Spa o powierzchni 2,000 m² zapewni przyjemną atmosferę. Baseny zewnętrzny i wewnętrzny, przestronna sauna jak również siłownia szybko pozwolą Ci oderwać się od codzienności.

Z bezpośrednimi połączeniami Eurolotu z Warszawy i Krakowa do Heringsdorfu będziesz mógł oddać się niczym niezmaconemu luksusowi w okamgnieniu.

Steigenberger Grandhotel and Spa Heringsdorf
Liehrstraße 11 · 17424 Heringsdorf/Usedom · Germany
Telefon +49 38378 495-0
heringsdorf@steigenberger.de · www.heringsdorf.steigenberger.de

Dalsze informacje i rezerwacje na
www.steigenberger.com

MIASTA IDEALNE NA WAKACJE

Wakacje w mieście mają coraz więcej entuzjastów. Trudno nudzić się w Barcelonie, mieć zły nastrój w Rydze czy pokłócić się z rodziną w Sewilli. **Marzena Mróz** poleca sześć miast, które warto odkryć jeszcze tego lata.





1. BARCELONA

1. Gaudi, zakupy i plaże

Jedno z najbardziej fascynujących i inspirowanych miast świata. Stolica Katalonii ze słynnym Rambla – 2-kilometrowym deptakiem biegnącym od Placa Catalunya do pomnika Kolumba w porcie. Miasto Gaudiego, Miro i Carrerasa, centrum mody i designu z gotycką starówką. Idealne miejsce na wakacje dla tych, którzy cenią sobie dobre jedzenie, wyrafinowane hotele, zakupy i gorący hiszpański temperament.

Co zobaczyć? Port i promenadę La Rambla, przy której mieści się wiele kawiarni, restauracji i barów ze słynnymi hiszpańskimi przystawkami – tapas; budowle Gaudiego: kościół Sagrada Família, Park Guell, Casa Vicens, Casa Batlló; Dzielnicę Gotycką, a szczególnie jej katedrę z XIII wieku; Barcelonettę – dzielnicę portową, w której można zjeść najlepsze owoce morza, stadion piłkarski FB, sklepy przy Diagonal i Passeig de Gracia.

Hotele

Hotel Arts – wyjątkowy!

www.hotelartsbarcelona.com

Hotel Majestic – stylowy; www.hotelmajestic.es

Restauracje

7 Portes – legendarna! www.7portes.com

El Botafumeiro – słynąca z owoców morza; www.botafumeiro.es

Jak dojechać? Bezpośrednio z Warszawy samolotem LOT-u.

2. BONIFACIO *Najbardziej fotogeniczne miasto Korsyki*

Port Bonifacio, zamieszkały poza sezonem przez zaledwie 2 500 osób osłaniają przed siłami natury 60-metrowe skały. Stare Miasto jest położone tak blisko brzegu spektakularnych klifów, że niekiedy wydaje się, iż pierwszy sztorm porwie w głębinę domy i mieszkańców tego pięknego zakątka.

Co zobaczyć? Górne Miasto z jego eleganckimi restauracjami i butikami; plażę Sutta Rocca, z której można obserwować formacje skalne; cytadelę, a także punkt widokowy, z którego roztacza się spektakularny widok La Maniche. Trzeba zobaczyć także Schody Króla Aragonii, 187 stopni, które – według legendy – zostały w 1420 roku wykute w skałę w ciągu jednej nocy.

Hotele

La Caravelle – najlepsze pokoje z widokiem; www.hotelrestaurant-lacaravelle-bonifacio.com;

Le Roy D'Aragon – w sercu miasta; www.royaragon.com

Restauracje

Restaurant Du Centre Nautique – elegancka, z widokiem na port; www.centre-nautique.com

Stella D'Oro – specjały z łądu i morza; www.bonifacio.com

Jak dojechać? Samolotem z Warszawy do Nicei, a następnie promem lub samolotem do Figari na południu wyspy.

3. EIVISSA

Stolica Ibizy, która nie zasypia nigdy
Najpiękniej jest dotrzeć do Eivissy od strony morza, płynąc statkiem np. z Barcelony. Widok starego miasta Dalt Vila, jaki roztacza się z jego pokładu, nie ma sobie równych – nie tylko na Balearach. Miasto kamiennych i pobielonych domów otoczonych krzewami oleandrów, założone przez Fenicjan w połowie VII wieku p.n.e., ze spektakularną katedrą pod wezwaniem Matki Boskiej Śnieżnej – nocą zamienia się w parkiet do tańca i zabawy.

Co zobaczyć? Starówkę, z jej wąskimi, stromymi uliczkami; Plac Hiszpański przy którym stoi ratusz; targ kwiatowo-owocowy Es Mercat Vell; pasaż Vara de Rey – z najlepszymi sklepami na wyspie; plaże: de Talamanca, de ses Figueres, a także Sant Rafael znana z działających tu popularnych klubów Amnesia i Privilege.

Hotele

El Palacio – w samym centrum Dalt Vila; www.elpalacio.com; El Corsario – z widokiem na zatokę i miasto; www.elcorsario.com

Restauracje

El Cigarral – wyśmienita kuchnia śródziemnomorska; www.elcigarral.com; La Oliva – tradycyjna kuchnia Ibizy, w centrum Starego Miasta; www.laolivaibiza.com

Jak dojechać? Samolotem (w sezonie letnim czartery bezpośrednio z Warszawy) lub samolotem rejsowym do Barcelony, a następnie promem.

4. RYGA

Zielone miasto dla zakochanych

Stolica Łotwy jest miastem zieleni, malowniczo położonym nad rzeką Dźwiną. Z jej 22 parków najbardziej polecamy ten z Mostem Zakochanych, gdzie pary wieszają na drzewach kłódki, a kluczyki wyrzucają za siebie – do wody. Podobno ta czynność gwarantuje wieczną miłość.

Co zobaczyć? Urokliwe uliczki z kupieckimi domami, typowymi dla dawnych miast Północy, takie jak Dom Wagi, Dom Bractwa Czarnogłowych, a także kompleks kolorowych kamieniczek „Trzej Bracia”; Starówkę z kościołem św. Piotra z 1209 roku; Zamek Ryski z XIV wieku; secesyjne kamienice – o miano najpiękniejszych rywalizują te z Alberta iela, Elizabetes iela i Urandes iela.

Port Bonifacio osłaniają przed siłami natury 60-metrowe skały. Stare Miasto jest położone tak blisko brzegu spektakularnych klifów, że niekiedy wydaje się, iż pierwszy sztorm porwie w głębinę domy i mieszkańców tego pięknego zakątka.



FOT: DREAMTIME, ISTOCKPHOTO, NA POPRZEDNIEJ STRONIE: ISTOCKPHOTO



Warto wjechać kolejką linową Fløibanen na jeden z siedmiu pobliskich szczytów. Mówi się, że kto nie spojrzał stamtąd na panoramę miasta, ten nie widział Bergen.

Hotele:

Grand Palace – najlepszy w mieście, www.grandpalaceriga.com;

Old City Boutique Hotel – nowoczesny na Starówce, www.oldcityhotel.lv

Restauracje:

Put Vejini – łotewska, www.putvejini.lv;

Nostalgija – europejska, www.nostalgija.lv

Jak dojechać? Samochodem lub samolotem linii Air Baltic z Warszawy lub Gdańska.

5. BERGEN

Całe życie tego urokliwego norweskiego miasta koncentruje się wokół portu i hanzeatyckiej dzielnicy Bryggen, wpisanej na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Odwiedzając targ rybny przy nabrzeżu można spróbować owoców morza prosto z łodzi rybackiej. Bergen warto odwiedzić przede wszystkim ze względu na jego niepowtarzalną atmosferę. W mieście liczącym 230 tys. mieszkańców co dzień odbywają się ciekawe imprezy, koncerty i festiwale. Można śmiało powiedzieć, że jest ono kulturalnym centrum Norwegii. **Co zobaczyć?** Dawne domy kupieckie i magazyny, w których dziś mieszczą się sklepy z pamiątkami, galerie sztuki, restauracje i bary; park przy twierdzy Bergenhus kilka kroków na północ od Bryggen; muzeum Trolldau-

gen, w którym można się dużo dowiedzieć o najślawniejszym mieszkańcu Bergen – norweskim kompozytorze Edwardzie Griegu. Przy nabrzeżu zatoki Vågen znajduje się targ rybny Torget, gdzie oprócz świeżych śledzi, krabów i krewetek można posmakować mięsa renifera. Aby zobaczyć miasto z innej perspektywy, warto wjechać kolejką linową na pobliskie wzgórze Fløyen, skąd rozpościera się przepiękny widok na całą okolicę.

Hotele

Thon Hotel Bristol – doskonale położony; www.thonhotels.com;

Scandic Bergen City – nowoczesny, komfortowy; www.scandichotels.com

Restauracje

Wesselstuen – wyrafinowana; www.wesselstuen.no; Dickens – najlepsze owoce morza w sercu miasta; www.dickensbergen.no

Jak dojechać? Bezpośrednio tanimi liniami Air Norwegian z Warszawy lub z Krokowa – z przesiadką w Oslo.

6. SEWILLA

Miasto Carmen i Don Juana Refren hiszpańskiej piosenki mówi, że „kto nie widział Sewilli, ten nigdy nie patrzył z zachwytem”. To idealne miejsce na wakacje o każdej porze roku, zarówno w andaluzyjskim słońcu lata, jak i w czasie grudniowych deszczów. Tu wiedli swoje fikcyjne

życie bajronowski Don Juan, Carmen Bizeta i cyrulik Rossiniego. Stąd Magellan wyruszył w podróż dookoła świata. Dziś miasto słynie z bujnego życia nocnego.

Co zobaczyć? Monumentalną katedrę ze wznoszącą się z tyłu Giralda, Alkazar – pałac królewski, jego początki sięgają czasów kalifatu – w którym bywali Kolumb i Magellan; Barrio de Santa Cruz, dawną dzielnicę żydowską, dziś modne miejsce pełne sklepów i restauracji; Plac Hiszpański na którym można wciąż poczuć atmosferę dawnej Sewilli; Calle Sierpes – modne miejsce spotkań wijące się od La Campana do Plaza de San Francisco, Plaza Alfalfa – na której można przez całą noc tańczyć nie tylko flamenco.

Hotele

Casa de Carmona – arystokratyczna rezydencja z XVI wieku; www.casacarmona.com Parador Alcazar del Rey Don Pedro – budynek w stylu mudéjar z widokiem na miasto; www.parador.es

Restauracje

Corral del Agua – patio w XVIII wiecznym budynku; www.corraldelagua.es Egana-Oriza – położona w pobliżu fabryki cygar, gdzie według legendy pracowała operowa Carmen, dania inspirowane kuchnią baskijską; www.restauranteoriza.com

Jak dojechać? Samolotem, z przesiadką w jednym z europejskich miast.



Zaawansowane rozwiązania telekomunikacji IP dla biznesu



iPECS-LIK



iPECS-ES



iPECS-MG



Telefony SIP



SBG – 1000

OLT EXPRESS A320 KLASA EKONOMICZNA



KONTAKT
www.oltexpress.pl

KILKA FAKTÓW
Typ samolotu: Airbus A320
Liczba miejsc: 180
Prędkość maksymalna: 871 km/h
Pułap: 11 890 m
Rozpiętość skrzydeł: 34,09 m
Maksymalny ciężar: 77 000 kg
Cena biletu na trasie
Warszawa – Gdańsk: 198 zł

PIERWSZE WRAŻENIA
Przyjechałam na lotnisko godzinę przed planowanym odlotem. Stanowiska odpraw zobaczyłam z daleka, są bardzo wyraźnie oznakowane. Odprawa przebiegała szybko, personel wyróżniał się pozytywnym nastawieniem do pasażerów. Może o tym świadczyć fakt, że choć miałam już wydrukowany boarding pass, bez problemu zmieniono mi go, kiedy stwierdziłam, że wolałaby siedzieć nie na końcu, ale z przodu samolotu.

WEJŚCIE NA POKŁAD
Samolot z Warszawy do Gdańska miał wystartować o 14.30., ale boarding opóźnił się ok. 15 min. Pasażerowie sprawnie zajęli miejsca, wchodząc na pokład z „rękawą”. W samolocie dostępne były gazety codzienne, można było również – jesz-

cze przed startem – poprosić o szklankę wody.

WYBÓR MIEJSCA
Siedziałam z przodu samolotu, w drugim rzędzie, przy przejściu. Byłam zadowolona, ponieważ jako pierwsza dostałam posiłek, sok i kawę. W tym rejsie nie było klasy biznes. Fotele, typowe dla samolotów airbus, były wygodne, co nie miało wielkiego znaczenia przy tak krótkim locie, jednak poczucie komfortu na pokładzie wpłynęło na mój dobry nastrój.

LOT
Lot trwał tylko 45 minut i miłą niespodzianką była propozycja przekąski. Stewardesy proponowały warzywne wrapy oraz zimne i gorące napoje. Trzeba przyznać, że personel pokładowy był bardzo sprawny, pomocny

i uczynny. Nie lada wyczynem było obsłużenie 180 pasażerów w niespełna pół godziny. Ponieważ pogoda była dobra, kapitanowi udało się nadrobić 10 minut początkowego opóźnienia i w Gdańsku wylądowaliśmy o 15.20. Wysiedliśmy po schodkach na płytę, skąd przeszliśmy do budynku, w którym odebraliśmy nasze bagaże.

OCENA
Przelot tą od niedawna obecną na polskim rynku linią lotniczą był przyjemnością. Komfortowy lot, profesjonalna obsługa i niska (konkurująca z kosztem biletu kolejowego) cena zachęcają do wyboru OLT Express. Na lotnisku w Gdańsku można dodatkowo wynająć samochód Mini One z logo tej linii lotniczej w cenie 60 zł za dobę.

Zuzanna Bass

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

POSTAW NA PŁYTĘ

MARKA SIEMENS NIEUSTANNIE DOSKONALI TECHNOLOGIE PŁYT INDUKCYJNYCH, CO POZWOLIŁO OPRACOWAĆ ICH NOWĄ GENERACJĘ. NAZWALIŚMY JĄ „FREEINDUCTION”

INDUKCJA BEZ GRANIC BEZPIECZEŃSTWO PRZED WSZYSTKIM

Brak podziału na pola grzewcze – to rewolucyjne rozwiązanie sprawia, że wystarczy umieścić naczynie na powierzchni, a płyta rozpozna jego położenie i nagrzeje je błyskawicznie. Bez względu na wymiary garnka, brytfanny lub patelni, możemy dowolnie przestawiać i przesuwac naczynie po całej powierzchni płyty. Nie trzeba zmieniać ustawień, płyta freeInduction zapamięta je sama. Czy można wyobrazić sobie większy komfort użytkowania?



POWIERZCHNIA

1400 cm² daje mnóstwo możliwości, pozwala dowolnie rozmieścić do 4 garnków i patelni. Moc grzewczą nastawia się dla każdego naczynia osobno, ustawieniami sterujemy jak pojedynczą strefą gotowania. Ciepło powstaje miejscowo, rozgrzewa się jedynie dno naczynia, bez żadnych strat energii. Technologia freeInduction stanowi kolejne potwierdzenie, że dla przodującej w branży AGD marki Siemens, energooszczędność pozostaje priorytetem.

Oferta Siemens obejmuje pełną gamę sprzętu gospodarstwa domowego: od chłodziarek, piekarników, płyt grzewczych i okapów poprzez zmywarki, pralki i odkurzacze, aż po drobny sprzęt AGD. Każde z tych urządzeń łączy inteligentną technologię z nowatorskim wzornictwem, a niezawodność z komfortem eksploatacji. Poprzez rozwój kolejnych generacji energooszczędnych urządzeń przyjaznych środowisku oraz stosowaniu zrównoważonych technik produkcji, marka Siemens przoduje również w dziedzinie ekologii.



ENTER AIR BOEING 737-400



INFO

ENTER Air to największy polski przewoźnik czarterowy, który powstał w końcu 2009 roku, oferując touroperatorom nowe destynacje i konkurencyjne ceny. Flota ENTER Air w sezonie 2012 to osiem B737-400 (168 miejsc) i trzy B737-800 (189 miejsc).

Oferta ENTER Air obejmuje podróże prawie ze wszystkich lotnisk w Polsce do Chorwacji, Grecji, Włoch, Turcji, Hiszpanii, Bułgarii, Tunezji, na Cypr, do Portugalii, Egiptu, Maroko, na Sycylię, a także do Tajlandii, Kenii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich i na Sri Lankę. ENTER Air współpracuje z najbardziej znanymi touroperatorami w Polsce: Tui, Rainbow, EXIM i Sky Club.

Przewoźnik oferuje też nową formę sprzedaży biletów w formule charter-mix. Turyści indywidualni mogą kupić bilety bez zakupu świadczeń hotelowych od touroperatora. Ceny od 350 zł w jedną stronę. W sezonie zimowym super atrakcja – bilety na kierunki egzotyczne.

ODPRAWA

Rejs, którym leciałam do Hurghady 24 maja o godz. 10.50 był zarezerwowany przez TUI POLSKA, jednak kilka miejsc

w samolocie było jeszcze dostępnych, więc skorzystałam z oferty charter-mix.

Do odprawy (w starym Terminalu) zgłosiłam się 1,5 godziny przed wylotem. Pomimo długiej kolejki, w tym rodzin z dziećmi, odprawa trwała kilka minut i po chwili byłam już w strefie wolnocłowej.

W rejsie powrotnym 31 maja odprawa też była sprawna, choć wiele osób z biur podróży czekało na listy pasażerskie, co spowodowało lekkie opóźnienie.

WEJŚCIE NA POKŁAD

Pół godziny przed planowanym startem, autobusy przewiozły nas pod samolot ENTER Air. Lśniący i czysty Boeing 737-400 z namalowanym na kadłubie napisem „Dziękujemy Wiktor” wzbudził wiele ciepłych komentarzy. Jak się później dowiedziałam od załogi, samolot został pomalowany na cześć pilota, który miesiąc wcześniej wykonywał swój ostatni rejs przed przejściem na emeryturę.

MIEJSCE

Zajęłam miejsce 16d przy przejściu, zyskując dodatkową przestrzeń na nogi. Miałam także do dyspozycji wolny fotel obok. Okazało się, że po obniżeniu fo-

tela do pozycji leżącej, całkiem wygodnie udało mi się prze-trwać ponad 4 godziny lotu. Jednak inni pasażerowie narzekali na małą swobodę ruchu i ciasno rozmieszczone fotele (w konfiguracji 2x3 fotele w rzędzie).

LOT

Start zarówno z Warszawy jak i w drodze powrotnej z Hurghady odbył się zgodnie z planem. Kapitan poinformował o trasie, pogodzie i czasie przelotu, ale jakość akustyczna pozostawiała wiele do życzenia.

ENTER Air nie podaje posiłków, ale pokładowy sklepik oferuje napoje gazowane i niegazowane, soki, alkohole, piwo, kawę i herbatę, kanapki oraz słodczyce. Oferta jest dość różnorodna, jednak ceny (szczególnie za kanapki) zbyt wysokie.

OCENA

Dobra jakość obsługi na pokładzie. Duże uznanie dla ENTER Air za otrzymanie prestiżowej nagrody „Awionetka 2011” dla najlepszej linii lotniczej przewoźników czarterowych, dynamiczny rozwój i zwiększenie konkurencyjności a także za super ofertę sprzedaży biletów w formule charter-mix!

Katarzyna Siekierzyńska

KONTAKT DO BIURA

ENTER Air,
Okęcie Business Park
ul. 17 Stycznia 45 B
02-146 Warszawa
tel. +48 (22) 3551517
fax +48 (22) 3225757
e-mail: enterair@enterair.pl



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

Firma Barbara Hofmann produkuje najlepszej jakości pędzle i akcesoria kosmetyczne do makijażu. Istnieje na europejskim rynku już od ponad 25 lat, a jej produkty dostępne są w ponad 40 krajach. W Polsce są znane już od ponad 10 lat.

Makijaż na medal

Produkty te dostępne są nie tylko pod brandem BARBARA HOFMANN. Firma produkuje również akcesoria na zamówienie światowych marek kosmetycznych, które następnie są sprzedawane pod ich własną nazwą. – Nasz cel to nie tylko tworzenie produktów najwyższej jakości, ale także kreowanie conceptów dla perfumerii, wymyślanie nowych trendów i doskonały serwis, jaki zapewniamy naszym klientom – twierdzi Tomasz Skorzewski, export sales manager.

NASZE BESTSELLERY

Ręczniczek do twarzy Służy do dokładnego mycia i demakijażu twarzy. Specjalny materiał podobny do struktury naszej skóry usuwa brud i zanieczyszczenia. Dzięki temu skóra jest nie tylko czysta i gładka, ale również swobodnie „oddycha”. Ręczniczek można prac w pralce, a dzięki specjalnej strukturze na jego powierzchni nie gromadzą się bakterie. Odpowiedni do każdego rodzaju skóry i preparatu do mycia twarzy.

Perfumetki Bardzo praktyczne perfumetki, które zmieszczą się w każdej damskiej torebce. W różnych kolorach i kształtach objętość – 5 ml.

Seria BAMBOO Ta ekologiczna kolekcja została wykonana z drewna bambusowego, które posiada certyfikat pól uprawnych. Zaciski zostały zaprojektowane z pochodzącego z recyklingu aluminium. Syntetyczne włosie o nazwie TORAY jest stabilne, a jednocześnie bardzo delikatne. Kolekcja ta jest polecana szczególnie dla osób z alergią na naturalne włosie. Składa się na nią 11 różnych pędzli, służących do nakładania pudru,

rózu, cieni, pomadki i podkładu. Cała seria jest dostępna w sieciach perfumerii Douglas. **Barbara Hofmann SELECTION** Przekonuje do siebie poprzez perfekcyjny dobór materiałów najwyższej jakości i tradycyjną technologię produkcji. Tylko najwyższej jakości włosie kozie z precyzyjnie i jednocześnie naturalnie wyrośniętą końcówką umożliwia profesjonalne nakładanie pudru i rózu, co pozwala na wykonanie makijażu idealnego. Kwadratowy uchwyt wykonany ze szlachetnego drewna brzoskwiniowego i wysokojakościowe chromowane zaciski powodują, że Barbara Hofmann Selection jest ulubioną marką wielu kobiet. Posiadanie gadżetów z tej serii stało się po prostu modne, m.in. dzięki ich wyrefinowanemu designowi.

Barbara Hofmann EVOLUTION

Ten ręcznie wykonany pędzel jest nie tylko jednym z najlepiej sprzedających się produktów firmy, ale także niepowtarzalnym kawałkiem historii Ziemi. Rączka pędzla została wykonana ze szlachetnego, kamiennego drewna drzew liściastych, rosnących niegdyś na Sumatrze. Choć trudno to sobie wyobrazić, drewno używane do produkcji tego produktu ma blisko 100 milionów lat! Ponadto rączka składa się z dwóch segmentów kwarcowych, pochodzących z Brazyli, których wiek szacuje się na kilka tysięcy lat. Segmenty połączone są obręczkami ze srebra o próbie 925. Każda rączka tego wyjątkowego pędzla jest unikatem, a do stworzenia jego główki wykorzystano najwyższej jakości włosie naturalne. Pędzle te zostały wyprodukowane w limitowanej edycji, w ilości zaledwie 500 sztuk.

Hotel

IBIZA, SAN MIGUEL

HOTEL HACIENDA
NA XAMENA

KONTAKT
07815 San Miguel, Ibiza
Baleary, Hiszpania
tel. +34 971 334 500
www.hotelhacienda-ibiza.com

Położona na stromym klifie, z dala od cywilizacji, w samym sercu parku krajobrazowego, wyrafinowana hacjenda w hiszpańskim stylu to pierwszy pięciogwiazdkowy hotel na Ibizie. Panoramiczne okna i obszerne tarasy, z których można podziwiać przepiękne wschody i zachody słońca, wyrafinowany wystrój i jedno z najlepszych spa na wyspie to tylko niektóre z wielu powodów, przemawiających za wyborem tego miejsca na krótkie wakacje.

MIEJSCE

Hotel leży w północno-wschodniej części Ibizy, zaledwie 37 km od lotniska w stolicy wyspy, a do najbliższego miasteczka, malowniczego San Miguel, można dojechać w 7 minut. Na Xamena

została wybudowana na klifie wznoszącym się 180 m n.p.m., w otoczeniu drzew piniowych, oleandrów, róż i ziół.

HISTORIA

Hotel powstał w 1969 roku według projektu Daniela Lipszyca – belgijskiego architekta, który wraz z żoną zachwyił się urodą tego miejsca. Pomysł, aby usytuować hacjendę na uboczu, wśród skał i natury był, jak na tamte czasy, dość odważny. Wyśpa cieszyła się wtedy popularnością przede wszystkim wśród hippisów, nie miała dobrych dróg, elektryczności ani linii telefonicznej. Projekt jednak doczekał się realizacji i szybko zyskał stałych bywalców, którzy od lat przyjeżdżają tu na wakacje. W 1988 roku Na Xamena

uzyskała status pięciogwiazdkowego hotelu i przez wiele lat był to jedyny taki obiekt na Ibizie. W 2001 roku przeszedł kolejny etap renowacji i od tamtego czasu oprócz luksusowych pokoi i apartamentów oferuje gościom także wycieczki łodzią, wyrafinowaną kuchnię, zabiegi w centrum talasoterapii oraz zajęcia w szkole gotowania.

POKOJE

Hotel oferuje 70 pokoi i suit. Z większości z nich roztacza się widok na turkusową zatokę. Pokoje typu standard są przestronne, wyposażone w ogromne łóżko, kilka luster i wygodne fotele. W łazience są kabiny prysznicowe, natomiast duża dwuosobowa wanna znajduje się na niewielkim podwyższeniu tuż przy

panoramicznym oknie, tak, aby można było zażywać kąpeli z widokiem na rozgwieżdżone niebo lub wschód słońca.

Pokoje o podwyższonym standardzie wyposażono dodatkowo w dwuosobowy hammam, natomiast goście mieszkający w suitach – oprócz większej przestrzeni, wanny z jacuzzi i hammamu – mogą także korzystać z prywatnego tarasu i niewielkiego basenu, do ich wyłącznej dyspozycji.

RESTAURACJE

Śniadania są serwowane w położonej tuż przy basenie restauracji „La Cascadas”. Restauracja „Eden” od 13 do 18 oferuje wykwintne, lekkie obiady oparte na przepisach kuchni śródziemnomorskiej, a od 20 do 1 w nocy – kolacje pod gwiazdami. Usytuowana na tarasie niewielka restauracja „Chill Out” serwuje w ciągu dnia przekąski azjatyckie, inspirowane przede wszystkim kuchnią z wyspy Bali.

WYPOCZYNEK

W Na Xamena czas płynie tak, jak go sobie zaplanujemy. Dla tych, którzy chcą zwolnić tempo pomyślano o zajęciach jogi i gimnastyce w wodzie. Bardziej aktywni mogą grać w tenisa, jeździć na rowerach, pływać w jednym z trzech basenów (wszelkie opłaty są wliczone w cenę pobytu). Do dyspozycji gości są także łodzie „Sunseeker” i „Zodiac”, którymi można wyprawiać się w morze.

W hotelu znajduje się też doskonałe spa, oferujące kilkadziesiąt zabiegów poprawiają-

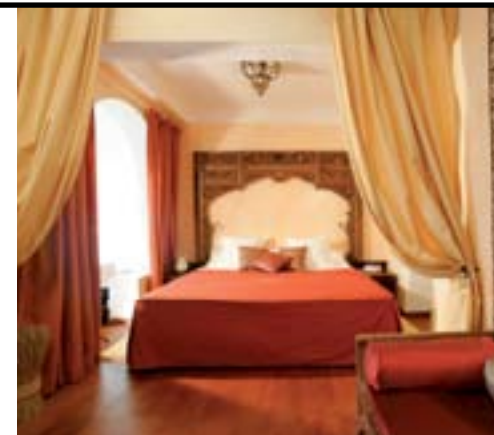
cych wygląd i samopoczucie, a także centrum talasoterapii – niezwykle bo urządzone pod gołym niebem. Prywatność jest jednak zapewniona, bo centrum usytuowane jest w odosobnieniu, nieco oddalone od części hotelowej. Składa się z kilku niewielkich basenów, w których woda ma różną temperaturę, a przez to również inne właściwości. Sesja talasoterapii trwa około 40 minut. A przy okazji można podziwiać przepiękne widoki, zwłaszcza z ostatniego basenu, położonego tuż nad urwiskiem.

Hotel ma również 6 pokoi konferencyjnych, patio w stylu andaluzyjskim i amfiteatr.

OCENA

To idealne miejsce na zaręczyny, ślub albo po prostu luksusowe wakacje z dala od zgiełku. Spektakularne położenie hotelu, a także wyszukany wystrój z pewnością docenią osoby, które cenią sobie wypoczynek w pięciogwiazdkowym hotelu. Ceny od 191 do 1860 euro za pokój (suite) za noc, w zależności od standardu i sezonu.

Marzena Mróz



FOT: MATERIAŁY PRASOWE

STEIGENBERGER AL DAU BEACH HOTEL



KONTAKT

Steigenberger AL Dau Beach
Hurghada, Egipt
tel. (+20) (0) 65 3465 400
fax (+20) (0) 65 3456 410
www.steigenbergeraldaubeach.com

WRAŻENIA

Hotel z zewnątrz nie robi specjalnego wrażenia. Dopiero po wejściu do lobby i recepcji wszystko się zmienia! Przed nami rozciąga się wielka przestrzeń i lśniąca marmurowa

posadzka, wokół cztery piętra balkonów, a nad głowami kolorowo przeszklony dach...

Na środku lobby stoi rzeźba drewnianej łodzi, od której pochodzi nazwa hotelu AL DAU (łódź). Wnętrza zostały zapro-

jektowane przez Christiana Le Prette, który zafascynowany historią, stworzył niepowtarzalny klimat hotelu, wykorzystując mix stylów arabskiego, hinduskiego i afrykańskiego.

POŁOŻENIE

Hotel znajduje się na zachodnim wybrzeżu Morza Czerwonego, 5 km od centrum miasta, 6 km od lotniska, 450 km od Kairu i 290 km od Luksoru.

Ma prywatną 400-metrową plażę, baseny o łącznej kubaturze 5000 m³, w tym podgrzewany basen zimowy i „basen-rzekę” ze sztucznie wytwarzanym nurtem. Do tego znakomite 9-dołkowe pole golfowe, klub nurkowy, centrum sportów wodnych ILIOS i klub dla dzieci.

POKOJE

Hotel oferuje 372 pokoje, każdy o powierzchni około 50 m², w tym 16 apartamentów, 4 Junior Suite, po 2 Executive i Spa Suite, 7 Deluxe Suite, apartament prezydencki oraz 2 wille, każda z 4 pokojami i basenem. Z okien ponad 93% pokoi rozciąga się widok na morze.

Pokoje standardowe utrzymane są w ciepłych barwach ziemi, wyposażone w drewniane w meble w stylu afrykańsko-nubijskim. Apartamenty mają wystrój w jasnej tonacji i ciemnobrązowe meble.

Wszystkie pokoje mają klimatyzację, wygodne biurka i fotele do pracy, bezpłatny dostęp do internetu, telewizor plazmowy z dostępem do telewizji satelitarnej, sejfy, mini bary. Hotel jest też przystosowany do przyjęcia osób niepełnosprawnych, którym oferuje specjalne, odpowiednio wyposażone pokoje. »

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

GREAT DEAL

BUSINESS LUNCH
STARTER, MAIN COURSE, DESSERT
every day a new offer

79 pln



AMBER ROOM
RESTAURANT

Pałac Sobańskich

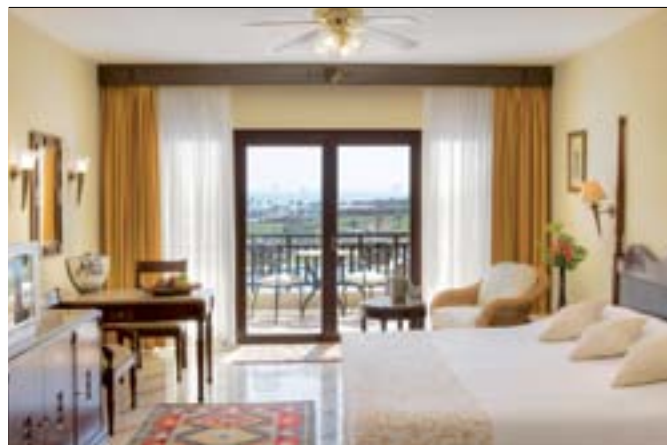
Aleje Ujazdowskie 13, 00-567 WARSZAWA

+48 22 523 66 64, www.kprb.pl/amber

the ingredients of culinary perfection

Hotel

HURGHADA, EGIPT



SPA

Kompleks ma powierzchnię ok. 1000 m² i oferuje kompleksowe zabiegi na ciało i twarz. W ofercie są wszystkie rodzaje masażu, talasoterapia, hammam.

Ja zafundowałam sobie masaż relaksacyjny ciepłymi olejkami. Ku mojemu zaskoczeniu masażystką okazała się młoda Tajka, której umiejętności miały okazję docenić bardzo szybko. Po zabiegu można odpocząć na pięknych leżankach, poczytać i napić się herbaty lub soku. Wcale mnie nie dziwi, że spa w hotelu Steigenberger zostało uhonorowane nagrodą „World Luxury Spa Awards” jako najlepsze spa 2011 roku.

ZAPLECZE BIZNESOWE

Hotel jest znakomicie przystosowany do organizacji eventów, konferencji, spotkań biznesowych. Ma siedem wielofunkcyj-

nych sal, o łącznej powierzchni 1120 m², a największa z nich może pomieścić 650 osób. Sale są klimatyzowane, z naturalnym światłem dziennym, wyposażone w sprzęt audiowizualny, bezprzewodowe łącze internetowe i ekrany projekcyjne.

RESTAURACJA I BAR

W hotelu znajduje się pięć restauracji. Największa z nich, Tamarind, przygotowuje śniadania oraz kolacje i codziennie oferuje inne menu (włoskie, francuskie, arabskie, meksykańskie etc). Położona nad brzegiem Alexanders oferuje morskie specjały, dania mięsne i fantastyczne desery. Godne polecenia są także Tanga – libańska restauracja na plaży, bar Bwala przy basenach, lobby bar Karibu i Ukumbi.

Potrawy przygotowywane codziennie we wszystkich restau-

racjach i barach są wcześniej konsultowane pod kątem doboru składników, gustów i upodobań gości z różnych krajów. W konsekwencji oferta proponowana w hotelu jest na najwyższym poziomie i zaspokaja nawet najbardziej wybredne gusty. Szef kuchni z Niemiec codziennie wita gości i rozmawia o ich wrażeniach kulinarnych.

OCENA

Jeden z najpiękniejszych hoteli w Egipcie, z największym kompleksem basenowym w Hurghadzie. Zdobywca wielu międzynarodowych nagród. Doskonale zaprojektowany zarówno na wypoczynek rodzinny jak i na spotkania biznesowe. Ważne atuty to: lokalizacja z dala od zgiełku, życzliwa i profesjonalna obsługa oraz świetna europejska i arabska kuchnia.

Katarzyna Siekierzyńska



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE, K.SIEKIERZYŃSKA

Gościom hotelowym, a także uczestnikom konferencji lub spotkań biznesowych hotel oferuje dodatkowo możliwość kursów golfowych, nurkowania, wycieczki na pustynię oraz zabiegi w hotelowym spa.



Ekscytujące piękno, futurystyczna technologia.

www.siemens-home.pl

Najnowsze trendy w zabudowie kuchni proponują czyste formy wkomponowane w pełną powietrza przestrzeń. Sprzęt Siemens doskonale spełnia te wymagania. Podobnie jak piekarniki i płyty grzewcze, również nowe okapy wyróżniają się ekskluzywnym designem o wyjątkowo eleganckiej, oszczędnej linii. Piękna obudowa ze szlachetnych materia-

łów kryje innowacyjne rozwiązania i zaawansowaną automatykę, dzięki której urządzenia działają prawie samodzielnie, nie wymagając Twojego zaangażowania. Kontrolowane przez elektroniczne systemy, pracują wydajnie, skutecznie i cicho, zapewniając idealnie świeżą atmosferę w kuchni. Więcej informacji: www.siemens-home.pl

Siemens. The future moving in.

TISSOT SEA TOUCH



KONTAKT

Więcej informacji pod numerem infolinii: 022 256 8147 oraz na www.tissot.ch.

INFO

Założona w 1853 roku firma jest członkiem „Swatch Group” – największego producenta i dystrybutora zegarków na świecie. Tissot ma siedzibę w Szwajcarii w miasteczku Le Locle (i to od 155 lat) oraz przedstawicielstwa w 150 krajach. Filozofia marki to „Dostępność dla każdego”.

Tissot Sea-touch to zegarek do nurkowania, łączący styl sportowy z nutką elegancji. Dzięki temu można go nosić także na co dzień.

Zegarek pokazuje dwie strefy czasowe, oblicza prędkość i głębokość zanurzania, ma cyfrowy chronograf, alarm, kalendarz i LOGBOOK, który rejestruje parametry nurkowania. Jest przy tym prosty w obsłudze, a wszystkie funkcje aktywuje się dotykowo. Przetestowałam jego możliwości nurkując w Morzu Czerwonym.

CECHY

- Mechanizm kwarcowy, wyposażony we wskaźnik wyczerpania baterii.
- Dotykowe szkło szafirowe z powłoką antyrefleksyjną, odporne na zarysowania.
- Koperta i bransoleta ze stali szlachetnej oraz pomarańczowy lub czarny kauczukowy pasek.
- LOGBOOK na 200 nurkowań, stoper, kompas, alarm, tryb nurkowania, 2 strefy czasowe, podświetlenie tarczy.
- Wodoszczelność do 200 m.

FUNKCJONALNOŚĆ

Najbardziej podobała mi się automatyczna funkcja włączania trybu nurkowania po przekroczeniu 1,40 m. Wskazówki ustawiają się na godz. 9. Od tego momentu wskazówka minutowa pokazuje głębokość, a godzinowa prędkość zanurzenia w metrach na minutę. Kiedy

nurek wypłynie na powierzchnię, tryb nurkowania zostaje automatycznie wyłączony.

DESIGN

Zegarek przyciąga wzrok solidnym wykończeniem i oryginalnymi barwami. Przyciski są wykończone czarną i pomarańczową gumą, pasek jest pomarańczowy, a czarna tarcza ma białe-czarne znaczniki. Początkowo wydawał mi się zbyt masywny, jednak szybko zaprzyjaźniłam się z jego gabarytami.

OCENA

Dla mnie, początkującego adepta sztuki nurkowej, zegarek jest świetny. Dla doświadczonych nurków, którzy chcieliby używać Sea-touch na głębokości większej niż 30 metrów, firma przygotowała informację o dodatkowych zabezpieczeniach.

Katarzyna Siekierzyńska

FOT.: KATARZYNA SIEKIERZYŃSKA

AVIS Prestige



Wynajem samochodów w Avis to prestiż i elegancja. Już teraz wypróbuj najnowsze modele aut luksusowych w naszej ofercie w Polsce.

Zarezerwuj samochód dla siebie:

tel. +48 22 572 65 65
rezerwacje@avis.pl
www.avis.pl

AVIS

We try harder.

SAMSONITE CUBELITE

Trudno w to uwierzyć, ale historia Firmy Samsonite i jej walizek ma już ponad 100 lat. Wszystko zaczęło się w 1910 roku w Denver w amerykańskim stanie Colorado, kiedy Jessie Shwayder założył Shwayder Trunk Manufacturing Company. Musiał być podróżnikiem z urodzenia, bo instynktownie odkrył sedno podróży swoich czasów.

Nie chodziło przecież o samo przemieszczanie się, lecz także o tę atmosferę ekskluzywności i poczucie przynależności do świata wędrowców. Jessie szybko zrozumiał więc, że jego walizki powinny spełniać jedynie dwa wymagania – muszą być niesłychanie eleganckie i równie niezniszczalne. Tę strategię firma utrzymuje do dziś.

DLACZEGO SAMSONITE

Sztynna walizka wcale nie jest odkryciem naszych czasów. Bracia Shwayder wyprodukowali taką już w 1910 roku, a jeden z pierwszych modeli nosił nazwę „Samson” – na cześć biblijnego siłacza. Pomysł okazał się na tyle trafiony, a i walizka widać spełniała nadzieje, które budziła jej nazwa, bo 30 lat później, firma zmieniła nazwę na Samsonite. Od tamtej pory często zaskakuje klientów, którym wydaje się, że w „branży walizkowej” wymyślono już absolutnie wszystko. Pierwsza walizka z systemem hamulcowym, pierwsza która może być ciągnięta oraz pchana i ma zorganizowane wewnątrz, pierwsza na czterech kółkach,

co jeszcze bardziej ułatwia jej przemieszczanie. I wreszcie rok 2008 – wprowadzenie na rynek linii Cosmolite i najlżejszej walizki w historii, wyprodukowanej ze specjalnego, opatentowanego tworzywa Curv.

GODNA LEGENDY

Czy po Cosmolite da się pójść dalej? Zawsze się da, a ci którzy nie wierzą powinni zawrzeć znajomość z walizkami serii Cubelite. Producent twierdzi, że w tej kolekcji połączył wszystko, co najlepsze w całej 100-letniej historii firmy. A przy tym – co też ważne – produkt w całości produkowany jest w Europie.

Sekretem niezniszczalności walizek Cubelite jest materiał Curv, zapewniający świetną wytrzymałość przy bardzo małej wadze. Curv składa się z warstw materiału produkowanego z polipropylenu, które następnie formowane są termicznie do kształtu pokrywy walizki. Użyte w ten sposób pokrywy są ultralekkie, wytrzymałe i zapewniają bardzo dużą odporność na uderzenia (również przy temperaturach ujemnych). Nic dziwnego, że producent daje na nie 10 lat gwarancji.

POJEMNOŚĆ

Walizkę postanowiłam spakować na dwutygodniowy urlop nad morzem. To spore wyzwanie, bo moja słabość do butów sprawia, że nigdy nie udało mi się wyjechać na dłuższej z jedną sztuką bagażu. Stos rzeczy do zabrania rósł i wyglądał coraz bardziej niepokojąco.

Przystąpiłam do pakowania. Zamek otworzył się łatwo – bez najmniejszego zacięcia. Każ-

da z części walizki zamknięta jest elastyczną membraną. Na dnie dolnej części wmontowano kieszeń, na całej długości zapinaną na zamek błyskawiczny. Zmieściła się w niej cała bielizna i stroje kąpielowe. Wielka sterta ubrań przycięnięta elastycznymi pasami w kształcie litery X zmalała w prawdziwie magiczny sposób. Na wierzchu ułożyłam jeszcze ręcznik kąpielowy i zapiełam siatkową membranę. W pokrywie zmieściła się reszta z butami włącznie.

UŻYTECZNOŚĆ

Spakowana walizka ujawniła nieoczekiwane dodatkowe schowek – między połówkami jest tyle miejsca, że zmieści się kilka magazynów albo niezbyt grubych książek. A w kieszeń na membranę włożyłam małego netbooka. Zamknęłam walizkę i okazało się, że jej ciężar nie wpływa na mobilność. Kółka kręciły się równie lekko i cicho, jak przy pustej walizce. Wygodne uchwyty na dłuższym i krótszym boku pozwalają ją nosić w obu pozycjach. Jedyny mankament to wysuwana rączka – blokuje się tylko w dwóch pozycjach – odpowiednich dla osób wysokich i średniego wzrostu. Dla kogoś niskiego pewnie byłaby niezbyt wygodna.

OCENA

Walizka jest bardzo lekka i zwyczajnie ładna. Moja była granatowa, a przetłoczenia budzą skojarzenie z egzotyczną muszlą. Przy tylu zaletach cena 1649 zł za model spinner 82 o pojemności 122 litrów wydaje się umiarkowana.

Joanna Kadej-Krzyżkowska

Przetłoczenia nie tylko dodatkowo poprawiają wytrzymałość skorupy, ale też w jakiś nieuchwytny sposób przywodzą na myśl egzotyczne muszle.

Samsonite Cubelite model spinner 82
wysokość 82 cm
pojemność 122 litry
waga 4 kg



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

Na **novotel.com**
z *Family & NOVOTEL*
dzieci mieszkają bezpłatnie*

BEZPŁATNE ZAKWATEROWANIE I ŚNIADANIE DLA 2 DZIECI DO 16 ROKU ŻYCIA.

W hotelach Novotel dzieci są ważnymi gośćmi. Powitamy je upominkiem, zaprosimy do kąpki zabaw, a w restauracji zaoferujemy specjalne menu. Wiele z naszych hoteli posiada ogrody oraz baseny. Dla większej wygody doba hotelowa w niedzielę kończy się o godzinie 17-tej.

11 hoteli w Polsce:

Gdańsk, Katowice, Kraków, Poznań, Szczecin, Wrocław, Warszawa
Infolinia i rezerwacja: 0 801 606 606

novotel.com **accorhotels.com**



Designed for natural living

* Bezpłatne zakwaterowanie i śniadanie dla 2 dzieci do lat 16 dzielących pokój z rodzicami lub opiekunami. Bezpłatne śniadanie przysługuje dzieciom, których opiekunowie korzystają ze śniadania.

PURE SKY CLUB BUDYNEK SKYLIGHT



KONTAKT

Pure Sky Club
ul. Złota 59
00-120 Warszawa
budynek Skylight, 22 piętro
www.pureskyclub.com

INFO

Pure Sky to elitarny klub, który powstał 1,5 roku temu i do tej pory skupia już około 1000 osób z różnych kręgów zawodowych. Klub mieści się na 22 piętrze wieżowca Skylight, w samym centrum Warszawy, tuż obok Złotych Tarasów, Dworca Centralnego, hotelu Intercontinental i Pałacu Kultury.

Osoba, która zostaje członkiem klubu (a nie każdemu jest dany ten przywilej) otrzymuje kartę klubową i zasila ją dowolną kwotą tzw. pre-paid. Ta imienna karta upoważnia do zniżek na usługi oferowane przez klub. Można korzystać ze wspańiale wyposażonych sal konferencyjnych, zjeść posiłek w klubowej restauracji, poczytać w kąci prasowym lub skorzystać z usługi concierge (pomoc w rezerwacjach sal konferen-

cyjnych, biletów lotniczych, do kina i teatru, wsparcie przy pracach administracyjnych). Dużą popularnością cieszą się też seanse relaksacyjne na fotelach masujących, znajdujących się w specjalnych pomieszczeniach przeznaczonych do odpoczynku, relaks w saunie, a także masaże w klubowym spa. W koszt karty wliczone są śniadania kontynentalne, happy hours, zaproszenia na różne ekskluzywne imprezy, eventy. To tylko niektóre propozycje, bo klub cały czas pracuje nad urozmaicheniem oferty.

ROZKŁAD DNIA

W klubie można spędzić cały dzień. Jest czynny od godz. 6.30 do 23. Od godz. 6.30 do 11 klub oferuje bufetowe śniadania dla klubowiczów i ich gości, wliczone w cenę karty klubowej.

W menu znajdziemy musli, krojone owoce, jogurt, sery, wędliny, ciasteczka oraz kawę i herbatę. Dla bardziej wymagających kuchnia przygotowuje ciepłe dania na zamówienie.

Od 11 do 15 działa bar sałatkowy. Do wyboru są 2-3 rodzaje sałatek warzywnych, pomidory, ogórki, kukurydza, anchois, kapary. Można też zamówić danie z aktualnego menu, które jest zmieniane co 3 miesiące. Szef kuchni Paweł Michałowski poleca grillowane steki argentyńskie z warzywami, mussem szpinakowym i frytkami w cenie od 119 zł – najlepsze w Warszawie, comber z królika nadziewany wędzonymi śliwkami, au Crêpinette z sosem z musztardy francuskiej na musie z selera za 63 zł lub pieczony comber z irlandzkiej jagnięciny w ziołowej panierce za 81 zł.

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

Od godz. 17 do 19 w ramach oferty „Happy Hours” klub zaprasza na degustację win oraz zimne przekąski.

RESTAURACJA I BAR

Restauracja może pomieścić ok. 90 osób. To najwyższe położone miejsce w Warszawie, tętni życiem od wczesnych godzin porannych. Przy kawie lub podczas lunchu można załatwić więcej spraw służbowych niż w biurze, a także (jak mówią klubowicze) dzięki nieformalnej atmosferze łatwiej podjąć właściwe decyzje biznesowe. W restauracji można zamówić dania „a la carte” lub skorzystać z zestawu na dany dzień.

Na końcu sali restauracyjnej mieści się nowoczesny bar, zaprojektowany przez Martę Srokę i Agatę Kopyc-Obrzanowską. To znakomite miejsce na eventy i pokazy oraz na spotkania towarzyskie połączone z degustacją wspaniałych drinków.

ATRAKcje

W poniedziałki i wtorki odbywają się seanse filmowe. W 18-osobowej sali kinowej można obejrzeć wcześniej zamówiony film w gronie przyjaciół lub z innymi członkami klubu.

W czwartki i piątki klub zaprasza na live music, a manager Paul Cowen jest do dyspozycji gości, odpowiada na pytania i stara się, by klubowicze czuli się w Pure Sky jak w domu.

Kącik prasowy oferuje szeroki wybór prasy zagranicznej:



The Daily Telegraph, Financial Times, Le Figaro, The Times, USA Today, The Guardian oraz wiele tytułów polskich.

Obecnie klubowiczom mogą skorzystać z 15% zniżki na usługi kosmetyczne kliniki „la Perla”, 40% zniżki na kolekcje 2012 domu mody BURBERRY oraz na grę w golf w First Warsaw Golf & Country Club w Rajszewie.

SPA

Do dyspozycji klubowiczów jest spa, sauna oraz fryzjer. Po umówieniu się w recepcji można zrelaksować się i odświeżyć pomiędzy spotkaniami czy przygotować się do prezentacji.

OCENA

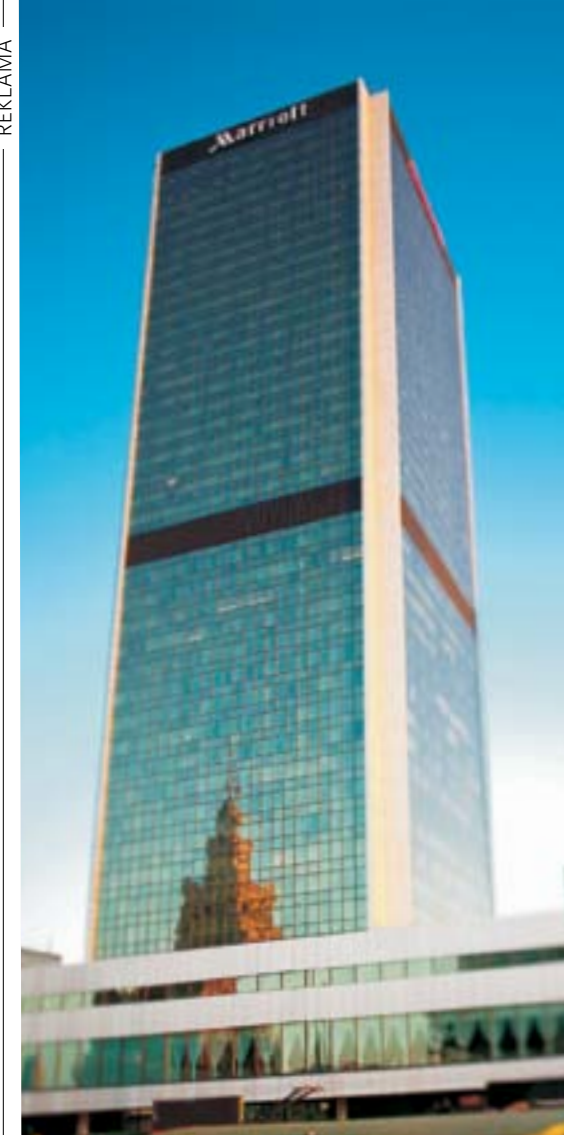
Klub idealnie wpasował się w potrzeby osób, które codziennie spotykają się w sprawach biznesowych. Mogą zorganizować naradę w kameralnej atmosferze, skorzystać z internetu, poczytać codzienną europejską prasę, a także popracować w bardzo komfortowych warunkach.

Katarzyna Siekierzyńska



Pure Sky to elitarny klub, który powstał 1,5 roku temu i do tej pory skupia już około 1000 osób z różnych kręgów zawodowych.

REKLAMA



WARSAW MARRIOTT HOTEL

518 ekskluzywnych pokoi
19 odnowionych sal konferencyjnych
7 wyśmienitych restauracji
w samym sercu Warszawy!

Wypróbuj i Ty!

WARSAW MARRIOTT HOTEL

Al. Jerozolimskie 65/79
00-697 Warszawa
tel.: +48 22 630 6306
mail@marriott.com.pl
warsawmarriott.pl



KSIAŻKI I MUZYKA

Książki i płyty poleca Marcin Figurski



Wino i Modigliani

Pisarz i tłumacz, wybitny specjalista od napoju bogów, za który uznaje wino – Marek Bieńczyk napisał książkę utrzymaną w letnim nastroju. Autor pisze o wszystkim, na czym się zna, poczynawszy od legendy Winnetou, przez pojedynki najlepszych tenisistów, portret Moricanda namalowany przez Modiglianiego, melancholię, Brazylię, podróże Juliusza Słowackiego i kajakowe eskapady. Bieńczyk podkreśla, że teksty łączy – „to na wierzchu, to w ukryciu – temat idylli, czyli tęsknoty za nią, tak jakby wszystkie słowa, innych i moje, dążyły do wspólnego jasnego kręgu, w którym mogą przez krótką choć chwilę trwać w szczęśliwej ciszy, siedzieć cicho jak cukierki w kieszeni”. Wiele o książce mówi już choćby jej podtytuł: „Poza siecią także można mieć swój profil”.

Marek Bieńczyk „*Książka twarzy*”, Wydawnictwo Świat Książki



Rozmowy o życiu i literaturze

To nie jest zbiór listów przyjaciół wymieniających letnie poglądy o najnowszych trendach literackich i szalonym życiu w Paryżu czy Berkeley. To pełna kontrowersji, obdarzona wysoką temperaturą uczuć dyskusja dwóch niezwykłych mężczyzn. Jeden z nich to Czesław Miłosz – świadomy odbiorca trudnej rzeczywistości lat 1950-1987, nieznany przez lata w Polsce poeta i pisarz, który niespodziewanie dla większości Polaków w 1980 roku otrzymał Literacką Nagrodę Nobla. Drugi to wybitny intelektualista, krytyk literacki i tłumacz Konstanty Jeleński, zwany przez przyjaciół i znajomych Kotem. Miłosz i Jeleński piszą do siebie często, piszą szczerze, dobitnie, o wszystkim co ich otacza, dotyka, boli i zachwyca.

Czesław Miłosz i Konstanty Jeleński „*Korespondencja*”, Zeszyty Literackie



Anegdota spod Giewontu

Rafał Malczewski, syn jednego z najwybitniejszych malarzy polskich Jacka Malczewskiego, sam również malarz, ale także poeta, autor słuchowisk, reporter, narciarz, taternik, felietonista, scenarzysta i scenograf – jest autorem książki wyjątkowej. To pełna i nieocenzurowana wersja wspomnień o Zakopanem okresu dwudziestolecia międzywojennego. Malczewski wspomina w niej narodziny „stolicy Tatr”, tubylców-oryginałów, takich jak Sabała, ksiądz Stolarczyk, Klimek Bachleda, a także artystów „tęgich wariatów”. Przytacza anegdoty o Witkacym, Karolu Szymanowskim, Stefanie Żeromskim, Janie Kasprowiczu, Kornelu Makuszyńskim. Znajdziemy tu też barwny opis, jak to w początkach kariery Zakopanego pocztę roznosił listonosz – góral analfabeta „znający wszystkich letników z twarzy i posiadający siódmy zmysł trafiania z listem tam, gdzie należało”.

Rafał Malczewski „*Peppek świata. Wspomnienia z Zakopanego*”, Wydawnictwo LTW



Violetta, Łucja, Hanna

Światowej sławy śpiewaczka operowa koncertująca na największych scenach Europy i Ameryki nagrała dojrzałą płytę, na której znalazły się takie utwory, jak: „Una voce poco fa” z Cyrulika Sewisłkiego Rossiniego, „Regnava nel silenzio” z Łucji z Lammermooru, aria Hanny ze „Strasznego dworu” Moniuszki, aria Musetty z „Cyganerii” Pucciniego, a także aria Violetty z „Traviaty” Verdiego. Doskonały głos, wyjątkowa płyta.

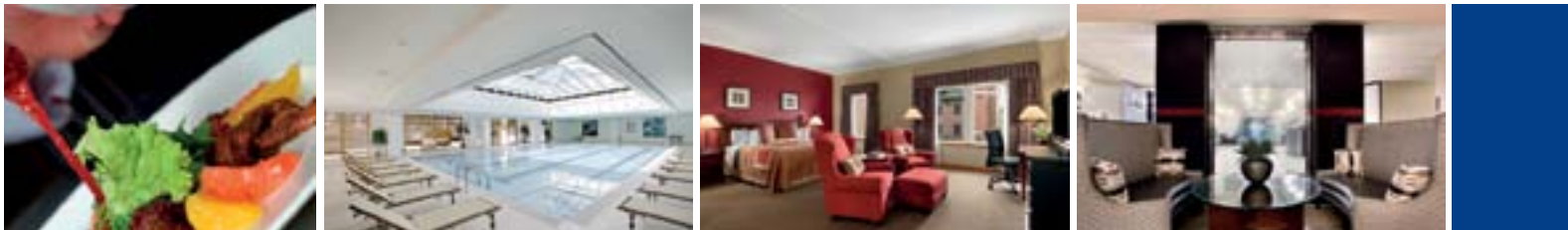
Aleksandra Kurzak „*Gioia!*”



Bajor po francusku

Płyta promuje najnowszy recital Michała Bajora, którego można słuchać i oglądać w wielu miastach w Polsce i za granicą. Piosenki w znakomitym tłumaczeniu Wojciecha Młynarskiego, to śpiewane kiedyś przez Edith Piaf, Charlesa Aznavoura, Ivesa Montanda czy Georges Brassensa wielkie przeboje, które na płycie usłyszymy w nowej aranżacji. Warto posłuchać jak Michał Bajor interpretuje takie utwory jak: „Tłum”, „Życie na różowo”, „Cyganeria”, „Czekanie me to ty”, „Nic oprócz miłości”, „Kobieta i mężczyzna”, „Jest fantastycznie”.

Michał Bajor „*Od Piaf do Garou*”



* (wkrótce otwarcie)

www.bestwestern.pl | 00 800-441-1669

NAJWIĘKSZE MOŻLIWOŚCI

SIEĆ ROKU 2011

nagroda przyznana przez czasopismo **HOTELARZ**



The World's Biggest Hotel Family®

NAJLEPSZE POŁĄCZENIA KOLEJOWE ŚWIATA

Masz dosyć latania? Wsiądź do pociągu. **Zuzanna Bass** opisuje 10 najlepszych połączeń międzynarodowych.



Statystyki wykazują, że podróże koleją wracają do łask. Dlatego postanowiliśmy stworzyć listę najlepszych połączeń kolejowych dla podróżujących biznesmenów. Mamy nadzieję, że stanie się ona inspiracją do kolejnych wypraw.

Piszemy o połączeniach, w których pociąg może okazać się ważnym narzędziem biznesowym, jak również o trasach skłaniających do odbycia malowniczych przejazdów – jakby wymyślonych specjalnie dla tych, którym się nie spieszy. Opisujemy także połączenia kolejowe, które mogą śmiało konkutować z podróżą samolotem. Podane ceny biletów dotyczą przejazdów w jedną stronę, ponieważ jest to zdecydowanie wygodniejsza opcja dla pasażerów z napiętymi terminarzami. Jedną z zalet korzystania z pociągu w kontynentalnej części Europy jest fakt, że gdy na danej trasie nie lata żadna tania linia, bilet kolejowy będzie prawdopodobnie dużo tańszą alternatywą dla lotu linią regularną. Wystarczy sprawdzić ceny biletów kolejowych na trasie Zurych–Mediolan i porównać je z najtańszym biletem linii Swiss (703 franki – ok. 2500 złotych). Podobnie lot linią Austrian na trasie Wiedeń–Budapeszt wyniesie nas ok. 1800 złotych – to dużo więcej niż przejazd linią kolejową Railjet. Podane ceny mogą ulec zmianie.

Jadąc Shinkansen z Tokio do Osaki warto kupić bilet po prawej stronie wagonu. Dzięki temu po 40 minutach od wyjazdu z Tokio będziemy mogli podziwiać górę Fuji w jej pełnej krasie.



1. LONDYN ST. PANCRAS – PARYŻ NORD

To jedno z najciekawszych i najbardziej prestiżowych połączeń kolejowych między dwiema stolicami. Dzięki prędkości do 300 km/h podróż koleją Eurostar zajmuje jedynie 2 godziny i 15 minut, bijąc na głowę samoloty, szczególnie, gdy chcemy dostać się do centrum. Dziennie kursuje do 18 pociągów, a zaczynając podróż w Wielkiej Brytanii, unikamy płacenia podatku APD.

Pasażerowie klas Standard Premier oraz Business Premier otrzymują darmowe posiłki. Ceny biletów w klasie Standard wahają się od 39 do 141 funtów, w Standard Premier od 107 do 200 funtów, a w klasie Business Premier 276 funtów. Dla tych którzy pociągiem chcieliby się wybrać na wakacje, istotna może się okazać wiadomość, że Eurostar ze stacji Londyn St. Pancras obsługuje także połączenia sezonowe – zimą do Bourg-Saint-Maurice i latem do Avignonu. Więcej informacji na eurostar.com

2. BRUKSELA MIDI – PARYŻ NORD

Znany jako „czerwony pociąg” Thalys (fot. na str. obok) łączy Paryż z Brukselą, Amsterdamem i Kolonią. Może nie jest to zbyt malownicza trasa, ale w zamian linia Tha-

lys oferuje szybkie połączenie, doceniane przez biznesmenów. Pociągi TGV pokonują trasę o długości 265 kilometrów w 82 minuty. Co ciekawe, to tylko o 20 minut dłużej niż w przypadku połączenia lotniczego (do którego trzeba doliczyć czas na lotnisku).

Wagony pierwszej klasy znajdują się w części środkowej, a drugiej na początku i na końcu składu. Są one oddzielone wagonami barowymi, w których można liczyć na lekkie przekąski oraz ciepłe i zimne napoje. Wszystkie wagony są bezprzedziałowe, pierwsza klasa ma układ siedzeń 1–2, a druga 2–2. W obu klasach na półkach nad siedzeniami zmieści się jedynie bagaż podręczny. Na bagaż główny przeznaczone są specjalne półki na krańcach wagonu, ale liczba miejsc nie zawsze jest wystarczająca.

W pierwszej klasie, o nazwie Comfort One, serwowane są bezpłatne przekąski i posiłki, oferowany jest duży wybór gazet, można także korzystać z bezpłatnego WiFi. Dla pasażerów posiadających członkostwo w TheCard dostępny jest salon TheCard w Brukseli i salon Great Travellers na dworcu Paris Nord. O popularności i jakości tej trasy może świadczyć fakt, że Thalys przewoził już z Brukseli do Paryża ponad 70 milionów pasażerów. Ceny biletów w klasie ekonomicznej są bardzo umiarkowane i wahają się między 29 a 99 euro, natomiast najtańszy bilet w pierwszej klasie kosztuje 59, a najdroższy 141 euro. Więcej informacji na thalys.com

3. NOWY JORK PENN – WASZYNGTON UNION

Szybki serwis Acela oferowany przez Amtrak jest przyjemną alternatywą dla lotów ruchliwym korytarzem północno-wschodnim. Pociągi bazujące na TGV pokonują trasę w 2 godziny i 47 minut, choć maksymalną prędkość 241 km/h osiągają jedynie na 56-kilometrowym odcinku. Pozostałe 273 kilometry jadą po torach konwencjonalnych, stąd niska średnia prędkość. W pierwszej klasie serwowane są darmowe posiłki. Ceny biletów wahają się między 145 i 218 dolarów. Dopłata za pierwszą klasę to 109 dolarów. Bilety warto jednak rezerwować wcześniej, bo połączenie jest popularne i często pociągi odjeżdżają pełne. Więcej informacji na amtrak.com

4. MOSKWA – SANKT PETERSBURG

Sapsan (Sokół wędrowny) to rosyjska odmiana szybkiej kolei. W czasach Związku Radzieckiego wielu podróżnych ze-



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE, BIGSTOCK/PHOTO, NA POPRZEDNIEJ STRONIE: MATERIAŁY PRASOWE

względem na długi czas podróży korzystało przede wszystkim z nocnego połączenia między tymi miastami. To jednak uległo zmianie dzięki wprowadzonemu w 2009 roku pociągowi Sapsan. Rosyjski szybki pociąg przypomina niemiecki ICE, co wcale nie powinno dziwić skoro został zbudowany w Niemczech przez firmę Siemens. Codziennie na tej popularnej, 650-kilometrowej trasie kursuje 8 pociągów, pokonując ją w ciągu 3 godzin i 55 minut, z prędkością dochodzącą do 250 km/h. Warto podkreślić, że przelot na tej samej trasie wraz z dojazdami na lotnisko zabiera ponad 5 godzin.

W składzie znajduje się wagon barowy, oferujący ciepłe posiłki, natomiast w klasie pierwszej serwowane są one za darmo. W pociągu często brakuje miejsc. By oszczędzić czas i nerwy, lepiej kupić bilety przed przyjazdem do Rosji. Opłaty za przejazd to ok 540 złotych w klasie standard i 800 złotych w pierwszej klasie. Więcej informacji na european.com, tel. 44 (0) 20 7619 1083.

5. TOKIO CENTRAL – OSAKA

Podróż do Japonii nie będzie kompletna jeśli nie wypróbujemy słynnego Shinkansen czyli „pociągu-pocisku”. Japonia była pierwszym krajem, który prowadził prace nad szybkimi kolejami – pierwsze projekty powstały już w latach 40. XX wieku.

Najszybszy serwis o nazwie Nozomi kursuje na 552-kilometrowej trasie między stacjami Tokio Central oraz Shin-Osaka, pokonując przy tym około 3 tysięcy mostów i 66 tuneli. Cała podróż trwa 2 godziny i 36 minut. Co ciekawe, pociągi Nozomi kursują na tej dalekiej trasie co dziesięć minut, niczym pociągi podmiejskie. Wyjeżdżając z Tokio warto zarezerwować sobie miejsce po prawej stronie wagonu. Dzięki temu, po około 40 minutach można podziwiać w pełnej krasie górę Fuji.

Bilety w pierwszej klasie kosztują 18 690 jenów (ok. 800 zł) lub 14 050 jenów (ok. 600 zł) w klasie standard. W pierwszej klasie

układ siedzeń to 2–2, natomiast w klasie standard 3–3. Bilety można kupić na miejscu. Więcej informacji na hypermedia.com

6. PEKIN POŁUDNIOWY – SZANGHAI HONGQIAO

To najnowsza i zarazem jedna z najdłuższych na świecie szybkich linii kolejowych, dzięki której czas podróży między tymi miastami skrócił się o ponad połowę. Najszybsze pociągi o nazwie „G” kursują kilka razy na godzinę, pokonując odległość 1318 km w nieprawdopodobnie krótkim czasie 5 godzin i 30 minut.

Orientacyjne ceny biletów to: w klasie VIP/Deluxe (przestronne rozkładane fotele w konfiguracji 1–2) 1750 juanów (ok. 900 zł), w klasie pierwszej (konfiguracja 2–2) 935 juanów (ok. 500 zł), w klasie standard (konfiguracja 2–3) 555 juanów (ok. 300 zł).

Nie jest to zbyt malownicza trasa, chyba że kogoś fascynują wiadukty. Pociąg przemierza ich bowiem 244, w tym najdłuższy



Niemiecka kolej ICE rywalizuje z francuskim TGV o tytuł najszybszej kolei w Europie. Oznaczenie Hot Spot na wagonach informuje, że w całym pociągu można korzystać z bezprzewodowego dostępu do internetu.



FOT.: BIGSTOCKPHOTO, MATERIAŁY PRASOWE

Podróżując TGV-Lyria na trasach między Francją i Szwajcarią można się zrelaksować siedząc w komfortowym fotelu i podziwiając zmieniające się pejzaże.

na świecie 164-kilometrowy wiadukt między Danyang a Kunshan.

Bilety najlepiej zarezerwować przez hotelową recepcję. Nowe przepisy wymagają okazania paszportu przed zakupem biletu. Więcej informacji na cnvol.com

7. FRANKFURT HAUPTBAHN – HOF – MONACHIUM HAUPTBAHNHOF

To typowa trasa dla biznesmenów z nutą sielankowej scenerii. Pociągi kursują na niej co godzinę, pokonując 500 km w 3 godziny i 15 minut. Niemiecka kolej ICE rywalizuje z francuskim TGV o tytuł najszybszej kolei w Europie. W pierwszej klasie serwowane są darmowe posiłki. Oznaczenie Hot Spot na wagonach informuje, że w całym pociągu można korzystać z bezprzewodowego dostępu do internetu. Miejsca wyposażone są w stoliki i gniazdka zasilające. Ceny biletów wahają się między 49 i 95 euro w klasie standard, i od 79 do 154 euro w klasie pierwszej. Więcej informacji na bahn.com

8. WIEDŃ MEIDLING – BUDAPESZT KELETI

Railjet to środkowoeuropejska szybka kolej, w której zamiast na tabor rodem z filmów science fiction postawiono na mniej kosztowne tradycyjne pociągi. Dzięki temu ceny biletów są znacznie niższe. Pociągi Railjet kursują co dwie godziny z prędkością do 200 km/h. Podróż trwa 2 godziny i 40 minut, a wszystkie posiłki są dodatkowo płatne. Bilet w klasie standard to wydatek rzędu 23–36 euro, w klasie pierwszej 36–57 euro. Więcej informacji na oebb.at

9. ZURYCH HAUPTBAHNHOF – MEDIOLAN CENTRALE

Ta spektakularna, bo wiodąca przez alpejskie przełęcze trasa, łączy niemieckojęzyczną i włoskojęzyczną część Szwajcarii tunelem Gottharda o długości 15 km. Nagły i niesamowity kontrast między scenerią północnej i południowej części Europy, to coś, czego nie doświadczymy na pokładzie samolotu. Pociągi kursują co dwie godziny,

a cała podróż trwa 3 godziny i 41 minut. Bilet w klasie standard kosztuje od 36 (ok. 130 zł) do 82 (ok. 300 zł) franków szwajcarskich; w pierwszej klasie bilet kosztuje 128 franków szwajcarskich (ok. 450 zł). Więcej informacji na rail.ch

10. PARYŻ LYON – GENEWA CORNAVIN

Szybka kolej międzynarodowa TGV-Lyria jest bardzo dobrze oceniana przez podróżnych. Pociągi z Paryża do Genewy kursują co godzinę, a podróż trwa zaledwie 3 godziny i 5 minut. W pierwszej klasie serwowane są darmowe posiłki. Co prawda nie czekają tu na nas alpejskie krajobrazy, ale TGV-Lyria to cywilizowany i szybki sposób na podróż między Paryżem i Genewą. Bilet w klasie standard kosztuje od 25 (ok. 110 zł) do 89 euro (ok. 390 zł); w pierwszej klasie od 67 (ok. 290 zł) do 159 euro (ok. 690 zł). TGV-Lyria kursuje z dworca Paris-Lyon także do Berna i Lozanny. Więcej informacji na tgv-lyria.com

HERBATA NA WIELKIM MURZE

W ostatnich dniach maja LOT wprowadził do swojej siatki połączeń bezpośredni lot do Pekinu. Dogodne godziny startu i lądowania, niewygórowana cena biletu, a także czas podróży, która trwa zaledwie 9 godzin 15 minut skłaniają do realizacji wymarzonej i od dawna odkładanej wyprawy do stolicy Państwa Środka.



Wypić zieloną herbatę w chińskiej herbaciarni, zobaczyć żyjącą tylko w Chinach pandę wielką, odbyć wycieczkę na Wielki Mur, przeżyć niezapomniane chwile w najpiękniejszej w Chinach Świątyni Lamajskiej, spojrzeć z bliska na legendarne Zakazane Miasto! Wystarczy przedłużony weekend, żeby spełnić to marzenie. Ceny biletów proponowanych przez LOT zaczynają się od 1800 złotych.

CHINY TRZY RAZY W TYGODNIU

Polskie Linie Lotnicze LOT po czteroletniej przerwie wznowiły rejsy do Pekinu. Możemy tam polecieć trzy razy w tygodniu: we wtorki, czwartki i niedziele. Samoloty startują z Okęcia o godzinie 16.10 i lądują w Pekinie następnego dnia o godzinie 6.35 czasu lokalnego. Z powrotem, samoloty startują z Pekinu w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 8.45 czasu lokalnego i docierają do Warszawy w wyjątkowo dogodnej porze, bo o godzinie 12.40. Za rok prawdopodobnie będziemy mogli latać do stolicy Chin pięć razy w tygodniu.

Na razie trasa ta jest obsługiwana przez samoloty Boeing 767, ale docelowo będzie tam latał Boeing 787 Dreamliner, który w listopadzie ma się pojawić w polskiej flocie. Honorowym pasażerem inauguracyjnego rejsu była Anna Komorowska. Pierwszej damie towarzyszył wicepremier, minister gospodarki Waldemar Pawlak oraz

40 przedsiębiorców, którzy brali udział w polsko-chińskim forum ekonomicznym.

Przywrócenie rejsów do Pekinu było możliwe dzięki wynegocjowanym przez LOT korzystnym slotom, czyli godzinom startów i lądowań na pekińskim lotnisku. Polski przewoźnik otrzymał też w zeszłym roku zgodę od władz rosyjskich na przeloty nad Syberią, co umożliwia przeloty najkrótszym korytarzem powietrznym. Wpływa to w znacznym stopniu m.in. na oszczędność zużywanego paliwa i krótszy czas przelotu.

WCZORAJ I DZIŚ

Planując kilka dni w Pekinie, warto się do tej wyprawy dobrze przygotować. Pierwsza sprawa – bilety lotnicze możemy zarezerwować i kupić w kasach LOT-u lub na portalu lot.pl. Hotel – jak w każdym innym kraju – z łatwością zarezerwujemy przez internet. Nie ma wielkiego znaczenia, w której dzielnicy będziemy mieszkali, ponieważ Pekin jest tak wielką metropolią (i nic dziwnego, skoro ma 24 miliony mieszkańców), że odległości są tu zwykle bardzo duże.

Na pocieszenie warto pamiętać, że w tej stolicy azjatyckiego giganta działa 10 linii doskonale oznakowanego metra, taksówki są tanie, a ludzie życzliwi i coraz częściej potrafią udzielić odpowiedzi w języku angielskim.

Co trzeba zobaczyć w Pekinie? Nie można ominąć Zakaza-



namajską, w której znajduje się 18-metrowy posąg Buddy Przyśrośłości – Majtreji wykonany z jednego kawałka drzewa sandałowego, transportowany w to miejsce z Tybetu przez ponad trzy lata.

HERBATA, PANDA I WIELKI MUR

Chiny to kunszt parzenia herbaty, którego możemy się nauczyć w jednej z tysięcy pekińskich herbaciarni. Czeką nas również wizyta w ogrodzie zoologicznym, gdzie mieszka kilka pand, karmionych przez opiekunów gałęziami specjalnej odmiany bambusa. Trzeba jednak wiedzieć, że wybieg dla tych uroczych zwierząt jest zwykle oblegany przez setki, jeśli nie tysiące – dzieci i ich rodziców.

Zaledwie 70 kilometrów od Pekinu znajduje się doskonale zachowany fragment ciągnącego się przez ponad 6000 kilometrów Wiekiego Muru Chińskiego. Rozciągał się on od przełęczy Jiayuguan na pustyni Gobi aż do Shanghai Guan na zachodnim wybrzeżu zatoki Pohaj. Przez wieki pełniący rolę fortyfikacji, dziś jest symbolem Chin. W okolicach Pekinu Mur można zwiedzać w kilku miejscach. Najlepiej zachowany i najbardziej spektakularny fragment znajduje się w Badaling, Simatai i Juyongguan. Po prostu trzeba wybrać się tam na jednodniową wycieczkę.

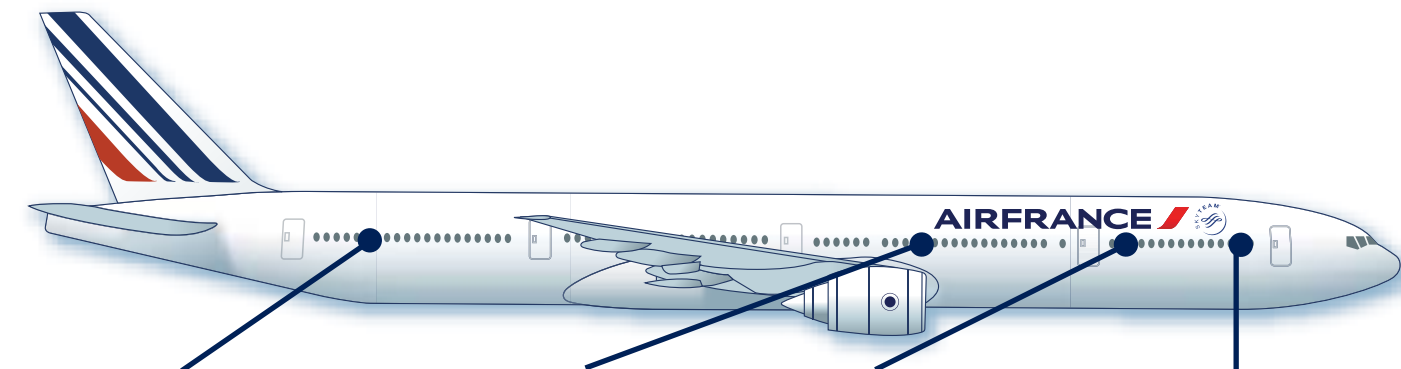
Marzena Mróz

Wypić zieloną herbatę w chińskiej herbaciarni, zobaczyć żyjącą tylko w Chinach pandę wielką, odbyć wycieczkę na Wielki Mur... Wystarczy przedłużony weekend, by spełnić to marzenie.



FOT: DREAMSTIME (2), ISTOCKPHOTO

Produkt na rejsach dalekiego



Voyageur – klasa ekonomiczna

Klasa ekonomiczna premium

Klasa Biznes

La Première – klasa pierwsza



Fotel:

- odstęp między rzędami – 82 cm;
- szerokość fotela – 45/47 cm;
- odchylenie oparcia – do 118 stopni;
- regulowany zagłówek i podnózek.

Serwis pokładowy:

- szeroki wybór zimnych i gorących napojów, łącznie z alkoholami i francuskim szampanem;
- główny posiłek – dwa dania na ciepło do wyboru;
- drugi posiłek w formie śniadania lub przekąski – w zależności od pory dnia i długości rejsu;
- pasażerowie otrzymują drukowane „menu”, z którego wybierają swoje dania i napoje;
- przekąski i napoje podczas całego lotu w bufecie samoobsługowym.

Dodatkowo:

- akcesoria podróżne dla pasażerów;
- od 25% do 100% mil Flying Blue;
- 100-180 punktów w Bluebiz (= 100-180 PLN, dot. przelotu w obie strony);
- limit bagażowy: 1 szt. do 23 kg;
- bagaż podręczny: do 12 kg;
- bogata oferta rozrywkowa – między innymi aktualne filmy kinowe, programy TV, muzyka, gry, kursy językowe Berlitz oraz wiele innych opcji. W większości typów samolotów pasażerowie mają do dyspozycji indywidualne monitory i system audio-video wbudowany w każdym fotelu. Dzięki funkcji „on demand” sami decydują co chcą oglądać.

Fotel:

- sztywna obudowa fotela zapewniająca prywatność i większy komfort pasażerów;
- odstęp między rzędami – 97 cm;
- szerokość fotela – 48 cm;
- odchylenie oparcia – do 123 stopni;
- szerokie (10 cm), skórzane podłokietniki;
- regulowany zagłówek i podnózek;
- duży, wygodny stolik;
- słuchawki z funkcją redukcji hałasu;
- gniazdko do podłączenia laptopa.

Serwis pokładowy:

- podobny jak w klasie ekonomicznej;
- aktualnie (na razie na wybranych rejsach) oferta jest wzbogacana dodatkowo o przystawkę, deser i słodczyce.

Dodatkowo:

- antyalergiczna duża poduszka i wełniany koc;
- kosmetyczka z akcesoriami podróżnymi jak w klasie biznes;
- 125% mil Flying Blue;
- 400 punktów w Bluebiz (= 400 PLN, dot. przelotu w obie strony);
- limit bagażowy: 2 szt. każda do 23 kg;
- bagaż podręczny: do 18 kg.

Alizé – klasa ekonomiczna premium

oferowana na Karaiby i wyspy Oceanu Indyjskiego (np. Guadelupa, Martynika, Dominikana, Reunion).

Fotel:

- odstęp między rzędami – 92 cm;
- szerokość fotela – 45/47 cm;
- odchylenie oparcia – do 123 stopni;
- regulowany zagłówek i podnózek;
- gniazdko do podłączenia laptopa.

Serwis pokładowy:

- welcome drink oraz catering identyczny jak w klasie biznes.

Dodatkowo:

- kosmetyczka z akcesoriami podróżnymi jak w klasie biznes;
- 125% mil Flying Blue;
- 400 punktów w Bluebiz (= 400 PLN, dot. przelotu w obie strony);
- limit bagażowy: 2 szt. każda do 23 kg.

Fotel:

- szerokość fotela – 54/61 cm;
- długość fotela 188/200 cm po całkowitym rozłożeniu do 171/178 stopni;
- funkcja masażu kręgosłupa wbudowana w fotel, regulowany zagłówek i podnózek;
- sztywna obudowa fotela zapewniająca prywatność i większy komfort pasażerów;
- słuchawki z funkcją redukcji hałasu;
- gniazdko do podłączenia laptopa.

Serwis pokładowy:

- 4-daniowy posiłek serwowany jak w restauracji „à la française” – przystawka, wybór 3-4 dań głównych, sery, deser, wina wyselekcjonowane przez Oliviera Poussier, sommeliera roku 2000;
- drugi posiłek w formie ekskluzywnego, dużego śniadania lub lekkiego posiłku – w zależności od pory dnia i długości rejsu;
- dodatkowo przekąski, napoje i alkohole podczas trwania lotu dostępne w bufecie samoobsługowym.

Dodatkowo:

- opcja posiłków w formie „ekspresowej”;
- kosmetyczka z akcesoriami podróżnymi;
- 125-175% mil Flying Blue;
- 800-1000 punktów w Bluebiz (= 800-1000 PLN, dot. przelotu w obie strony);
- salони biznesowe na lotniskach;
- limit bagażowy: 2 szt. każda do 32 kg;
- bagaż podręczny: do 18 kg;
- pasażerowie mają prawo do członkostwa w VIP Sky Club, które oznacza bezpłatną limuzynę na lotnisko, nocleg w Sofitel w Warszawie, złotą kartę Flying Blue i inne korzyści.

Fotel:

- szerokość – 61 cm, naturalna skóra;
- rozkładany do płaskiego łóżka o długości 200 cm, z prawdziwym wygodnym materacem, koldrą, poduszką antyalergiczną, wełnianym nakryciem i piżamą;
- w ustawieniu dziennym – łóżko przekształca się w wygodny fotel, stolik oraz dodatkową otomanę;
- system do masażu wbudowany w fotel;
- słuchawki z funkcją redukcji hałasu;
- gniazdko do podłączenia laptopa.

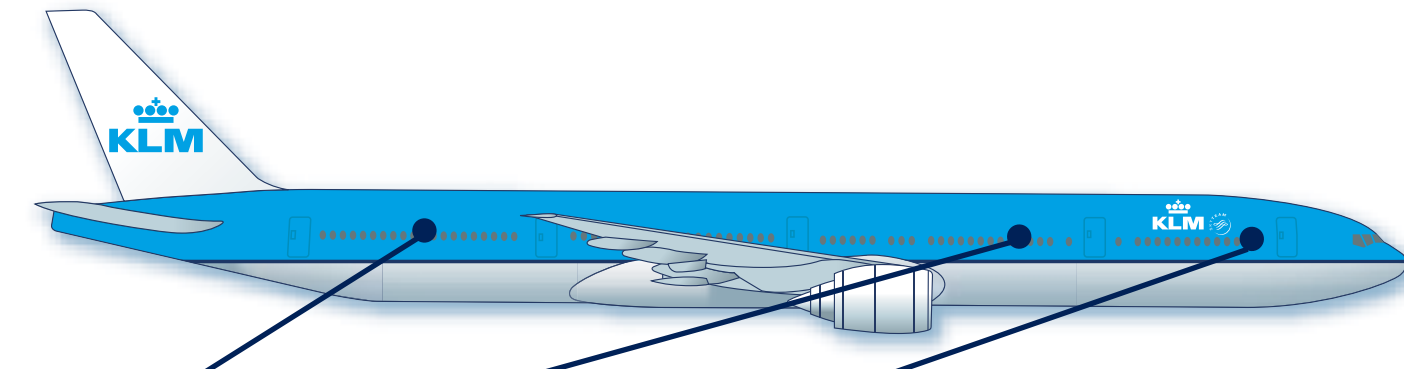
Serwis pokładowy:

- wysokiej klasy szampan i najlepsze roczniki win starannie dobrane przez Oliviera Poussier – sommeliera roku 2000;
- posiłki serwowane à la carte na życzenie pasażerów, wyborna francuska kuchnia;
- ekskluzywna zastawa i nakrycia stołowe.

Dodatkowo:

- piżama oraz zestawy akcesoriów podróżnych i kosmetyków w wersji damskiej i męskiej;
- transfer limuzyną oraz odrębny ekskluzywny salon La Première na lotnisku CDG w Paryżu;
- bezpłatne zabiegi w salonie SPA na paryskim lotnisku;
- 300% mil Flying Blue;
- 1400 punktów w Bluebiz (= 1400 PLN, dot. przelotu w obie strony);
- limit bagażowy: 3 szt. każda do 32 kg;
- bagaż podręczny: do 18 kg;
- Pasażerowie mają prawo do członkostwa w VIP Sky Club, które oznacza bezpłatną limuzynę na lotnisko, nocleg w Sofitel w Warszawie, złotą kartę Flying Blue i inne korzyści.

zasięgu Air France KLM



Klasa ekonomiczna

Economy Comfort

World Business Class – klasa biznes



Fotel:

- odstęp między rzędami – 79/83 cm;
- szerokość fotela – 45/46 cm;
- odchylenie oparcia o 9 cm;
- regulowane zagłówki.

Serwis pokładowy:

- dwa dania – główne do wyboru;
- szeroki wybór zimnych i gorących napojów, łącznie z alkoholem;
- drugi posiłek w formie zupy, śniadania lub przekąski – w zależności od pory dnia i długości rejsu;
- dodatkowo przekąski w bufecie samoobsługowym;
- 25-100% mil Flying Blue;
- 100-180 punktów w Bluebiz (= 100-180 PLN, dot. przelotu w obie strony);
- limit bagażowy: 1 szt. do 23 kg;
- bagaż podręczny: do 12 kg;
- bogata oferta rozrywkowa – między innymi aktualne filmy kinowe, programy TV, muzyka, gry itp. We wszystkich typach samolotów pasażerowie mają do dyspozycji indywidualne monitory i system audio-video wbudowany w każdym fotelu. Dzięki funkcji „on demand” sami decydują co chcą oglądać.

Economy Comfort to miejsca o podwyższonym komforcie w ramach kabiny ekonomicznej.

Fotel:

- odstęp między rzędami – 87 cm;
- szerokość fotela – 45 cm;
- odchylenie oparcia o 17 cm;
- regulowane zagłówki.

Serwis pokładowy:

- identyczny z klasą ekonomiczną.

Dodatkowo:

- miejsce wymaga wcześniejszej rezerwacji wg kolejności zgłoszeń poprzez Manage My Booking lub podczas odprawy online na www.klm.pl;
- bezpłatnie dla pasażerów posiadających bilety w klasach Y/B/M oraz dla posiadaczy kart Flying Blue Platinum. Flying Blue Gold: 50% zniżki, Flying Blue Silver: 25% zniżki;
- limit bagażowy: 1 szt. do 23 kg;
- w zależności od długości trwania lotu odcinek one-way kosztuje od 60EUR do 150EUR.

Fotel:

- długość fotela po rozłożeniu – 190 cm;
- szerokość fotela – 50/54 cm;
- funkcja masażu kręgosłupa wbudowana w fotel, regulowany podnózek;
- rozkładane oparcie do pozycji 170 stopni oraz separujące ścianki przy fotelach w samolotach typu: B747, B777-200, A330 oraz MD-11;
- fotele rozkładane do pozycji prawie płaskiego łóżka (178 stopni) ze sztywną obudową fotela w samolotach typu B777-300;
- słuchawki z funkcją redukcji hałasu;
- gniazdko do podłączenia laptopa.

Serwis pokładowy:

- pełny posiłek składający się z przystawki, dania głównego (z 3 opcji do wyboru) oraz deseru;
- wysokiej klasy wina, dobierane specjalnie przez profesjonalnych sommelierów;
- przekąski i drinki na życzenie;
- śniadanie w formie à la carte.

Dodatkowo:

- prezent do kolekcji – w postaci miniaturowej holenderskiej kamienicy wykonanej ze słynnej porcelany z Delft, w środku oryginalny gin. Cała kolekcja liczy ponad 90 miniaturowych;
- akcesoria podróżne i kosmetyczne;
- 125-175% mil Flying Blue;
- 800-1000 punktów w Bluebiz (= 800-1000 PLN, dot. przelotu w obie strony);
- limit bagażowy: 2 szt. każda do 32 kg;
- bagaż podręczny: do 18 kg;
- pasażerowie mają prawo do członkostwa w VIP Sky Club, które oznacza bezpłatną limuzynę na lotnisko, nocleg w Sofitel w Warszawie, złotą kartę Flying Blue i inne korzyści.

Przed podróżą polecamy wizytę na www.airfrance.pl i www.klm.pl, gdzie można znaleźć wiele innych przydatnych informacji o samym locie. Można tam sprawdzić między innymi układ siedzeń i klas w poszczególnych typach samolotów na danej trasie, listę filmów jakie będą wyświetlane na rejsie, a nawet jak będzie wyglądał posiłek.

POLSKA TO IDEALNY KRAJ DO LATANIA



Z Jarosławem Frankowskim dyrektorem zarządzającym linii OLT Express rozmawia Joanna Kadej-Krzyczkowska

Żeby kierować linią lotniczą trzeba być także pasjonatem samego latania?

Z pewnością, ale pasja lotnicza nie zawsze gwarantuje rzetelny ogląd sytuacji, dlatego trzeba być przede wszystkim pasjonatem lotniczego biznesu.

Biznes lotniczy różni się jakoś szczególnie od innych?

Przede wszystkim skalą ryzyka, która jest kilkadziesiąt razy większa niż ryzyko w innych branżach. To się bierze ze specyfiki lotnictwa, choćby ilości zużytego paliwa, czy wartości zaangażowanych środków. Ale myślę, że to właśnie jest głównym źródłem pasji, z jaką ludzie robią ten biznes.

Czyli biorą się za to wyłącznie ryzykanci?

Tak, ale – co jest bardzo ważne – absolutnie wszyscy znani mi biznesmeni branży lotniczej, są oczywiście gotowi na ryzyko, jednak wyłącznie w sferze biznesu. Natomiast żaden z nich nie jest gotowy na podjęcie ryzyka związanego z ludzkim życiem. W tej sferze są, powiedziałbym, ponadprzeciętnie ostrożni. To też jest specyficzna cecha ludzi, którzy trafiają do tej branży. I całe szczęście, bo poczucie odpowiedzialności menadżerów jest tutaj najważniejsze.

Jak się dochodzi do kierowania liniami lotniczymi?

Trzeba zacząć od tego samego procesu, który przechodzą pracownicy każdej innej branży, czyli uczenia się (i to od najniż-

szych szczebli) specyfiki tego biznesu, rozumienia zależności jego poszczególnych elementów. A następnie należy jeszcze doskonale poznać rynek, na którym zamierza się operować.

A w jaki sposób trafia się do lotniczego biznesu?

Istnieją dwie ścieżki. Jedni są kształceni w tym kierunku, albo – jak to było ze mną – decyduje przypadek. W 2004 roku pracowałem dla mBanku i dostałem propozycję dołączenia do projektu Centralwings realizowanego przez LOT. Czyli w moim przypadku było to po prostu szczęście.

Czy OLT ma jakąś szczególną koncepcję działania?

OLT Express nie robi niczego innego niż to, co powinny robić wszystkie linie lotnicze działające w Polsce w ciągu ostatnich 10 lat. Od momentu



gdy dołączyliśmy do Unii Europejskiej, a także do paktu Open Sky umożliwiającego swobodny przepływ pasażerów lotniczych w Europie, przewoźnicy powinni robić to, co OLT Express robi teraz, czyli rozwijać siatkę połączeń krajowych. W tym rynku tkwi bowiem jeszcze zupełnie nieodkryty potencjał. Dla porównania – w Niemczech w ubiegłym roku z krajowych podróży lotniczych skorzystało 22 mln pasażerów, tymczasem u nas to niecały milion.

Może u nas nie ma odpowiednich warunków?

Wprost przeciwnie. Jesteśmy 40-milionowym krajem o bardzo dogodnych warunkach geograficznych, z największymi miastami rozlokowanymi zarówno w centrum, jak i na obrzeżach kraju. To są idealne warunki do rozwoju krajowego rynku połączeń lotniczych. Niewiele krajów w Europie może nam w tej dziedzinie dorównać, bo albo są zbyt małe, albo scentralizowane.

A nie sądzi pan, że trudno będzie zerwać z powszechną opinią, że połączenia lotnicze są bardzo drogie?

Mamy nadzieję, że już podważamy tę opinię. O to właśnie chodzi, by zarabiać pieniądze nie na niewielkiej ilości drogich biletów, tylko na dużej liczbie tanich. To się udaje w innych krajach – Niemczech, Francji, Hiszpanii. Nie ma powodu, by nie udało się także w Polsce. Takie były zarówno



intencje inwestora, jak i biznesplan przedstawiony przez specjalistów zatrudnionych do realizacji tego projektu. Dlatego zakładamy, że staniemy się wiodącym przewoźnikiem na rynku krajowym.

Co jest największym atutem linii OLT Express?

Po pierwsze dajemy bardzo dobry produkt w bardzo przystępnej cenie. Nie wprowadzamy w błąd klientów, że za złotówkę da się polecieć dokądkolwiek, ale też nie pobieramy dodatkowych opłat za bagaż, rezerwację przez www.oltexpress.com, odprawę on line. Ponad połowę miejsc sprzedajemy w atrakcyjnej cenie 99 zł, ale dobrze sprzedają się także te droższe

bilety. Kolejnym elementem jest to, że inwestujemy w nowoczesną i bardzo ekonomiczną flotę, głównie samolotów odrzutowych Airbus. I po trzecie to Polska jest dla nas najważniejszym rynkiem, na którym zaczęliśmy dominować zaledwie po dwóch miesiącach od rozpoczęcia działalności.

Ta dominacja przekłada się na wyniki finansowe?

Zdecydowanie. Efekty sprzedażowe wyprzedziły nasze oczekiwania jeżeli chodzi o pasażerów, ale także o wpływy. Samolot zarabia wtedy, gdy lata pełny. I nam się to udaje. W pierwszym miesiącu przewieźliśmy 60 tys., w drugim 128 tys. pasażerów i ta liczba

się stabilizuje. Natomiast od jesieni zmienimy samoloty na niektórych trasach, przywrócimy też wybrane połączenia i spodziewamy się 150–170 tys. pasażerów miesięcznie.

Świadomie podjęliście decyzję o wypróbowaniu tak wielu połączeń?

Tak, bo w przypadku branży lotniczej podaż w dużym stopniu generuje popyt. Oczywiście nie wszędzie i nie zawsze, ale nie ma innego sposobu żeby to sprawdzić. Wystarczy 6 do 8 tygodni, by uzyskać wiarygodne dane i zdecydować o losie połączenia krajowego.

Oferujecie pasażerom nie tylko przeloty. To są zabiegi czysto marketingowe?

Nie, staramy się po prostu ułatwić pasażerom życie i odpowiadać na zgłaszane przez nich potrzeby. Dlatego uruchamiamy na lotniskach własne wypożyczalnie samochodów. Testujemy też, na razie tylko w Gdańsku, linię autobusową, której rozkład skorelowany jest z rozkładem lotów. Jeśli okaże się, że taka linia jest dla pasażerów istotną wartością, będziemy w miarę możliwości wprowadzać to rozwiązanie także w innych miastach.

Dziękuję za rozmowę.

Nie wprowadzamy klientów w błąd, że za złotówkę da się polecieć dokądkolwiek. Nasze ceny są jednak przystępne, nie pobieramy też żadnych dodatkowych opłat.



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

W pierwszym miesiącu działalności linie OLT Express przewiozły około 60 tysięcy pasażerów, w drugim ponad dwa razy więcej.

NAJLEPSZE WINA W SHERATONIE

Hotele tej marki wprowadzają nowy program degustacji win premium.



Gdy kilka lat temu Sheraton zapowiadał odświeżenie swojego wizerunku, ale przede wszystkim remont starych i powstanie nowych hoteli, nawet konkurencja była pod wrażeniem. Zarząd marki miał bowiem wyjątkowo klarowną wizję i strategię wyniesienia ikony światowego hotelarstwa na piedestał.

Sheraton postawił sobie za cel przywrócenie rozmów do świata podróży i co chwilę wprowadzał inicjatywy, które sprawiały, że goście, mimo że byli daleko od domu, nie czuli się w hotelu osamotnieni. Efektem tej strategii było powstanie Link@Sheraton czyli miejsc, w których goście mogli wspólnie pooglądać telewizję, skorzystać z komputerów, wysłać wirtualną pocztówkę oraz ze sobą porozmawiać. Następnie rozwinęto koncept piętra Club i wygodnej salki Club Lounge, w której wieczorami organizowane są koktajle dla gości.

Mimo sukcesu, który potwierdzają badania – wskaźnik zadowolenia gości i organizatorów spotkań jest najwyższy w historii – firma nie spoczęła na laurach i właśnie wprowadziła nową inicjatywę: Sheraton Social Hour. Najnowsze dzieło marki to program, który umożliwia gościom degustację światowych win premium na kieliszki w swobodnej atmosferze hotelowego lobby.

Projekt jest efektem współpracy najlepszych ekspertów z branży winiarskiej z globalnym zespołem ds. żywności i napojów Sheratona, którzy przez kilka miesięcy starannie sprawdzali i selekcjonowali najlepsze wina świata, aby w końcu móc włączyć je do specjalnie skomponowanego menu.

FOT: MATERIAŁY PRASOWE



CO ZATEM CZEKA GOŚCI HOTELI SHERATON?

Na początek trzeba wyjaśnić, że w programie bierze udział 240 hoteli marki Sheraton z całego świata. Co najmniej trzy razy w tygodniu, w sercu każdego hotelu, czyli lobby, odbywać się będą wieczorne degustacje win.

To, co jest wyjątkowe w tym programie to fakt, że aby delektować się smakiem win premium nie trzeba będzie zamawiać całej butelki, jak było do tej pory, lecz będzie je można kupować na kieliszki.

Szefowa marki Sheraton na Europę, Afrykę i Bliski Wschód, Susanne Barfoed, w taki sposób zachwalała nową inicjatywę marki: „Zależało nam, aby móc zaproponować naszym gościom degustację wina i nadać temu doświadczeniu odpowiednią rangę. Jestem ogromnie dumna mogąc ogłosić wprowadzenie Sheraton Social Hour w naszych hotelach. Naszym celem jest uzyskanie statusu miejsca, w którym goście mogą zasmakować znakomitych win, bez względu na to, dokąd podróżują”.

SOCIAL HOUR W LICZBACH

Pilotażowa edycja programu odbyła się w 19 hotelach Sheraton na całym świecie i odniosła ogromny sukces. Wewnętrzny sondaż przeprowadzony przez firmę wykazał, że 66% gości byłoby bardziej skłonnych do zakupu wina podczas podróży, gdyby zaoferowano im program degustacji win klasy premium. Spośród gości, którzy uczestniczyli w pilotażowym programie Sheraton Social Hour 95% stwierdziło, że jest „bardzo prawdopodobne” lub „prawdopodobne”, że ponownie wezmą udział w Social Hour, a także, że polecą ten program innym.



SHERATON – HOTEL DLA ENTUZJASTÓW ŻYCIA

Transformacja marki Sheraton w światowe miejsce spotkań staje się faktem i śmiało można powiedzieć, że bez względu na położenie geograficzne samych hoteli oraz wiek i styl życia hotelowych gości, obiekty marki Sheraton stały się oazą spotkań dla osób, które lubią cieszyć się życiem i być w centrum wydarzeń. Wszystkie inicjatywy, które marka tak konsekwentnie wprowadza, sprzyjają interakcji i stymulują rozmowy i kontakty między gośćmi, dzięki czemu pobyt w hotelu staje się jeszcze bardziej przyjemny.



Zależało nam, aby móc zaproponować naszym gościom degustację wina i nadać temu doświadczeniu odpowiednią rangę. Naszym celem jest uzyskanie statusu miejsca, w którym goście mogą zasmakować znakomitych win, bez względu na to, dokąd podróżują.

HOTELARSTWO XXI WIEKU STRATEGIA GRUPY ACCOR

Z **Yann Caillère**, Prezesem i Dyrektorem ds. Operacyjnych w Accor rozmawia **Maciej Szczepański**

Na początek chciałbym zapytać o Accor i strategię – jak wygląda ona obecnie i jakie są plany na kolejne pięć lat? Jakie kroki macie Państwo zamierzać?

Musimy prowadzić działania w różnych obszarach. Po pierwsze, zmieniamy strukturę własnościową (strategia „asset light”). Oznacza to, iż chcemy, aby 80% całej sieci Accor stanowiły obiekty nie będące naszą własnością (z czego 40% hoteli byłoby zarządzanych na podstawie umowy franczyzy i 40% na podstawie umowy o zarządzanie), a pozostałe 20% było własnością podmiotów od nas zależnych.

Po drugie, chcemy znacząco przyspieszyć tempo naszego rozwoju w rejonach takich jak kraje Azji i Pacyfiku, państwa Ameryki Północnej oraz na Bliskim Wschodzie. Dziś Accor jest wiodącą grupą hotelarską w Europie i chcemy zrównoważyć nasz wzrost w Europie w szybkim tempie rozwijając naszą sieć także w innych częściach świata.

Po trzecie, zamierzamy pracować nad równowagą pomiędzy hotelami kategorii ekonomicznej, średniej i wyższej w naszej sieci. Aktualnie skupiamy się silnie na kategorii ekonomicznej, 50% naszych obiektów stanowią hotele w tym segmencie. Chcemy też powiększyć sieć hoteli kategorii wyższej.

Czwartym kierunkiem rozwoju jest reorganizacja naszych marek. Przykładowo, przed wprowadzeniem marki dominującej „ibis megabrand”, w naszej sieci funkcjonowały trzy marki: „ibis”, „all seasons” oraz „Etap hotel”. Zamiast rozwijać



trzy różne marki w ramach jednego segmentu hoteli, postanowiliśmy oprzeć dalszy rozwój na sile, dobrej reputacji i świadomości marki ibis, włączając w nią marki takie jak all seasons oraz Etap hotels. Zmieniliśmy więc nazwę marki Etap na ibis budget i all seasons na ibis Styles. Nie jest to jednak wyłącznie kwestia zmiany nazwy, lecz oznacza to także odświeżenie całej koncepcji marki. Inwestujemy więc w wymianę łóżek

oraz w pomieszczenia ogólnodostępne w hotelach, aby zaoferować naszym klientom nowy i atrakcyjniejszy produkt.

Czy planowane jest wprowadzenie nowych marek do Polski, na przykład marki Pullman?

Chcielibyśmy bardzo. Rozważamy tę możliwość. W Polsce jest na pewno rynek na markę Pullman. Jest to marka, która stanowi konkurencję dla ho-

teli Hilton lub Sheraton. Jestem pewny, że Pullman miałby w Warszawie klientów, być może w innych miastach Polski jeszcze nie, ale w Warszawie na pewno. Musimy znaleźć odpowiedni moment na jej wprowadzenie, jednak według naszej oceny marka Pullman mogłaby się rozwijać w Polsce.

Które z rynków na świecie są w tej chwili najbardziej obiecujące?

Patrząc na różne rynki pod kątem ich rozwoju i poziomu dobrobytu, największy potencjał wzrostu widzę w Azji i w państwach leżących w rejonie Pacyfiku oraz w Ameryce Południowej. Te dwa rynki rozwijają się aktualnie bardzo szybko, dlatego też staramy się rozbudowywać naszą sieć w tych rejonach. Aktualnie jesteśmy największą siecią w Ameryce Południowej i w Brazylii. Koncentrujemy się także na rozbudowie sieci naszych hoteli w Peru, Argentynie i Chile. Drugim rynkiem jest rejon Azji i Pacyfiku, gdzie już teraz jesteśmy wiodącą siecią. Przykładowo, zarówno w Au-

stralii jak i w Indonezji mamy ok. 150 hoteli. Jesteśmy także obecni w Wietnamie, Tajlandii, jak również w Chinach, w każdym segmencie rynku – od hoteli ekonomicznych, po hotele wysokiej kategorii

Mówiąc o Chinach – znajduje się tam ponad 170 miast liczących ponad milion mieszkańców. Jeżeli więc rozważa się potencjał rynku chińskiego w porównaniu na przykład do Europy – a tylko w samej Francji mamy 1 450 hoteli – nawet nie można sobie wyobrazić liczby hoteli, które moglibyśmy prowadzić w Chinach, bo liczba ta jest nieskończona. Jesteśmy największym operatorem hoteli we Francji, Niemczech, krajach Beneluksu. Mamy oczywiście konkurencję, jednak jesteśmy wiodącą siecią w Europie i chcemy zachować naszą pozycję na tym kontynencie.

Jakie są potrzeby klienta XXI wieku? Co sprawia, że klient trafia do waszego hotelu?

Największą zmianą, jaką zauważyliśmy na przestrzeni ostatnich 30 lat, jest zmiana

świadomości klientów. Dziś goście wiedzą niemalże wszystko. Żyjemy w globalnej wiosce, z prawie nieograniczonym dostępem do narzędzi skutecznej komunikacji.

Przykładowo, jeśli wybieramy się do Meksyku, wystarczy kilka kliknięć i możemy sprawdzić w Internecie standard i rekomendacje konkretnego hotelu. Wywiera to presję na wszystkich hotelarzy, chcemy mieć pewność, że oferujemy właściwy poziom usług i produktów. Wcześniej funkcjonowało powiedzenie, że jeden zadowolony klient poleci nas trzem innym osobom, a niezadowolony klient poskarży się siedmiu innym. Dziś jeden nieusatysfakcjonowany klient może przekazać negatywną informację milionowi ludzi na całym świecie. Jest to ogromna zmiana. Dziś niczego się już nie ukryje. Pracujemy więc nad naszymi markami, aby mieć pewność, że realizujemy nasze obietnice wobec klientów.

Dziękuję za rozmowę.
Dziękuję.

Dziś wystarczy kilka kliknięć i możemy sprawdzić w Internecie standard i rekomendacje konkretnego hotelu. Wywiera to presję na wszystkich hotelarzy, chcemy mieć pewność, że oferujemy właściwy poziom usług i produktów.

W ramach jednego segmentu hoteli postanowiliśmy oprzeć dalszy rozwój na sile, dobrej reputacji i świadomości marki ibis, włączając w nią marki takie jak all seasons oraz Etap hotels. Zmieniliśmy więc nazwę marki Etap na ibis budget i all seasons na ibis Styles.



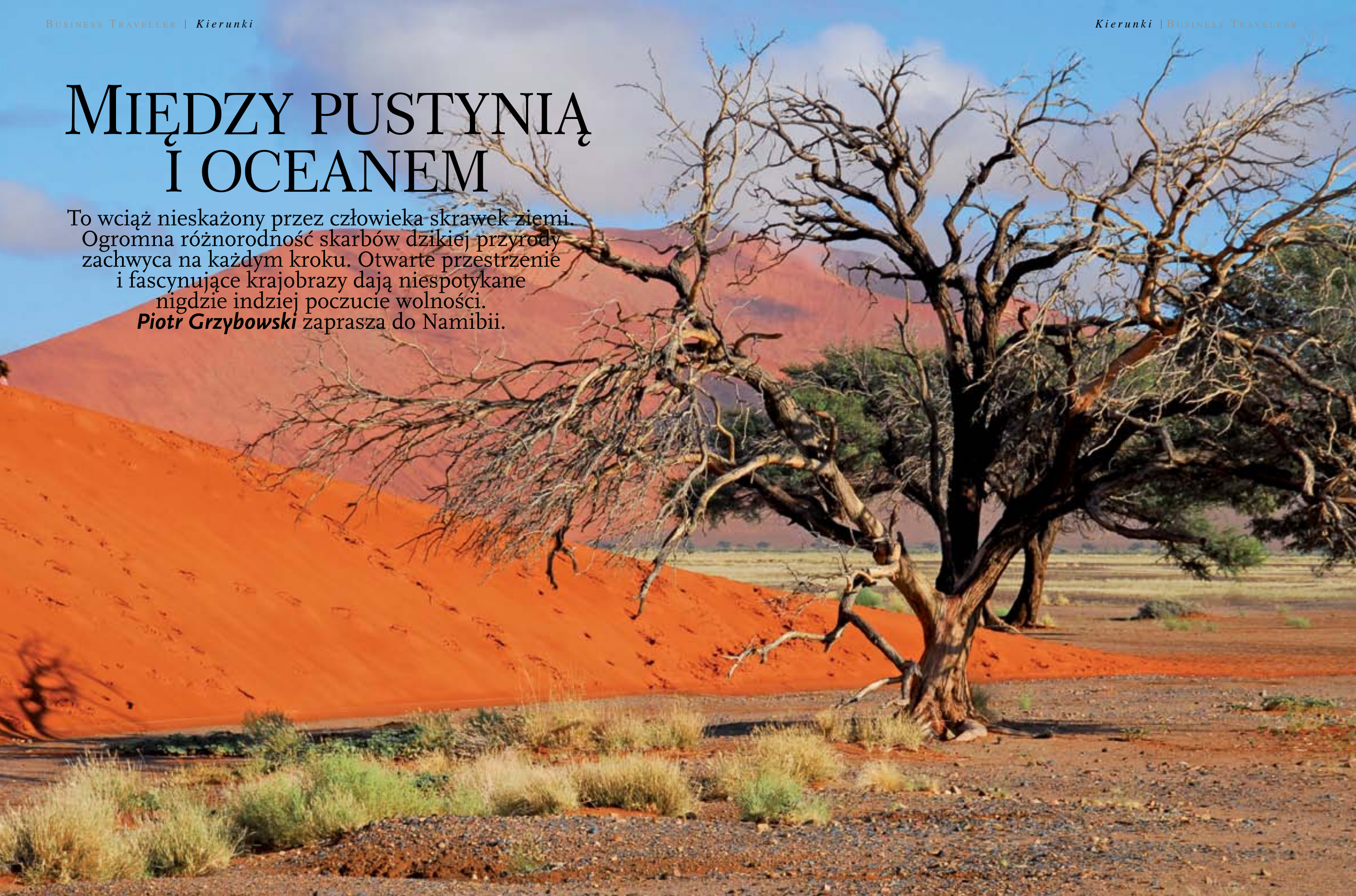
ibis i ibis budget Warszawa Reduta.



Na zdjęciu od lewej: Yann Caillère, Laurent Picheral, Bruno Coudry

MIĘDZY PUSTYNIĄ I OCEANEM

To wciąż nieskażony przez człowieka skrawek ziemi.
Ogromna różnorodność skarbów dzikiej przyrody
zachwyca na każdym kroku. Otwarte przestrzenie
i fascynujące krajobrazy dają niespotykane
nigdzie indziej poczucie wolności.
Piotr Grzybowski zaprasza do Namibii.



Ta dawna niemiecka kolonia jest dwa i pół razy większa od Polski i ma tylko 2,2 mln mieszkańców. Leży na zwirotniku Koziorożca, a jej klimat jest uwarunkowany istnieniem zimnego Prądu Benguelskiego. Mimo afrykańskiej egzotyki poczujemy się tu jak w europejskim kraju.

Namibię najlepiej jest zwiedzać za pośrednictwem doświadczonego touroperatora. Biuro podróży „Sense of Africa”, współpracujące z grupą hotelową Taleni Africa jest liderem na namibijskim rynku turystycznym i gwarantuje wysoką jakość usług. Jego hasło brzmi: more than just a journey, czyli „więcej niż tylko podróż”.

Dotrzemy tu liniami lotniczymi Air Namibia, które proponują najbardziej korzystne połączenie. Rejsy z Frankfurtu do Windhuk wykonywane są nowoczesnymi samolotami typu Airbus A340-300. Serwis pokładowy Air Namibii uznawany jest za jeden z najlepszych spośród wszystkich linii afrykańskich. Cała podróż z Polski na Czarny Ląd trwa niewiele ponad 10 godzin. Przeloty odbywają się nocą, dzięki czemu rozpoczniemy afrykańską przygodę wypoczęci.

Na zwiedzanie Namibii najlepiej zarezerwować sobie tydzień lub dwa. To zależy, ile chcemy zobaczyć. Skupmy się jednak na tygodniu, podczas którego zasmakujemy esencji tego afrykańskiego kraju.

PARK NARODOWY ETOSZA

Etosza jest największym namibijskim parkiem narodowym i zarazem jednym z najstarszych na całym kontynencie afrykańskim. Został założony przez Niemców w 1907 roku i skupia 22270 km² terytorium wokół wysychającego jeziora Etosza.

Samo jezioro stanowi miejsce lęgowe dla tysięcy par flamingów migrujących tu co roku. Jest to zarazem jeden z najbardziej dostępnych parków. Można go zwiedzać także na własną rękę, jednak obowiązuje zakaz wychodzenia z pojazdów.

Na fotosafari wyjeżdża się tuż przed wschodem słońca. Przyroda budzi się wtedy do życia. Poranki bywają chłodne, dlatego na siedzeniach odkrytych samochodów terenowych, za pomocą których najlepiej jest zwiedzać park, leżą koce. Później temperatura gwałtownie rośnie, warto więc zabrać ze sobą także krem z filtrem.

Najlepsza do oglądania dużych zwierząt jest pora sucha. Wtedy wystarczy tylko cze-

kać przy wodopojach, a zwierzęta na pewno przyjdą ugasić pragnienie. W porze deszczowej trzeba ich szukać i dużo jeździć po buszu (za to ptaków jest wtedy najwięcej). Najczęściej spotykane są zebry i antylopy springbok, oprócz nich także: oryksy, gnu, impale, kudu i żyrafy. Jeśli będziemy mieć szczęście trafimy na któreś z Wielkiej Piątki. W jej skład wchodzi: lwy, lamparty, słonie, nosorożce i bawoły. Tych ostatnich niestety w Etoszy nie ma, przy odrobinie szczęścia możemy natomiast natknąć się na gepardy.

Miejscem godnym polecenia na nocleg nieopodal Etoszy jest kurort Taleni Etosha Village. Łączy on w sobie dwa tak istotne w podróżowaniu elementy: wygodę i dzikość otaczającej nas przyrody. Goście śpią w komfortowych namiotach, umieszczonych na palach i rozlokowanych pośród dzikiego buszu. Poczujemy klimat dzikiej Afryki, śpiąc wygodnie w bezpiecznym schronieniu. Okna są szczelnie zakryte moskitierą, a łazienka znajduje się na przylegającym do namiotu pomoście. Biorąc prysznic, jesteśmy na powietrzu i czujemy kontakt z przyrodą. Namioty są połączone z recepcją wijącymi się między gąszczem ścieżkami. Obok recepcji znajduje się bar, w którym można napić się doskonałego namibijskiego piwa Windhoek Lager i przekąsić je biltongiem – suszonym mięsem dzikich zwierząt. W upalne dni znajdziemy ochłodę w basenie, a restauracja stworzona w prawdziwie afrykańskim stylu zaszerwuje nam miejscowe specjały.

SWAKOPMUND

Dla kontrastu, z dzikiego buszu dobrze jest przenieść się nad ocean. Tuż nad zwirotnikiem Koziorożca, w miejscu, gdzie Ocean Atlantycki styka się z pustynią, znajduje się miasto Swakopmund. Za sprawą zimnego Prądu Benguelskiego temperatura jest tu niższa, a powietrze bardzo orzeźwiające. Miasto zachowało dawnego ducha pierwszych odkrywców i kolonizatorów. Jest znakomitą przykładem niemieckiej architektury kolonialnej. Niektóre domy to konstrukcje szkieletowe, zbudowane z drewnianych belek. Materiały do ich budowy przyłynęły z Europy statkami. Do tego niemieckie nazwy ulic, takie jak np. Bismarck Strasse, stwarzają niespotykany klimat i europejską oazę pośród morza pustyni.

Na noc warto zatrzymać się w Swakopmund Butique Hotel, który może pochwa-

lić się jedną z lepszych lokalizacji. Z jednej strony znajduje się plaża i Ocean Atlantycki, z drugiej centrum miasta. Możemy o poranku wziąć orzeźwiającą kąpiel w chłodnych wodach Atlantyku, a zaraz potem wyruszyć na przechadzkę po mieście.

Kogo interesuje etnografia, ten powinien wybrać się na wycieczkę do dzielnicy Swakopmund – Mondesa, gdzie poznamy namibijskie plemiona Herrero i Damara. Miejsce wyprzewodnik zabierze nas na przejażdżkę, podczas której będziemy mieli okazję poznać zwyczaje, modę i język miejscowych plemion oraz spróbujemy lokalnych specjałów.

W Swakopmund znajdują się najlepsze restauracje nad oceanem. W restauracji Jetty, na końcu moło spróbujemy wyśmienitych namibijskich ostryg, przez smakoszy uznawanych za najlepsze na świecie. Za to na kolację najlepiej wybrać się do restauracji The Tug, gdzie dostaniemy talerz z gorącymi owocami morza, do tego kieliszek białego południowoafrykańskiego wina, co razem stanowić będzie ucztę doskonałą. Szczególnie malowniczy jest tutaj zachód słońca, które zachodzi dokładnie na środku oceanu.

WALVIS BAY

Ze Swakopmund niedaleko do Walfish Bay. Co ciekawe, miasta zdecydowanie różnią się charakterem. To za sprawą tego, że w Walfis Bay nigdy nie było niemieckich wpływów. Port założyli Holendrzy, a miasto stało się później brytyjską oazą. Nazwa Zatoka Wielorybia wzięła się stąd, że bogate w plankton wody zatoki przyciągały te morskie ssaki. Naturalny cypel tworzący zatokę, stanowi znakomitą ochronę dla statków i stwarza azyl dla rozmaitych morskich stworzeń.

Wyjątkową tutejszą atrakcją jest rejs po zatoce. Zaraz po odbiciu od brzegu, do łodzi motorowej zlatują się, kuszone rybami pelikany. Ptaki te są bardzo szybkie, chwytają w locie ryby wyrzucane z pędzącej motorówki. Zimne, obfite w ryby wody, stwarzają też doskonałe warunki bytowe dla fok, nic więc dziwnego, że żyją ich tutaj setki. Jedna z nich została nawet specjalnie wytresowana. Wskakuje niespodziewanie na pokład, pozuje do zdjęć, a nawet daje się pogłaskać. Można również spotkać płochliwe flamingi i wyskakujące z wody delfiny. Podczas rejsu robiona jest przerwa na lunch. Obowiązkowo serwowane są ostrygi i to w miłym towarzystwie wina musującego.



FOT.: PIOTR GRZYBOWSKI, FOT. NA POPRZEDNIEJ STRONIE: PIOTR GRZYBOWSKI

Najlepsza do oglądania dużych zwierząt jest pora sucha. Wtedy wystarczy tylko czekać przy wodopojach, a zwierzęta na pewno przyjdą ugasić pragnienie.



Wyjeżdża się wcześniej rano, żeby dotrzeć do wydmy o wschodzie słońca, kiedy gra światła i cieni stwarza najlepszą okazję do robienia zdjęć.

SOSSUSVLEI

Po nadmorskich atrakcjach wracamy w dzikie regiony Namibii. Tym razem na środek pustyni Namib. Jest to najstarsza pustynia na Ziemi i liczy sobie około 80 mln lat. Krajobraz wygląda tak, jak zobaczyli go pierwsi kolonizatorzy. Wydmy są tutaj koloru czerwonego i należą do najwyższych na świecie. Jest to jeden z najbardziej ubogich w opady terenów na naszej planecie.

Sossusvlei to dolina pośród wydmy, w której kończy swój bieg rzeka Tsauchab. Jest ona dosłownie wchłaniana przez pustynię.

Jadąc z wybrzeża do Sossusvlei możemy obserwować co najmniej czterokrotne zmiany krajobrazu. Pustynia wbrew pozorom nie jest jałowa. Podczas pory deszczowej nagle ożywa, pojawiają się trawy i kwiaty.

Miejsce godnym polecenia na nocleg jest Sossusvlei Lodge. To wysokiej klasy kurort, położony w niezwykle malowniczym miejscu. Goście mieszkają w pokojach stanowiących połączenie bungalowu z namiotem. Widok z nich jest cudowny. Leżąc w wygodnym łóżku, mamy przed sobą bezkresną, porośniętą trawami pustynię i z rzadka rozsiane po niej majestatyczne drzewa. Do tego dzikie zwierzęta, które bez przeszkód wędrują w zasięgu wzroku.

Sossusvlei Lodge to także doskonała kuchnia, której specjalnością są steki z afrykańskiej dziczyzny, pieczone na grillu. Możemy spróbować jak smakują antylopy takie jak: springbock, impala, gnu, eland, oryks, ale także poznać smak zebry czy strusia. Zdecydowanie najlepsze jest mięso największej spośród antylop – antylopy eland, natomiast mięso zebry i antylopy gnu odradzam.

Kurort organizuje wycieczki odkrytymi samochodami Uri (z napędem na cztery koła) produkcji namibijskiej. Do doliny Sossusvlei wyjeżdża się wcześniej rano, żeby dotrzeć do wydmy o wschodzie słońca, kiedy gra światła i cieni stwarza najlepszą okazję do robienia zdjęć. Na wydmy można bez przeszkód wchodzić i nawet zbiegać z ich stromych zboczy, co stanowi nie lada atrakcję. Są również amatorzy jazdy na desce, czy nartach po piaszkowym zboczach. Po dotarciu do końca doliny Sossusvlei, rozstawiany jest stół i podawane smaczne śniadanie.

Natomiast zachód słońca najlepiej oglądać nieopodal kurortu, pośród niewysokich gór – tak malowniczych, że aż nierzeczywistych – wyglądają jak scenografia do filmu „Król Lew”. Możemy tam odnaleźć rysunki naskalne Buszmenów, pierwotnych mieszkańców tej części świata. Nikt nie wie ile mają lat, może to być zarówno 200 jak i 2000. Wrażenie, jakie odnosi się tutaj podczas ciszy poprzedzającej noc jest niezapomniane. Zniżające się do horyzontu słońce zmienia



Warto wiedzieć

Air Namibia we współpracy z LOT-em oferuje codzienne połączenia z Warszawy oraz z innych polskich portów regionalnych, takich jak: Kraków, Gdańsk, Wrocław, Poznań, przez Frankfurt do Windhuk. Przykładowe połączenie przedstawia się następująco:

Kraków–Frankfurt–Windhuk
KRR 15:50 FRA 17:30
FRA 20:10 WDH 05:10–1

Windhuk–Frankfurt–Warszawa
WDH 20:05 FRA 07:00+1
FRA 09:15 WAW 11:00

Air Namibia: airnamibia.pl@aviareps.com
Namibijskie ministerstwo turystyki:

www.namibiaturism.com.na

Tuoperator: www.senseofafrica-namibia.com

Zakwaterowanie: www.taleni-africa.com

www.suninternational.com

krajobraz w magiczny, mieniący się ciepłymi barwami. Całe otoczenie przywodzi na myśl kolebkę ludzkości. Obsługa dba, by syci pięknych widoków turyści mogli się także pokrzepić czymś konkretnym i błyskawicznie rozstawić stół z przekąskami i napojami.

Na okolicę warto także popatrzeć z góry. Lokalne linie lotnicze Desert Air organizują wycieczki małymi sześciuosobowymi Cessnami. Lepiej od razu powiedzieć pilotowi, że cierpi się na chorobę lokomocijną, inaczej będzie wykonywał bardzo gwałtowne manewry, takie jak nagłe opadanie i wzlatywanie, czy pościg za uciekającymi zwierzętami. Z powietrza doskonale widać także tajemnicze koła na pustyni. Naukowcy do dzisiaj nie wiedzą jak powstały.

WINDHUK

Zwiedzając Namibię nie sposób ominąć jej stolicę. Warto wybrać się na zorganizowaną wycieczkę, podczas której poznamy

skomplikowane dzieje miasta. Na kolację obowiązkowo pójść trzeba do największej, a zarazem najciekawszej restauracji w mieście: Joe's Beerhouse. Oryginalny wystrój przywodzi na myśl małe miasteczko. Składa się z drewnianych konstrukcji i mnóstwa rekwizytów. Alejki i zakamarki wydają się nie mieć końca. Wszystko to w środku ogrodzonego placu, którym w istocie jest restauracja. W menu godna polecenia jest przystawka w postaci carpaccio z oryksa. Jako danie główne pyszny będzie stek z namibijskiej wołowiny, która na europejskim rynku uznawana jest za jedną z najlepszych lub szaszłyk z mięsa dzikich zwierząt (również z mięsa krokodyla). Najpopularniejszym trunkiem jest natomiast Jägermeister, którego pije się w Namibii najwięcej.

Noc możemy spędzić w Kalahari Sands Hotel&Casino, znajdującym się w samym sercu Windhuk i niemal „wrośniętym” w centrum handlowe. Warto sprawdzić, co oferują miejscowe sklepy. A ten komu zostanie potem jeszcze trochę gotówki, może spróbować szczęścia w kasynie

N/A'AN KU SE

Ostatnią noc najwygodniej będzie spędzić nieopodal lotniska. N/a'an ku se to kurort połączony z ośrodkiem pomocy dla dzikich zwierząt. Projekt ma na celu ochronę gatunków zagrożonych wymarciem, ze specjalnym uwzględnieniem gepardów. Goście mogą wziąć udział w karmieniu drapieżników takich jak lwy, karakale czy likaony, wejść do zagrody z małymi pawianami lub przytulić się do jednego z trzech oswojonych gepardów. Zwierzęta są trzymane w swoim naturalnym środowisku, w dużych zagrodach, otoczonych drutami pod napięciem.

Noc prześpiemy wygodnie w domkach łączących nowoczesny styl z afrykańskimi detalami lub w apartamencie często wynajmowanym na wakacje przez Brada Pitta i Angelinę Jolie. Ta para spędza w Namibii dużo czasu i jest zaangażowana w projekt.

W restauracji zbudowanej na planie koła z wielką drewnianą kopułą, zjemy najlepszą w Namibii południową z oryksa.

Namibia jest krajem stabilnym politycznie i – jak na Afrykę – bezpiecznym. Jadąc tam, nie trzeba się szczepić, ryzyko malarii istnieje tylko na północy i jest bardzo małe.

Sezon turystyczny trwa od maja do października. Panuje tam wtedy pora sucha, zwana zimą. Nie ma upałów, temperatury w ciągu dnia są przyjemne, ale noce chłodne, dlatego trzeba mieć ze sobą także cieplejsze ubrania. Oczywiście, możemy też odwiedzić Namibię podczas pory deszczowej, lecz musimy się wtedy przygotować na wysoką temperaturę i przelotne deszcze.



PAS-DE-CALAIS BLIZEJ NIZ PÓŁNOC

Zaledwie godzina drogi z Paryża i dwie godziny z Londynu i Brukseli czynią francuski departament Pas-de-Calais bardzo atrakcyjnym dla turystów. Północny krajobraz pełen wydm, lasów, klifów skalnych, a przede wszystkim spektakularnych plaż ma już od lat swoich wiernych wielbicieli. Opowiada o nim **Marzena Mróz**.

Region Nord-Pas-de-Calais od angielskich wybrzeży oddziela jedynie kanał La Manche. Przez wieki stanowił wyzwanie dla żeglarzy, ale dziś przemierza go 30 milionów turystów rocznie. Nic więc dziwnego, że region nawiązał ścisłą współpracę z położonym najbliżej kontynentalnej części Europy,

brytyjskim hrabstwem Kent. Owocem tej kooperacji jest Wielki Region Turystyczny – Transmanche, którego celem jest realizacja programu Accueillir le monde – Ugościć Świat. W najbliższych tygodniach będą tu mieszkali sportowcy i turyści z całego świata, którzy przyjadą na Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Oprócz sportowych emocji na

gości czekają też przepiękne plaże, czyste morze oraz odnowione, wyposażone w spa hotele i pensjonaty.

WYBRZEŻE OPALOWE

To 120 kilometrów plaż usłanych drobnym piaskiem, tysiące hektarów chronionych wydm, 25 kilometrów zapierających dech

w piersiach klifów (za najpiękniejsze uważa się te w okolicach przylądków Cap Gris-Nez i Cap Blanc-Nez) oraz Boulogne-sur-Mer – największy port rybacki w Europie.

Poczynając od falez kredowych Calais, a kończąc na zatoce Authie – Wybrzeże Opalowe zachwyca urodą nadmorskich miasteczek, rybackich wiosek, budowli w stylu Belle Epoque i hoteli oferujących zabiegi thalassoterapii. To również doskonale miejsce dla żeglarzy, surferów, windsurferów i kitesurferów.

Na terenach nieco bardziej oddalonych od morza można grać w golfa na polach najwyższej światowej klasy, jeździć konno po malowniczych lasach i dolinach albo spłynąć kajakiem malowniczą rzeką Sommą.

Warto też zwiedzić Centrum Koronki w Calais (www.cite-dentelle.fr). Jest tu wszystko, co dotyczy historii koronkarstwa w regionie, a podziwiać można i XVI-wieczne koronkowe cudeńka, i bardziej współcze-

sne kreacje Diora czy Chanel. Nie mniejszą atrakcją stanowi także Akwarium Nausicaa w Boulogne-sur-Mer, w którym zgromadzone 35 tysięcy okazów morskiej fauny – od meduz po rekiny (www.nausicaa.fr).

ZIELONE RÓWNINY SAINT-OMER

Sielski krajobraz tego zakątka przypomina nieco... Polskę. Region roztacza się od Pays de la Lys Romane aż do rzek w regionie Siedmiu Dolin i Ternois, które niespiesznie wiją się swoim rytmem. To z tego zielonego zakątka Francji pochodzi wiele naturalnych produktów, takich jak warzywa, dżemy, sery i likiery na bazie jałowca. Wielką pasją mieszkańców regionu de Saint-Omer jest uprawa roślin. Liczne ogrody, zarówno państwowe, jak i prywatne, są otwarte dla turystów (www.paresetjardins-npdc.com).

Zwiedzając ten region odnosi się wrażenie, że czas zatrzymał się kilkadziesiąt lat

Greeters

DLA TURYSTÓW

Ciekawym rozwiązaniem promującym region jest inicjatywa jego mieszkańców, którzy bezpłatnie opowiadają turystom o zakątku lub miejscu, do którego mają szczególny sentyment. Rozmówcę można wybrać sobie na stronie www.greeters62.com.

Partnerzy

POLSKIE KORZENIE

Aż trudno w to uwierzyć, ale w regionie Nord Pas-de-Calais co ósmy mieszkaniec ma polskie korzenie. Większość z nich zamieszkuje rejon Lens, słynący z wydobycia węgla. Zarejestrowano tu ponad 180 stowarzyszeń polsko-francuskich i 40 komitetów miast bliźniaczych. M.in. partnerem Chrzanowa jest Harnes, Libiąża – Rouvroy, a Czeladzi – Aubry.



temu. Do dziś można tu oglądać małe domki zbudowane z białych kamieni, budynki gospodarcze wykonane z gliny, młyny wodne, dworki i wiejskie pałacyki. Wygodne noclegi znajdziemy zarówno w urokliwym zajeździe, na ekologicznej fermie jak i w luksusowym hotelu.

ZIEMIA Z HISTORIĄ W TLE

Równina Artois zainteresuje nie tylko miłośników historii. Spod panowania Rzymian przechodziła we władanie Franków, Hrabstwa Flandrii, książąt Burgundii, przekazana w dziedzictwie hiszpańskim Habsburgom, ostatecznie w 1659 roku dołączyła do Królestwa Francji. Burzliwe dzieje z pewnością czynią ją jeszcze bardziej interesującą dla turystów. Tę część regionu można bowiem z powodzeniem nazwać muzeum w plenerze – z galloromańskimi wykopaliskami archeologicznymi, pamiętającymi czasy średniowiecza dzwonnice, fortyfikacje Vaubana, barokowymi pałacami, neoklasycystycznymi zamkami i opactwami.

Będąc w tej okolicy trzeba zobaczyć Arras, z jego 155 zabytkowymi kamienicami okalającymi dwa najważniejsze w mieście brukowane place. Wyjątkowym, godnym polecenia miejscem jest Loisinord w Noeux-les-Mines. Zimą atrakcją jest tu hałda, która o tej porze roku staje się trasą narciarską i snowboardową. Latem na położonym obok zbiorniku wodnym można pływać na nartach wodnych i żeglować (www.noeuxlesminesetenvirons-tourisme.fr).

WIEKIE WYSTAWY

Na terenie departamentu Pas-de-Calais odbywa się w tym roku kilka wyjątkowo ważnych wydarzeń kulturalnych. W Muzeum Sztuk Pięknych w Arras od 17 marca 2012 roku do 10 listopada 2013 roku można oglądać wystawę najwspanialszych karet królewskich i cesarskich, w tym powóz, w którym jechał do ślubu Napoleon I (www.roulezcarrosses.fr). Boulogne-sur-Mer do 15 września br. gości mobilną wystawę Muzeum Pompidou. Ekspozycja zatytułowana „Kolor” prezentuje kilkanaście dzieł największych malarzy, takich jak Braque, Matisse, Picasso czy Calder (www.tourisme-boulognesurmer.com). A prawdziwa rewelacja kulturalna w tym regionie przewidziana jest na koniec roku. 4 grudnia w Lens zostanie bowiem otwarta filia największego muzeum świata, jakim jest paryski Luwr (www.louvre-lens.fr).

Nord-Pas de Calais nie tylko zachwyca urodą krajobrazu, urokiem miast i miasteczek. Region obfituje w atrakcje turystyczne, a na nudę nie będą narzekać także miłośnicy sportowych emocji.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE



AGENCJA
MIENIA WOJSKOWEGO

MRZEŻYNO



Powierzchnia gruntu: 0,1488 ha
Przeznaczenie: rekreacyjno - wypoczynkowe
Przetarg: 07.08.2012 r
Cena wywoławcza: 1 650 000 PLN

TORUŃ, ul. Strzałowa 17-19



Powierzchnie gruntu: 5,5742 ha
Przeznaczenie: mieszkaniowe
Przetarg: 26.07.2012 r
Cena wywoławcza: 4 800 000 PLN

GDAŃSK, ul. Słowackiego 3



Powierzchnia gruntu: 0,2994 ha
Przeznaczenie: usługowo - handlowe
Przetarg: 07.08.2012 r
Cena wywoławcza: 4 500 000 PLN

SZKLARSKA PORĘBA, ul. Oficerska 4 WDW Wysoki Kamień



Powierzchnia gruntu: 5,1718 ha
Przeznaczenie: rekreacyjno - wypoczynkowe
Cena wywoławcza: 7 850 000 PLN

ZAINWESTUJ
W NIERUCHOMOŚCI

www.amw.com.pl



LOTNISKO MADE IN CHINA

Ogromne przestrzenie, futurystyczna architektura i zaopatrzone w najlepszą herbatę na świecie sklepy wyróżniają międzynarodowe lotnisko w Pekinie spośród innych azjatyckich portów. **Marzena Mróz** opowiada o tym – drugim po Szanghaju – największym lotnisku Azji.

Lotnisko jest własnością Beijing Capital International Airport Company Limited i jest kontrolowane przez państwo. Znajduje się 32 kilometry na północny wschód od centrum miasta, w enklawie Chaoyang District. Może obsługiwać aż 75 milionów pasażerów rocznie!

AZJATYCKI GIGANT

Zostało oddane do użytku w 1958 roku, a kiedy w 1999 roku podjęto decyzję o jego rozbudowie, stało się najbardziej ruchliwym portem lotniczym w Azji – zarówno pod względem ruchu pasażerskiego, jak i całkowitego natężenia ruchu. Pod względem ruchu towarowego, port lotniczy w Pekinie także uplasował się wysoko, bo zajmuje aż 14 miejsce wśród lotnisk świata.

Beijing Capital International Airport jest głównym ośrodkiem linii lotniczych Air China, flagowego przewoźnika Chińskiej Republiki Ludowej, który oferuje połączenia do 120 miejsc. Hainan i China Southern Airlines również używają tego portu, jako głównego węzła komunikacji. Ma trzy nowoczesne terminale, na jego terenie znajdują się liczne sklepy, restauracje i miejsca, w których pasażerowie mogą wypocząć po długim locie z Europy czy Ameryki.

TERMINAL XXI WIEKU

Najbardziej spektakularnym miejscem na pekińskim lotnisku jest Terminal numer 3. Nowoczesny i gigantyczny – powstał, aby sprostać rosnącemu natężeniu ruchu przed olimpiadą w stolicy Chin w 2008 roku.

Budynek, zaprojektowany w pracowni Normana Foster, jest pierwszym na świecie, którego powierzchnia przekroczyła milion metrów kwadratowych. Terminal 3 w Pekinie jest tak duży, że aby uzyskać podobną powierzchnię, trzeba by było połączyć wszystkie budynki londyńskiego lotniska Heathrow (łącznie z nowym terminalem numer 5) i jeszcze dodać 17%!

Posiada on główny terminal pasażerski (Terminal 3C), dwa satelitarne pirsy (Terminal 3D i 3E), pięć kondygnacji naziemnych i dwie podziemne. Nie użyto w nazewnictwie liter A i B, żeby uniknąć pomyłek z Terminalami 1 i 2. Terminal 3C jest przeznaczony do lotów krajowych, terminal 3E obsługuje loty międzynarodowe, natomiast Terminal 3D, zwany „Olympics Hall”, który



obsługiwał loty czarterowe w czasie Igrzysk Olimpijskich, dziś jest wykorzystywany przez loty międzynarodowe.

JAK SMOK I ŻÓŁW

Ogromna hala odlotów ma kształt smoka – uznawanego w Chinach za symbol władzy. Przed nią znajduje się mniejsza konstrukcja przypominająca ogromnego żółwia – będącego w tym rejonie świata symbolem długowieczności. Również długość tego obiektu – 3,25 km – robi na po-

dróżnych oszałamiające wrażenie. Poza niesamowitymi rozmiarami, zarówno sama bryła jak i najbliższe otoczenie budynku są godne podziwu. Delikatne kształty obiektu idealnie komponują się z rozplanowaniem komunikacji. Do hali odlotów trzeba dojechać pociągiem, który mknie wśród krzewów kolorowych róż.

Wśród obiektów należących do Terminala 3 znajduje się także parking na 7 tysięcy samochodów oraz futurystyczna stacja nowo wybudowanej kolejki, przykryta szklaną kopułą. Budżet tej inwestycji przekroczył 3,5 mld dolarów.

AUTOSTRADĄ NA LOTNISKO

Port lotniczy w Pekinie jest obsługiwany przez Airport Express, linię metra, która kursuje od Terminala 3 do Terminala 2, a następnie do centrum z przystankami w Sanyuanqiao i Dongzhimen. Została otwarta 19 lipca 2008 roku, podczas Olimpiady. Podróż z lotniska do miasta trwa 16–20 minut. Lotnisko oferuje sześć różnych tras autobusów do i z różnych punktów w Pekinie, takich jak m.in. Xidan, Fangzhuang, dworzec kolejowy, Zhongguancun i Nanyuan. Można z niego też pojechać autobusem do Tiencin i Qinhuangdao.

Warto wiedzieć

Beijing Capital International Airport

Beijing Shoudou Guoji Jichang,
155 Dongsi Xi Dajie, Beijing 100621
Kod IATA: PEK; KodICAO: ZBAA
<http://en.bcia.com.cn>

Główni przewoźnicy

Air China, Oneworld, Star Alliance.

Zakupy

Pasażerowie odlatujący z Pekinu mogą zrobić zakupy w jednym z licznych markowych sklepów, takich jak Silan Silk, Chanel, Salvatore Ferragamo czy Mont Blanc. Ceny oferowanych w strefie bezcłowej kosmetyków, uchodzą za jedne z najtańszych w Azji.

Połączenia z lotniskiem

Airport Expressway to płatna droga, która biegnie od północno-wschodniej Trzeciej Obwodnicy w Sanyuanqiao bezpośrednio do Terminali 1 i 2. Została zbudowana w latach 90 XX wieku i służy jako główne połączenie drogowe z miastem. Airport Expressway 2, otwarta w 2008 roku, biegnie na wschód od Yaojiayuan Lu do wschodniej Piątej Obwodnicy i następnie na północ do Terminala 3.



SPOTKAJMY SIĘ... U ŹRÓDEŁ ŻYCIA

Kerala jest jak kobieta. Choć należy do grona najmniejszych stanów Indii, jest jak ten kraj bogata w różnorodność, wielowymiarowa, pełna kontrastów, niepojęta i nieodgadniona. Bije w niej źródło życia.



Choć jest jednym z najbardziej zaludnionych stanów Indii, to właśnie do Kerali przyjeżdża się po ciszę, spokój, relaks i specyficzną atmosferę, sprzyjającą bliższemu kontaktowi ze sobą. Na tych terenach przez setki lat panował matriarchat, a kobieta zajmuje wciąż bardzo wysoką pozycję w społeczności – jest szanowana, często piastując wysokie stanowiska we władzach administracyjnych i w biznesie.

Stan Kerala to również najbogatszy region kraju, kluczowy producent i eksporter wielu egzotycznych korzeni, owoców, ziół i przypraw. Wielowiekowe kontakty z Europą przyniosły szeroko rozpowszechniony w regionie katolicyzm. W XVI wieku do Kerali wyemigrowali prześladowani w Europie Żydzi, którzy stworzyli tu liczną diasporę. Ożywiona wymiana handlowa, inwestycje zagraniczne, procesy przesiedleńcze, wspały klimat, rozwinięta turystyka oraz wyjątkowa otwartość mieszkańców pozwoliły na wytworzenie się swoistego tygła kulturowego w większych ośrodkach miejskich rozlokowanych wzdłuż wybrzeża stanu.

OD MORZA DO GHATÓW

Kerala to nie tylko piękne, znane na świecie plaże, wtulone między błękit nieba, turkus morza i zieleni palm kokosowych. To również słynne rozlewiska backwaters, spleciona sieć rzek, kanałów i jezior, którymi przez wiele dni można podróżować w łodziach z luksusowymi kajutami i podziwiać pierwotne piękno przyrody.

Tuż za malowniczymi rozlewiskami, w głębi lądu rozciąga się łańcuch pięknych gór o nazwie Ghatty Zachodnie. Właśnie tutaj dzięki specyficznemu mikroklimatowi, czystemu, rześkiemu powietrzu i dużej ilości słońca, znajdują się słynne plantacje herbaty, które jak zielony dywan pokrywają wzgórza. Nie brak też rozsiewających odurzającą woń plantacji pieprzu, kawy, wanilii czy kardamonu.

Tereny Ghatów Zachodnich zamieszkują niezliczone gatunki egzotycznych zwierząt: słonie, tygrysy, aligatory, wiele gatunków małp i wielobarwnych ptaków.

ŹRÓDŁO ELIKSIRU MŁODOŚCI

W Kerali od pięciu tysięcy lat nieprzerwanie bije źródło wiedzy życia (w sanskrycie ajurweda). Jest to rozległa nauka, filozofia, sztuka i praktyka życia zgodnego z najgłębszymi potrzebami człowieka w wymiarze fizycznym, psychicznym, intelektualnym i duchowym. Od tego czasu ewoluuje wraz z naszym rozwojem i rozprzestrzenia się po świecie. Popularność życia w zgodzie z zasadami ajurwedy rośnie szczególnie intensywnie wśród coraz bardziej świadomych mieszkańców świata zachodniego. To właśnie dla nich powstały w Kerali ośrodki ajurwedyjskie. Pięknie położone, przygotowane do obsługi wymagających, zachodnich klientów. Oferują szeroką gamę naturalnych terapii, zabiegów przywracających zdrowie, spokój, vitalność, odmładzających, odchudzających, a także leczących wiele poważnych schorzeń, z którymi konwencjonalna medycyna nie daje sobie rady.

Mówi się, że ajurweda pomaga odzyskać stan harmonii w systemie, jakim jest nasz organizm. Ajurweda stworzyła pierwszą kompleksową medycynę holistyczną, która postrzega człowieka jako złożoną całość. Lekarze ajurwedyjscy zapewniają, że przywracając harmonię pozwalamy organizmowi samodzielnie powrócić do naturalnego zdrowia. Procesy starzenia się organizmów są odwracalne i nie są sztywno uwiązane do wieku chronologicznego. Ciało starzeje się adekwatnie do ilości gromadzonych w nim toksyn i szkodliwych zwyczajów. Neutralizacja, usuwanie toksyn z ciała i zmiana złych przyzwyczajzeń, na przykład żywieniowych, mają nieoceniony wpływ na odwracanie niekorzystnego wpływu czasu.

NASZYJNIK Z ŻYWYCH PERŁ

Prastare księgi wedyjskie mówią, że Kerala to kraina, którą bóg pozostawił sobie na własność po tym, gdy resztę ziemi darował człowiekowi. Według legendy ten sam bóg pozbierał potem najpiękniejsze kawałki keralskiej ziemi i zrobił z nich sobie naszyjnik. Pewnego razu naszyjnik zerwał się i wpadł do morza. Bóg szukał go wytrwale, aż wreszcie dostrzegł go jako archipelag bajecznych wysepek, zaniemógł z zachwytu i... oddał je ludziom, by obcując z ich niezwykłym pięknem mogli odkryć w sobie własną boskość.

Agatti jest jedną z trzydziestu perł tego archipelagu. Tylko dziesięć z nich jest zamieszkałych. Reszta bezludna, dzika, przemijająca pierwotną ciszą odgłosów natury, piękna, bajkowa, dziewicza. Biel piasku zdaje się bielsza od pszennej mąki. Zieleni tropikalnych gajów ma tyle odcieni zieleni, że cała paleta barw wydaje się od niej skrom-



Możemy spełniać swoje marzenia. Po to żyjemy. By tak się stało, nie wystarczy wierzyć i czekać na ich spełnienie. Trzeba zmierzać wytrwale drogą, która ku nim wiedzie.



niejsza. Lazur wody w lagunie, w kontraście z błękitem nieba sprawia, że ten drugi jest jak posępny granat chmur burzowych. Wszystko, co mnie otacza zdaje się względnie i nieokreślone.

Zaopatrzone w lekki sprzęt nurkowy schodzę pod wodę. Jedną z najpiękniejszych, bogatych, najbardziej złożonych raf na świecie pulsuje w tysiącach barw jej mieszkańców. Brak słów, więc milczę wpatrzony w żywy obraz podwodnej przyrody. Wokół tylko spokój i wszechogarniająca cisza. Oddycham miarowo.

Po wystawnej kolacji przygotowanej przez kucharzy jedyne na wyspie, kame-ralnego, uroczego resortu, znów ruszam na plażę. Zapada noc. Woda w lagunie jest nieruchoma jak szkło, niebo tysiącem gwiazd

przełata się w niej z zachwytem. Zanurzam się po pas. Patrzę w górę na gwiazdy. Wokół mnie również coś intensywnie błyszczy. To fluorescencyjny plankton migocze tak, że morze zdaje się zwierciadłem nieba. W tym kosmosie nie ma próżni. Tu panuje pełnia. Zapatrzony w pozorny mrok nocy bezwiednie poruszam ustami. Choć stopy tkwią stabilnie w piasku dna laguny, wodę morską rękoma rozcieram po karku i twarzy. Przepełniona wdzięcznością i miłością dusza już nie marzy o życiu. Ona istoty życia doświadcza, żyjąc marzeniami.

Konrad Wilk

Autor jest podróżnikiem, pisarzem, trenerem rozwoju osobistego.

Wydał niedawno książkę podróżniczo-rozwojową „Naga Asu”



ŁODOWA KRAINA

Jeśli wierzyć przekazom lody mają ponad 6 tysięcy lat. Przez ten czas były smakołykiem, świadectwem pozycji, a nawet narzędziem walki politycznej. Włoska hrabina podała austriackiemu ambasadorowi lody w kolorach włoskiej flagi i niewinnie tłumaczyła, że śmietanka, truskawki i pistacja to najlepsze lodowe smaki.

Tak jak w przypadku większości wynalazków zasługę wynalezienia lodów przypisują sobie Chińczycy. Już 4 tysiące lat temu jadali podobno śnieg wymieszany z sokiem lub przecierem owocowym i miodem. Może i tak, ale wygląda na to, że lody są jednym z tych produktów, które po prostu musiały zostać wynalezione. W każdym razie nie powinniśmy mieć wobec Chińczyków kompleksów. Podobno „pożywnym napojem” sporządzonym ze śniegu i koziego mleka Izaak poczęstował Abrahama. Wiadomo także na pewno, że w 62 roku naszej ery napojem z posiekanych owoców, miodu i śniegu raczyli się goście na ucztach u cesarza Nerona.

Z LODAMI PRZEZ WIEKI

Według oficjalnej wersji przepis na lody do Włoch przywiózł z Chin Marco Polo. Sycylijczycy twierdzą jednak, że już 200 lat wcześniej „pożyczyli” sobie lody od Arabów. Jakkolwiek było naprawdę, pierwsze lody przypominały raczej dzisiejsze sorbety, bo składały się ze śniegu lub kruszonego lodu i rozmaitych smakowych dodatków. W Grecji lody nosiły nazwę „Śnieg Olimpu” a głównym dodatkiem smakowym było wino. Rzymianie dodawali do nich wodę różaną i smażone w miodzie fiołki oraz pierwszą wpadli na bardziej „konkretnie” dodatki – daktyle, figi, a nawet kruszone migdały.

Wielką wielbicielek lodów była Katarzyna Medycejska i z nią mrożony przysmak trafił do Paryża, gdzie natychmiast podbił podniebienia arystokracji, jako smakołyk dotąd nieznany, osobiwy i wyjątkowo kosztowny. Nie było bowiem innego sposobu na pozyskiwanie lodu w środku lata, jak sprowadzanie go z odległych górskich szczytów.

Z czasem nauczono się, że opatulone sianem i obsypane trocinami bloki lodowe można spokojnie wyrąbywać zimą choćby z rzeki i przechowywać w dobrze izolo-

wanych piwnicach-lodowniach nawet do przyszłego roku. Dzięki temu lody nieco się upowszechniły, nadal jednak pozostawały niedostępne dla szerokich mas.

WYNALAZEK RYBAKA

Ten stan rzeczy postanowił pod koniec XVII wieku wykorzystać pewien lodziarz z Palermo. Francesco Procopio de Cotelli pochodził z rodziny rybaków. Jego dziadek dla podreperowania rodzinnego budżetu produkował lody w miesiącach niesprzyjających rybołówstwu. Procopio odziedziczył po nim prymitywną wytwórnę sorbetów, udoskonał dziadkową metodę produkcji i uznał, że czas ruszyć na podbój świata. Z powodów oczywistych wybór padł na Paryż – stanowił on centrum kulturalno-polityczne Europy, a lodowy przyczółek powstał tam za sprawą królowej Katarzyny Medycejskiej.

Procopio ruszył więc do Paryża. Wbrew temu, co sam twierdził nie był arystokratą i do dworskich kręgów nie miał dostępu.



Zrobił więc jedyne co mógł – założył lokal publiczny – lodziarnię Cafe Procope i jako pierwszy na świecie rozpoczął produkcję lodów na skalę przemysłową.

Lokal przypadkiem znajdował się przy tej samej ulicy, co Comédie Française, stał się więc naturalnym miejscem spotkań artystów, a z czasem także wszystkich znaczących postaci życia kulturalnego i politycznego. Na przestrzeni lat bywali tu regularnie: Wolter, Balzac, Diderot, Hugo, Robespierre, Danton i Napoleon Bonaparte – żeby wymienić tylko tych którzy zajmują w historii wyjątkowe miejsce.

OD MLEKA DO AZOTU

Wraz ze wzrostem popularności lodów, zmieniał się także sposób ich produkcji, bo wciąż szukano nowych smaków. Najpierw, w 1664 roku jeden z lodziarzy z Neapolu dokonał rewolucyjnego wynalazku – jako podstawy do produkcji lodów użył mleka. Niespełna 30 lat później odkryto, że jeśli mleko zagotuje się z rozmaitymi dodatkami, to zgęstnieje i po zamrożeniu ma bardziej gładką konsystencję. Francuzi poszli dalej i wymyślili, by mleko zaparzać z żółtkami – co daje jeszcze większą gładkość. Przełomowego wynalazku dokonał jednak Rene Antoine Reaumur – XVII-wieczny francuski fizyk i przyrodnik, który odkrył, że mieszanie lodów w czasie zamrażania pozbawia je wyczuwalnych kryształków lodu.

Od tamtej pory w lodziarstwie właściwie nic się nie zmieniło. Oczywiście ewoluuje technologia produkcji, ale sama istota procesu pozostaje identyczna. W naszych czasach dokonano właściwie tylko jednego znaczącego odkrycia – lody zamraża się bardzo szybko w ciekłym azocie. Niektóre składniki, np. alkohole, które przy powolnym zamrażaniu tracą aromat, przy tej metodzie zachowują pełnię smaku.

Joanna Kadej-Krzyczkowska

Wszystko o lodach

1. Są trzy główne rodzaje lodów: mleczne (z mleka, żółtek, jaj, cukru i dodatków smakowych) – ich odmianą są lody śmietankowe lub jogurtowe; sorbety (z wody, cukru, soku lub musu owocowego) – mają orzeźwiający smak i mało kalorii; parfait (to lody z bitej śmietany, żółtek utartych z cukrem i dodatków smakowych).
2. Wielka piątka – znawcy twierdzą, że tylko tyle składników powinny zawierać naprawdę dobre lody. Są to: mleko, śmietana, cukier, jajka oraz dodatki smakowe (liczone jako jeden składnik). W USA moda na ekohywność sprawiła nawet, że jedna z firm produkuje takie właśnie pięcioskładnikowe lody o nazwie Just Five (Tylko pięć).

3. Jak kupować? Po pierwsze – czytać etykiety. Długa lista składników nie jest zaletą, podobnie jak obecność „dziwnych” produktów: tłuszczu palmowego, gumy guar itp. Dobre lody nie powinny też zawierać konserwantów – nieważne naturalnych czy sztucznych. Po drugie – wygląd. Pudełko nie może być mocno oszronione. Nieufność powinny też budzić dziwne kolory: niebieskie czy intensywnie zielone lody muszą być farbowane. I po trzecie – smak. Wymyślne smaki powstają dzięki sztucznym aromatom. Kto nie wierzy powinien zmiksować np. arbuza – otrzyma słodkawą wodę – arbuзовych lodów na pewno nie da się z niej zrobić.

FOT: ISTOCKPHOTO, NA POPRZEDNIEJ STRONIE: STOCKPHOTO

COSMOPOLITAN TAKE UP YOUR RESIDENCE IN THE CENTER OF WARSAW WITH A VIEW OF THE WORLD



COME TO LIVE IN THE VERY HEART OF POLAND'S CAPITAL,
YET FAR FROM THE DOWNTOWN NOISE.
COSMOPOLITAN. 160 METRES HIGH, 44 STOREYS, 252 FLATS.

WWW.COSMOPOLITAN.WAW.PL +48 535 10 10 10

COS
MOPOLITAN

TWARDA 2/4

DWIE SZKOŁY NEBBIOLO

Zabawne jest jak bardzo fonetyka nazwy wina wpływa na nasze wyobrażenie o jego charakterze i wymowie. I choć często to wrażenie jest trafne, to w przypadku Barolo można pomylić się albo tylko nieznacznie albo gargantuicznie. Bo mimo trendów i stylów w światowym winiarstwie, trudno znaleźć w jego butelce zapowiadaną z nazwy muskularność i koncentrację, za to jest mnóstwo finezji i inteligencji.



FOT.: DREAMSTIME (2)

Ekspresja szczepu Nebbiolo, z którego produkuje się między innymi słynące z wielkości, piemonckie Barolo jest daleka od tego, co każdy z nas w pierwszej chwili spodziewa się zastać w winie noszącym miano najlepszego w całej Italii. Jest bardzo powściągliwe. Nie lubi dużej koncentracji i brakuje mu wrażenia gęstości i sytości, które na języku zostawiają wielkie wina toskańskie. Mimo to jego wielkość jest niezaprzeczalna. Utkana z materii tak innej i tak przenikliwej, że nie sposób go podrobić. Znamienne jest już choćby to, że nikt nawet nie próbuje.

Nebbiolo daje wina o zaskakująco nie-dużej owocowości, co w każdym innym przypadku można by przyjmować z niepokojem. Tutaj jest inaczej, bo choć na pierwszym planie nie parują aromaty porzeczek czy wiśni, to jednak jest bardzo żywe i krwiste. W zapachu dominują aromaty lukrecji, dzięki różom i smołom. W winach prostszych przewija się gdzieś w tle akcent żurawiny, ale jest zwykle ukryty i mało wyrazisty. Bajeczna jest natomiast dość wysoka kwasowość i bardzo surowe garbniki. Brzmi co-
kolwiek odpychająco, ale to właśnie te dwa parametry budują potęgę Barolo.

Bo w tym wydaniu kwasowość nie jest czymś obcym i nieprzyjemnym lecz tym, co niesie w sobie autentyczność tego wina, czymś, co pachnie lokalną kuchnią, która jest tak daleka od tego, co zwykliśmy nazywać włoską. Oparta na wspaniałej słoninie, która w niczym nie przypomina tego, co leży w naszym mięsny za rogiem. Trudno mi sobie wyobrazić by można było ją jeść z jakimkolwiek innym winem. To jest właśnie przykład nierozdzielności lokalnych smaków. Przykład, że mimo swojej światowej kariery Barolo nigdzie nie będzie tak dobre jak tam – w tym bajkowym, pagórkowatym krajobrazie, gdzie każdy skrawek ziemi pokrywają winnice a z każdej strony świata strzelają w niebo blanki średniowiecznych, kieszonkowych zamków.

BIEGŁOŚĆ I SZCZYPITA INTUICJI

Nebbiolo nie lubi się spieszyć. Dojrzewa powoli i ospale, sprawiając, że trzeba je trzymać na krzewie nawet do listopada, co w chłodnym Piemontie oznacza duże ryzyko, że winogrona trzeba będzie zbierać w strugach deszczu, co dla jakości wina jest katastrofą. Dlatego też uprawa tego szczepu

wymaga nie tylko biegłości, ale też intuicji. I nawet mimo spóźnionej pory zbioru Nebbiolo nie zawsze osiągało pełną dojrzałość. Było bardzo cierpkie, kwasowe i „zielone”, ale właśnie to przekleństwo było fundamentem dla Barolo czy Barbaresco, bo winiarze, żeby wygubić nieprzystępny i szorstki charakter wina trzymali je w olbrzymich beczkach nawet przez kilka lat – aż do momentu, w którym kwasowość się trochę uspokajała, a ściskające język taniny miękły i łagodniały.

W przeciwieństwie do innych win, dla których starzenie w beczkach ma poprawić ich smak i wyraz, tutaj było koniecznością by wino w ogóle nadawało się do picia. I tym wspanialsze jest to, że tuż po przekroczeniu tej granicy Barolo zakwitło złożonością i równowagą o jakiej wiele innych win próżno marzy.

MODERNA KONTRA TRADYCJA

Jednak stylistyka takiego Barolo nie wszystkim się podobała i była nieco zbyt hermetyczna, by schlebić gustom szerszej publiczności. Dlatego jeden z winiarzy, Wielki Niezależny Elio Altare zdecydował się na wprowadzenie systemu uprawy, który podejrzwał we francuskiej Burgundii, od wieków zmagającej się z tym samym problemem w swoich Pinot Noir. Sposób prowadzenia krzewu winorośli, odpowiednie cięcie i „zielony zbiór” czyli redukcja części ledwie zawiązanych owoców, pozwoliły na szybsze i pełniejsze dojrzewanie. Dzięki temu winogrona były już w pełni dojrzałe w połowie października i można było z nich wyciągnąć trochę więcej soczystości, miękkości i hedonistycznej koncentracji niż z tych uprawianych starym systemem.

Od tamtego czasu Piemont podzielił się na dwie połowy. Jedna z nich – moderna, rozrasta się i dominuje głównie ze względu na większą łatwość i zmysłową przystępność dla języków spoza Starego Kontynentu. Druga – ta tradycyjna, okopała się na strategicznych pozycjach i zamknęła w swoich winnicach, cierpliwie robiąc swoje i nie oglądając się na świat. Bo wiedzą, że wcześniej czy później świat dorośnie, zmęczy się nowoczesnością i dla odmiany obejrzy się na nich.

**Michał Poddany,
Robert Mielżyński**

Nebbiolo daje wina o zaskakująco niedużej owocowości, co w każdym innym przypadku można by przyjmować z niepokojem. Tutaj jest inaczej, bo choć na pierwszym planie nie parują aromaty porzeczek czy wiśni, to jednak jest bardzo żywe i krwiste.



Tajemnica

NIEŚMIERTELNOŚCI

Nieśmiertelność wina to mit. Każde wino ma swój szczyt i w chwilę potem umiera. Zupełnie inaczej niż człowiek. Są jednak pewne cechy, które sprawić mogą, że wino zamiast lat przetrwa dekadę.

Kwasowość – podstawowy czynnik długowieczności dla win wytrawnych. Bo wbrew pozorom to nie wina bardzo skoncentrowane wytrzymają najdłużej. Dlatego to nie Hiszpanie, nie Bordeaux, nie Australia tylko Piemont, Burgundia i Niemcy będą cieszyć w późnym wieku.

Alkohol – wina wzmocnione destylatem (jak hiszpańskie Sherry) mogą wytrzymać znacznie dłużej niż zwykłe, ponieważ wysoki alkohol hamuje większość procesów, które są dla wina śmiertelne.

Cukier – najdoskonalszy konserwant dla wina. Im go więcej, tym wino dłużej się trzyma. I o ile największe wina wytrawne w najlepszym roczniku nie pożyją więcej niż 30–40 lat, to równie doskonałe słodkie, bez specjalnej zadyszki dociągną do stu.

ZAWSZE VOLKSWAGEN

Nowa wersja Volkswagena CC jest pozycjonowana między Passatem a Phaetonem. Stylistyka stanowi jeszcze wyraźniejszy pomost do wyższej klasy samochodów. To samo dotyczy rozszerzonego wyposażenia seryjnego, obejmującego między innymi bi-ksenonowe reflektory, diodowe światła tylne i system rozpoznający zmęczenie kierowcy.

Do Volkswagena CC wprowadzone zostały również opcjonalne systemy wspierające kierowcę. Poprawiony został także komfort jazdy.

JESZCZE LEPSZA AKUSTYKA
Dzięki zastosowaniu we wszystkich częściach nadwozia materiałów pochłaniających dźwięki i konstrukcji przedniej szyby udało się zredukować hałas o kilka dB. Inżynierowie poprawili także izolację stosując nową okładzinę podłogi, nadkoli oraz ulepszone łożyska przekładni. Dodatkowe materiały izolujące zastosowano także przy desce rozdzielczej, a przednia szyba ma warstwę specjalnej folii wyciszającej wewnątrz.

SZYBA POPRAWIAJĄCA KOMFORT
Szybę zapobiegającą nagrzewaniu się wnętrza zaopatrzone w powłokę IR (odbijającą promieniowanie podczerwone). Nowa szyba składa się z sześciu warstw i ma grubość około 4 mm. Powłoka IR z jednej strony dzięki warstwowi ze srebra odbija promieniowanie podczerwone i zmniejsza nagrzewanie się wnętrza. Warstwa srebra przewodząc prąd zastępuje rozwiązanie wymagające umieszczania w niej drucików nagrzewających i zapewnia komfort widzenia.

System rozpoznający zmęczenie kierowcy
Ten seryjny w Volkswagenie CC system rejestruje spadek koncentracji kierowcy i ostrzega go sygnałem akustycznym oraz optycz-



Nowe technologie ułatwiają codzienne podróże. Obok „dużych” innowacji, także „małe” rozwiązania mają wpływ na całłościowy postęp, z jakim mamy do czynienia przy zmianie modeli.

nym. Jeżeli w ciągu 15 minut kierowca nie zrobi przerwy, ostrzeżenie zostanie powtórzone. Na początku każdej podróży system analizuje sposób jazdy kierowcy: ocenia ruchy kierownicą, sposób hamowania i działanie systemów bezpieczeństwa. W przypadku stwierdzenia odstępstw od tego wzorca, następuje ostrzeżenie. Niezależnie od tego, aktywowany system po czterech godzinach nieprzerwanej jazdy zwraca kierowcy uwagę na konieczność odpoczynku.

SIDE ASSIST PLUS Z LANE ASSIST
Jako pierwszy Volkswagen, nowy CC jest wyposażony w połączone Side Assist (system ułatwiający zmianę pasa ruchu) i Lane Assist (system ułatwiający utrzymanie pasa ruchu). Side Assist współpracuje z czujnikami radarowymi i migającymi diodami w lusterkach zwraca kierowcy uwagę na pojazdy znajdujące się w martwym polu lub zbliżające się od tyłu. Natomiast jeśli kierowca bez włączenia kierunkowskazu opuszcza swój pas ruchu, Lane Assist skieruje kierownicę w przeciwną stronę naprowadzając samochód na właściwy tor.

SYSTEM ROZPOZNAJĄCY ZNAKI DROGOWE
To opcjonalna funkcja dostępna z systemem nawigacji RNS 315 lub RNS 510 w połączeniu ze współpracującym z kamerą systemem Lane Assist lub Dynamic Light Assist. Jeżeli system zarejestruje (przy

użyciu kamery w przedniej szybie) znaki ograniczenia prędkości i zakazu wyprzedzania, wyświetli je na ekranie komputera i na wyświetlaczu systemu nawigacji (maks. 3 znaki jednocześnie). Komunikat zawierać będzie dodatkowe informacje w logicznej kolejności: bezpośrednio obowiązujący znak drogowy (np. „130 km/h”) będzie umieszczony na pierwszym miejscu, przed znakami z ograniczeniem czasowym (np. „80 km/h przy mokrej nawierzchni”). Jeżeli jednak czujnik deszczu rozpozna opady, obowiązujący w danej chwili znak z dodatkową informacją „przy mokrej nawierzchni” przesunie się na pierwszą pozycję. Ponadto system rozpoznaje zakazy wyprzedzania oraz tablice wjazdów i wyjazdów z miejscowości i informuje odpowiednio o prędkościach maksymalnych obowiązujących w danym kraju na terenie zabudowanym.

DYNAMICZNA REGULACJA ŚWIATEŁ DROGOWYCH
Opcjonalny systemem Dynamic Light Assist sprawia, że przy prędkościach powyżej 65 km/h światła drogowe włączają się automatycznie. We współpracy z wbudowaną za przednią szybą kamerą, moduły światła drogowych reflektorów bi-ksenonowych (z diodowymi światłami do jazdy w dzień i funkcją dynamicznego doświetlania zakrętów) zostają przesłonięte tylko w tych obszarach, w których system stwierdzi potencjalne zagrożenie oślepieniem innych uczestników ruchu. Za zasłonięcie części strumienia światła odpowiedzialna jest przesłona między beztrzęciowym palnikiem ksenonowym DS3 a soczewką. W połączeniu z bocznym wychyleniem modułu (poprzez funkcję doświetlania zakrętów) oraz indywidualnym sterowaniem reflektorami maskowana jest odpowiednia część strumienia światła. Nie ma zatem ryzyka oślepienia nadjeżdżających z przeciwka lub jadących przed Volkswagenem CC kierowców.

EASY OPEN
Jeżeli Volkswagen CC jest wyposażony w Keyless Access (automatyczny system zamykania i uruchamiania), wystarczy odpowiedni ruch nogą za samochodem, aby otworzyła się pokrywa bagażnika. Ruch rozpoznawany jest przez czujnik zbliżeniowy. Naturalnie bagażnik otworzy się tylko wtedy, gdy osoba stojąca obok samochodu będzie miała przy sobie kluczyk.

Wiktor Łucki

TANIE LOTY Z WARSZAWY-MODLIN

JUŻ OD 16 LIPCA 2012



Rezerwacje na stronie:

RYANAIR.COM

Ryanair oferuje loty również z Krakowa, Gdańska, Bydgoszczy, Łodzi, Wrocławia, Katowic, Szczecina, Poznania i Rzeszowa. Szczegóły na www.ryanair.com

APLIKACJE NA WAKACJE

Jak znaleźć najlepsze połączenie miejskiej komunikacji, gdzie szukać pewnej taksówki, najtańszego połączenia lotniczego lub wynająć niedrogi pokój? Masz iPada lub iPhone'a – masz odpowiedź.



Nie zgubisz się w mieście

JAK DOJADĘ



Aplikacja w wersji darmowej – lite lub płatnej (w App Store – 2,99 euro). „Jak dojadę” łączy mapę z rozkładami jazdy autobusów i tramwajów – to najdokładniejsza wyszukiwarka połączeń transportu miejskiego. Zawiera rozkłady w 10 największych polskich miastach. Wersja lite pozwala na wyszukiwanie do 3 połączeń w miesiącu, aplikacja płatna jest całkowicie odblokowana. Wyszukiwarka wykrywa połączenia w zależności od tego czy chcemy dojechać do celu szybko (np. z przesiadkami), czy wybieramy opcję „jedną linią – wolniej, ale wygodniej”.

Pod życzliwym dachem

AIRBNB



Podstawową zaletą „Airbnb” jest społecznościowy charakter – aplikacja łączy tych, którzy mają lokale (przede wszystkim prywatne) z potrzebującymi, którzy chcą znaleźć tani i sprawdzony nocleg. Propozycje lokali pogrupowano w „kolekcje”. Potrzeba spanka w Londynie, w Nowym Jorku czy Berlinie? A może ktoś chce wynająć jurtę w Mongolii? Każda oferta jest dokładnie przyporządkowana do map (znakomicie ułatwia to przeszukiwanie). Aplikacja zawiera zdjęcia lokali, ułatwia bezpośredni kontakt z właścicielem.



Pewny kurs

ZŁAP TAXI



Aplikacja darmowa na iPhone'a, iPada i iPod'a. „Złap taxi” jest dla zabieganych biznesmenów, podróżnych w obcym mieście i tych, którzy nie lubią taksówkarzy-oszukańców! Oprogramowanie na podstawie lokalizacji z GPS wyszukuje krajowe korporacje w wielu dużych miastach. Nie trzeba znać ich nazw ani numerów – wszystko jest właśnie w „Złap taxi”. Z poziomu menu można zamówić kurs telefonicznie lub zrobić to przez sieć www. Dodatkowo aplikacja wylicza, ile zapłacimy za przejazd oraz gdzie taksówkarz przyjmie opłatę kartą!

Z nią sobie polatasz

SKYSCANNER



Szukasz dobrego połączenia lotniczego? Chcesz to zrobić samodzielnie, bez agentów, biur podróży i pośredników? Skyscanner to aplikacja w języku polskim, z uproszczoną formułą działania. Wystarczy kliknąć termin wylotu i powrotu, żeby po kilku sekundach otrzymać dokładną informację o połączeniach 1000 linii lotniczych. Skyscanner podaje ceny, kompletny plan podróży i umożliwia rezerwację on line. Szczegóły można wysłać mailem. Aplikacja łączy się również z Facebookiem lub Twitterem.



FOT: MATERIAŁY PRASOWE, DREAMTIME



PASJA TO WYJĄTKOWOŚĆ, A NIE PRZECIĘTNOŚĆ.

Wsiądź za kierownicę Zwycięzcy. Nowe BMW serii 3 powstało z pasji do radości z jazdy, innowacji i designu, w przeciwieństwie do swoich konkurentów. Mocne i oszczędne silniki TwinPower Turbo oraz pełno kolorowy wyświetlacz Head-up to tylko jedne z wielu przykładów przewagi technologicznej nowego BMW serii 3. W zależności od Twojego charakteru dobrać jedną z 3 linii stylistycznych: Sport, Luxury lub Modern u Dealera BMW Auto Fus już od 11 lutego. Już dziś zarejestruj się na jazdę próbną na www.bmw.pl/seria3

NOWE BMW SERII 3. LINIA SPORT. PASJA WYGRYWA.

BMW EfficientDynamics

328i 6,4 l/100 km 180 kW (245 KM)

**Dealer BMW
Auto Fus**
ul. Ostrobramska 73
04-175 Warszawa
Tel.: +48 22 613 90 03
www.bmw-autofus.pl

BMW serii 3 328i: zużycie paliwa w cyklu miejskim: 8,5 l/100 km, pozamiejskim: 5,2 l/100 km, mieszanym: 6,4 l/100 km. Emisja CO₂: 149 g/km.

Zeskanuj kod QR i dowiedz się więcej o nowym BMW serii 3.



4 GODZINY W... BEVERLY HILLS

Nasza angielska korespondentka, **Jenny Southan**, przez cztery godziny krążyła po tej ekskluzywnej dzielnicy. Podpatrywała luksusowe sklepy, szybkie samochody i tajemnicze posiadłości.



GREYSTONE MANSION

Beverly Hills jest domem dla niezliczonej liczby aktorów, reżyserów i gwiazd, których posiadłości znajdują się z dala od głównych ulic miasta. Można dołączyć do rzeszy turystów i wybrać się na „tour de stars” jednym z licznych turystycznych jeepów i autobusów, które kursują po Beverly Hills. Lepiej jednak samemu usiąść za kółkiem (lub wziąć taksówkę) i skierować się do Greystone Mansion, dawnej rezydencji Neda Dohe-ny, syna słynnego potentata naftowego.

Rezydencję tę zbudowano w 1928 roku w stylu Tudorów i wtedy była to najdroższa posiadłość w Kalifornii. Obecnie zarówno budynek jak i park wokół niego należą do miasta. W ostatnich latach kręcono tu sporo filmów, takich jak: „X Men: Pierwsza Klasa”, „The Social Network”, „Spider-Man 3”, oraz „Aż poleje się krew” – zainspirowanym życiem Edwarda – ojca Neda. Jednakże Greystone ma też swoją ciemną historię. Kilka miesięcy po tym, jak Ned wprowadził się tam z rodziną, został zastrzelony, prawdopodobnie przez własnego sekretarza, który potem popełnił samobójstwo.

W lutym tego roku posiadłość ponownie otworzyła swe podwoje i obecnie można wynajmować ją na imprezy firmowe. Warto się tam udać choćby po to, aby pospacerować po ogrodach i porozmawiać ze strażnikami leśnymi, którzy twierdzą, że dom jest nawiedzany przez duchy. Wstęp wolny. Czynne codziennie od 9 do 17/18. 905 Loma Vista Drive; greystonemansion.org.

HOTEL BEVERLY HILLS

Wracając spod Greyston Mansion ulicą Loma Vista Drive dotrzemy do jednego z najbardziej charakterystycznych miejsc LA – hotelu Beverly Hills, który znajduje się na okładce płyty „Hotel California” zespołu the Eagles. Hotel ten znany również pod nazwą „Pink Palace” (Różowy pałac) otwarto w 1912 roku, a w jego pokojach i bungalowach gościło wiele sławnych osób. Przez 30 lat z przerwami pomieszkiwał tu m.in. ekscentryczny producent filmowy i lotnik Howard Hughes. Podobno zdarzało się, że



W Beverly Hills nie przejść się Rodeo Drive i nie obejrzeć Beverly Hills Hotel to tak, jakby w Londynie przegapić Buckingham Palace.

prosił on obsługę hotelu, aby zostawiała mu na drzewach kanapki z wołowiną, ponieważ nie chciał się z nikim spotykać.

Jeśli nie mamy czasu, aby zjeść posiłek w Polo Lounge, gdzie przesiadywała słynna Rat Pack (nieformalna grupa aktorów i piosenkarzy do której należeli m.in. Humphrey Bogart, Lauren Bacall, Frank Sinatra, Judy Garland, Spencer Tracy, Katharine Hepburn), warto udać się do Cabana Café przy basenie (otwarte od 9 do 18). Można tu zjeść przepyszny burgera z polędwicy (24 dolary) lub omlet So-Cal (18 dolarów), w czasie upałów popijając go mrożoną herbatą (17 dolarów). Przy hotelowym basenie miało miejsce wiele słynnych sesji zdjęciowych i pływały tu takie gwiazdy jak Katharine Hepburn czy członkowie The Beatles. 9641 Sunset Boulevard; tel. +1 310 276 2251; beverlyhillshotel.com, dorchestercollection.com.

THE PALEY CENTER FOR MEDIA

Następny przystanek znajduje się kilka minut jazdy samochodem ulicą North Beverly Drive. Muzeum Paley Center zostało zaprojektowane przez Richarda Meiera, który zbudował także Getty Centre w Brentwood. Poza czasowymi wystawami rekwizytów, kostiumów i plakatów filmowych, znajdziemy tu publicznie dostępne archiwum, w którym przechowywane są niemal wszystkie programy telewizyjne i audycje radiowe wyprodukowane od 1919 roku, a także reklamy od roku 1949. Centrum ma także salę kinową na 150 osób, w której zna-

ni producenci filmowi i aktorzy często prowadzą wykłady i seminaria.

Kiedy ja zwiedzałam muzeum, wystawiano tam kolekcję Debbie Reynolds, na którą składają się takie skarby jak choćby suknie, należące kiedyś do Marilyn Monroe. Wkrótce będzie tu można obejrzeć kolekcje studiów Warner Bros, a także dekoracje z sitcomów takich jak „Przyjaciele” czy „Seinfeld”. Warto również zobaczyć stałą ekspozycję karykatur Hirschfelda z The New York Times’a. Wejście jest bezpłatne, a muzeum organizuje wycieczki na życzenie. Czynne od 12 do 17 od środy do niedzieli; 465 North Beverly Drive; paleycenter.org

Najdroższe na świecie?

Fani czterech kółek, zapewne podążą do House of Bijan (bijan.com) pod numerem 420, gdzie stoi jedno z kilku Bugatti Veyron należących do właściciela tej posesji. Prędkość maksymalna Veyrona to 408 km/h, a jego cena to prawie 2 miliony dolarów. Chociaż irański projektant zmarł w kwietniu 2011 roku, samochód (wyprodukowany na zamówienie) nadal stoi zaparkowany przed jego domem. Aby zrobić zakupy w sklepie Bijan, który nazywany jest (nie bez przesady) najdroższym na świecie, trzeba wcześniej się umówić. Warto także upewnić się, że mamy odpowiednie środki na koncie. Więcej informacji na rodeodrive-bh.com

THE CHEESE STORE

Kilka budynków dalej znajduje się Chesse Store, czyli otwarty w 1967 roku sklep z serami, do którego warto wstąpić choćby na degustację. Obecnie można tu kupić 550 rodzajów sera, w tym tak wyjątkowe jak ser z truflami (50 dolarów za 500 g). Cheese Store zaopatruje też pobliskie hotele i specjalizuje się w serach kalifornijskich. Kupimy tu również pyszną musztardę, ponad 25 rodzajów oliwy, ocet, konfitury, miód, foie gras, szynkę hiszpańską czy rosyjski kawior.

Warto zamienić parę słów z właścicielem sklepu, Norbertem, spróbować słonego parmezanu lub kremowego Abbaye de Belloc oraz... dobrze się rozejrzeć – jest spora szansa, że wśród klientów wypatrzymy prawdziwą gwiazdę. Otwarte pon–sob 10–18, w niedziele 12–17; North Beverly Drive cheesestorebh.com.

Jeśli nie gustujemy w serach, odwiedzmy sklep Carroll and Co (carrollandco.com) przy 425 North Canon Drive, w którym znajdziemy bogatą kolekcję męskich ubrań.

RODEO DRIVE

Pozostałą część trasy można zwiedzić pieszo. Przechadzka ulicą Rodeo Drive to obowiązkowy punkt programu dla każdego entuzjasty mody, ponieważ znajdują się tu dziesiątki luksusowych butików, m.in. Ral-pha Laurena czy Chanel. A zatrzymując się w cieniu jednej z palm, na pewno natkniemy się na jakąś gwiazdkę wyprowadzającą na spacer swojego pudelka lub minie nas samochód wart milion dolarów.



ZAPYTAJ PIOTRA

Listy naszych Czytelników

Piotr Kalita jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych. Masz wątpliwości? – zapytaj Piotra. Wyślij pytanie na adres: redakcja@businessstraveller.pl

Ile bagażu na lot do USA?

Witam Panie Piotrze. W sierpniu lecę do Bostonu liniami lotniczymi Lufthansa. Wyrobiłem sobie kartę Miles&More aby zbierać punkty. W biurze podróży powiedziano mi, że mogę ze sobą zabrać jedną sztukę bagażu do 23 kg. Czy to prawda? Dziękuję za odpowiedź.

Adam

Panie Adamie
Pana biuro odróżniło prawidłowej informacji. Linie lotnicze Lufthansa przy przelotach do USA w klasie ekonomicznej stosują system sztukowy bagażu, co oznacza, że można bezpłatnie zabrać 1 sztukę bagażu rejestrowego (nadawanego) o maksymalnej wadze 23 kg. Suma trzech wymiarów bagażu (długość, szerokość, głębokość) nie może przekraczać 158 cm. Jeśli Pana bagaż będzie ważył więcej niż 23 kilogramy, zostanie pobrana opłata za nadbagaż. Przy systemie sztukowym opłata nie jest liczona od każdego kilograma ponad dozwolony limit, ale za całą dodatkową sztukę.

Dodatkowo na pokład samolotu może Pan zabrać ze sobą bagaż podręczny (1 sztukę w klasie ekonomicznej) o wadze nie przekraczającej 8 kilogramów i maksymalnych wymiarach 55 cm x 40 cm x 23 cm. Trochę większe rozmiary może mieć składana torba-pokrowiec na garnitury. Bagaż podręczny musi się zmieścić w schowku nad głową lub pod poprzedzającym fotelem. Wyjątek stanowią fotele przy wyjściu bezpieczeństwa – pod nimi nie można umieszczać bagażu.

Inaczej przedstawia się kwestia bagażu w klasie business i pierwszej – tutaj dozwolone są odpowiednio 2 i 3 sztuki bagażu, każda do 32 kilogramów. Z podwyższonych limitów mogą korzystać także członkowie programu Miles&More o statusie Frequent Traveller, Senator, HON Circle, Gold Member. Podróżując w klasie ekonomicznej mogą bezpłatnie nadać 2 sztuki bagażu po 23 kilogramy. Dlatego zachęcam do aktywnego latania i gromadzenia mil w programie Miles&More. Dodatkowe przywileje dotyczą także wstępu do saloników klasy business, odprawy przy wydzielonych stanowiskach, a także pierwszeństwa przy potwierdzeniu miejsca z listy oczekujących.

Czy warto dopłacać?

Moja koleżanka leciała z Filadelfii do Europy. Na lotnisku przy odprawie zaproponowano jej specjalne, lepsze miejsce za dodatkową opłatą 66 dolarów. Gdy wsiadła do samolotu nie stwierdziła istotnej różnicy między jej miejscem, a innymi. Pasażer siedzący obok niej w środkowym fotelu nie zapłacił dodatkowej opłaty. Poczuli się zawiedzeni, że zapłaciła dodatkowo za takie samo miejsce.

Magda

Pani Magdo

Pani znajoma nie powinna się czuć zawiedziona lub oszukana. Coraz więcej linii lotniczych wprowadza tak zwane Ancillary Services, czyli usługi dodatkowe, uzupełniające, które są dodatkowo płatne. Jedną z takich usług jest proponowanie specjalnych, preferowanych miejsc w samolocie. Tylko z pozoru wszystkie miejsca są identyczne. Rzeczywiście każdy fotel w klasie ekonomicznej wygląda tak samo. Jednak obiektywnie patrząc, są miejsca gorsze i lepsze. Na pewno lepsze miejsca są z przodu samolotu, gdzie mniej się odczuwa turbulencje i jest mniejszy hałas. Nikt nie lubi siedzieć blisko toalet lub kuchni, gdzie jest duży ruch. Popularnością nie cieszą się też (zwłaszcza wśród pasażerów cierpiących na klaustrofobię) miejsca środkowe. Na długich rejsach dużo osób wybiera natomiast miejsca przy przejściu, które dają większą swobodę ruchów. Doświadczeni pasażerowie pytają o fotele przy wyjściu bezpieczeństwa lub w pierwszym rzędzie, ponieważ tam jest z reguły więcej miejsca na rozprostowanie nóg.

Linie lotnicze wybrały pewną ilość foteli spełniających te warunki. Zazwyczaj są one blokowane dla osób ze specjalnymi potrzebami: dzieci podróżujących bez opieki dorosłych, podróżnych na wózkach inwalidzkich, lub osób starszych z kłopotami zdrowotnymi. Okazało się, że można je także proponować pasażerom odpłatnie, ze względu na wysokie zainteresowanie. Opłaty za miejsce kształtują się w granicach 45–80 dolarów i zależą od trasy. Usługi sprzedaży preferowanych miejsc są coraz bardziej powszechne w liniach amerykańskich i azjatyckich.

Z powodów proceduralnych miejsca przy wyjściu bezpieczeństwa nie mogą być oferowane osobom poniżej 15 lat, nie mówiącym po angielsku lub nie będącym w stanie udzielić asysty innym pasażerom. Nawet za dodatkową opłatą.

TWOJE WYDARZENIA W NAJWIĘKSZEJ SKALI!

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska

HALA

- : 185 000 ZWIEDZAJĄCYCH
- : 140 KONFERENCJI
- : 80 EVENTÓW
- : 29 IMPREZ TARGOWYCH



1500 miejsc samochodowych, 60 miejsc autokarowych, 15 200 m² do dowolnej aranżacji

Poznaj skalę **największej**
Hali Targowo-Kongresowej w Warszawie
www.halamtpolska.pl

MTPolska

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska, ul. Marsa 56c, 04-242 Warszawa